



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Uwaga na kleszcze str. 7

TYGODNIK Podhalanski

ROK XXXI NR 24/1574
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 10 czerwca 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Cafe
Tygodnik Podhalanski



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Wirus nie śpi

Aż pięć nowych przypadków COVID-19 na Podhalu w ciągu kilku ostatnich dni.

Rafał Gratkowski, Beata Zalot

Polska wybiła się na europejskie czołówki w liczbie zakażeń, niestety i na Podhalu przestaje być już jak u Pana Boga za piecem. Pod koniec tygodnia COVID-19 uderzył w Kościelisku. Dwóch zarażonych redemptorystów w zamkniętym domu rekolekcyjnym, trzeci przewieziony do krakowskiego szpitala. Do tego kościół i plebania objęte kwarantanną do odwołania. Kolejne dwa przypadki przybyły w powiecie nowotarskim. To młodzi ludzie, którzy najprawdopodobniej zarazili się podczas wyjazdu na Śląsk. Zakopiański sanepid od zeszłego czwartku spisuje wiernych, którzy przyjęli komunię świętą lub przystąpili do spowiedzi w kościele parafialnym

w Kościelisku. Na stronie internetowej parafii św. Kazimierza Królewicza w Kościelisku pojawia się lakoniczne ogłoszenie: "Drodzy Parafianie. W związku z zaistniałą sytuacją przebywania na terenie parafii osoby, która miała kontakt z chorym na koronawirusa, informujemy, że kościół parafialny św. Kazimierza oraz plebania zostają zamknięte z powodu kwarantanny". - Żaden z księży z naszej parafii nie jest chory - uspokaja Mariusz Koperski, sekretarz gminy Kościelisko. Wyjaśnia, że kościół w Kościelisku został zamknięty, a księża są objęci kwarantanną, ponieważ mieli kontakt z mężczyzną w sile wieku, u którego stwierdzono zarażenie COVID-19.

dokończenie
str. 19



Fot.: Jurek Jurecki

Ostatnia deska ratunku

Gdy bieda zagląda w oczy, pozostaje lombard.

Beata Zalot

Sebastian przyszedł do lombardu przy ul. Szaflarskiej z konsolą. Nie pierwszy raz ją zastawia. Tym razem na tydzień. - Straciłem pracę, jak nie znajdę, to będę musiał wyjechać z granicę - tłumaczy dziennikarzowi. - Czasy nie są łatwe - dodaje. Z gry nie będzie musiał rezygnować, bo w domu ma drugą konsolę.

Ewie ze złota została tylko obrączka. Kiedyś miała całą kasę setek biżuterii. - Brakuje do na-

stępnej emerytury, nie wszystkie leki mam bezpłatne, a i życie coraz droższe - narzeka. W lombardzie zastawiła złoty pierścionek. Przyznaje, że po niego już nie wróci. - Ja nie mam nawet gdzie się w tym złocie pokazać, a córki mają inny gust. Za gram złota jest 100 zł, zawsze to jakiś grosz - mówi starsza pani. W "Grosiku" przy Szaflarskiej po pandemicznym marcowo-kwietniowym przestoju ostatnio większy ruch.

dokończenie
str. 2

Witajcie

Granice wprowadzić zamknięte, ale po co pchać się na Słowację, gdy coraz więcej turystycznych atrakcji dla swych gości szykują nasi górale.

Rafał Gratkowski

Pod Giewontem otworem dla turystów stoją już hotele, restauracje, kina, kręgielnie i baseny ter-

malne. Ceny często maleją, niektórzy - na przykład Polskie Koleje Linowe - zachęcają promocyjnymi cenami. Taniej można wjechać na Kasprowy Wierch, Gubałówkę czy Butorowy Wierch (piszemy o tym na str. 7). Mimo że miniony week-

end w kraju zbiegł się ze skokowym wzrostem zachorowań na COVID-19, to liczba gości w dopiero co otwartych terminach mile zaskoczyła właścicieli. Widać, jak bardzo ludzie spragnieni są relaksu, wodnych atrakcji i powrotu do normalno-

ści. Oczywiście wciąż przy zachowaniu dystansu i przy podniesionych standardach sanitarnych. Wszystko wskazuje na to, że długi czerwcowy weekend ma szansę być udany.

dokończenie
str. 6

CZARNY DUNAJEC

Dusze związane w węzeł życia

Kolejne niezwykle odkrycia związane z cmentarzem żydowskim. str. 12

NOWY TARG

Mleczarnia w opałach

Czy w miejscu mleczarni pojawi się wkrótce centrum handlowe? str. 5

ZAKOPANE

Zakopiańska samo-wola

W Zakopanem można więcej, bo tylko tu mamy Tatry. Czyli o tym, jak góralska tradycja pożeniona została z ogólnym parciem na ekonomiczny rozwój i bogacenie się. str. 17

RABKA

Wodotrysku nie będzie

Samorząd próbuje nas okraść - alarmuje prezes spółki, która zeszła z placu budowy Wodnego Placu Zabaw w Rabce. str. 11

NOWY TARG

Urlop? Jaki urlop?

Dziwią się burmistrzowie pytaniom radnego Liszki. str. 9



REKLAMA

125

SKODA AUTO
LAT

ŠKODA. Wszystko, co ważne. Od 125 lat.
TERAZ NAWET O 16 000 ZŁ TANIEJ!



Renta obiecana

Pan Franciszek
na rentę czeka od lutego.
I nie jest jedyny.

O rzeczenie o niepełnosprawności w nowosądeckim ZUS-ie dostałem już 14 lutego. Jednak z powodu koronawirusa wstrzymane zostało wydanie decyzji, więc nie dostaję renty. Nie wiem nawet, na jakim to jest etapie. Dzięki Bogu mam "pomostówkę", więc jest inne źródło utrzymania, ale co mają zrobić ci, którzy nie są w tak dobrej sy-

tuacji? - zastanawia się pan Franciszek.

Jak przyznaje Anna Szaniawska, regionalny małopolski rzecznik prasowy ZUS - na podstawie tarczy antykrzysowej orzeczenia wydane przez lekarza orzecznika i komisje lekarskie są ważne przez trzy miesiące. Chodzi o te orzeczenia, których ważność upływa w czasie stanu zagrożenia epidemicznego albo do 30 dni po ich odwołaniu. Orzeczenie zostanie wydłużone o kolejne trzy miesiące, jeżeli przed końcem jego ważności zostanie złożony wniosek o świadczenie na dalszy okres.

O trzy miesiące przedłużone będzie także orzeczenie, które wygasiło przed ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego, czyli przed 14 marca 2020 roku. Chodzi o sytuację, kiedy klient złożył wniosek np. o przedłużenie renty, zanim orzeczenie straciło ważność, a ZUS nie wydał nowego przed obowiązywaniem ustawy, czyli przed 31 marca.

- Jak wynika z opisu, orzeczenie zostało odebrane przez czytelnika 14 lutego 2020 roku. O ile nie został złożony sprzeciw bądź zarzut wadliwości, to orzeczenie uprawomocniło się 28 lutego 2020 roku. Po tym terminie

powinna więc zostać wydana decyzja. Nie mając szczegółowych danych, nie mogę ustalić, na jakim etapie jest ta sprawa. Dlatego zachęcam, by osoba zainteresowana zwróciła się bezpośrednio do nas. Pomożemy wyjaśnić wszystkie wątpliwości - zapewnia rzeczniczka ZUS.

Ile osób jest w podobnej sytuacji jak pan Franciszek - tego nie udało się ustalić. Miejmy jednak nadzieję, że podobnie jak on dają sobie radę, mając inne źródła dochodu. W przeciwnym razie oczekiwanie na pomoc może być dramatyczne.

fig

Skażenia non-stop

Mieszkańcy Białego Dunajca
mają dość ścieków w kranach.

Kolejne skażenie wody w Białym Dunajcu Górnym. - Jest to karygodna sprawa. Sytuacja jest wręcz kryzysowa. Sytuację ze skażeniem wody powtarzają się nagminnie - podkreśla jeden z mieszkańców ul. Miłośników Podhala.

Informacja o skażeniu ukazała się na stronie sanepidu i stronie internetowej Urzędu

Gminy Biały Dunajec. Skażenie dotyczy odbiorców wody z ulic: Skupniowa, Miłośników Podhala i Piłsudskiego.

Woda nie nadaje się do picia nawet po przegotowaniu, jest zdatna tylko do celów bytowych. Ogłoszenie pojawiło się 3 czerwca. Po pięciu dniach - w poniedziałek 8 czerwca mieszkańcy nadal nie mogą korzystać ze skażonych wodociągów.

- Zostały podjęte działania naprawcze, czyszczenie i zle-

cone zostało powtórne badanie wody. W wodę do spożycia można zaopatrzyć się w przy Szkole Podstawowej nr 2 w Białym Dunajcu przy ulicy Miłośników Podhala 23, gdzie podstawiony został beczkowiec - wyjaśnia Andrzej Jacek Nowak, wójt gminy Biały Dunajec.

Interweniujący w naszej redakcji mieszkańcy podkreślają, że każdorazowo dosłownie wymsuszają na gminie kolejne badania wody. - Przecież wiadomo, że jeżeli się pobiera wodę

z potoka, to powinna być badana przynajmniej raz w tygodniu. Jest to wodociąg gminny, płacimy za wodę, a raczej za ścieki płynące w kranach - podsumowuje nasz czytelnik.

Wójt zapewnia, że gdy tylko zakończy się czyszczenie wodociągów i woda doprowadzona zostanie do odpowiednich norm, poinformuje o tym mieszkańców na stronie internetowej urzędu gminy.

rav



Fot.: arch. UG Czorsztyn

Krzun Wielkanocny

Smaczne wyróżnienie

Gulasz Czorsztyński
oraz Krzun Wielkanocny
na Liście Produktów
Tradycyjnych.

madzić potrzebne informacje, Centrum Kultury współpracowało z etnologiem Dorotą Majerczyk oraz dyrektorem Muzeum Pienińskiego Barbarą Węglarz. By spełnić wymogi formalne, przeprowadzono wiele rozmów ze starszymi gospodyniami z gminy Czorsztyn.

Ostatecznie wysiłek zakończył się sukcesem, tym samym Gulasz Czorsztyński, który notabene delikatnym smakiem wciąż zyskuje uznanie kolejnych smakoszy imprez plenerowych, oraz Krzun Wielkanocny, związany mocno z tradycją naszego regionu - oficjalnie zyskały nazwę Produktów Tradycyjnych.

ad

dokończenie
ze str. 1

Ostatnia deska ratunku

Co tu ludzie zostawiają pod zastaw? - Samochody, komórki, sprzęt elektroniczny, instrumenty - wymienia Sławomir. Gdy w ciągu 2 miesięcy nie odbiorą, lombard wystawia na sprzedaż. - Mamy swoich stałych klientów i wśród zastawiających, i tych, którzy pojawiają się tu, licząc na okazyny zakup.

Z lombardu do szkoły

- W czasie pandemii największym zainteresowaniem cieszyły się laptopy i tablety. To ze względu na zdalne nauczanie - mówi Sławomir. Podobnie było w dwóch pozostałych nowotarskich lombardach. Praktycznie cały sprzęt został wysprzedany. Ceny za laptopy w "Grosiku" zaczęły się od 150 zł.

Każdy z lombardów odwiedza systematycznie policja, gdy szuka przedmiotów z kradzieży. Bywa, że tu właśnie znajduje poszukiwany fant. Każdy klient w lombardzie jest rejestrowany z dowodu osobistego. - Mamy zaznaczonych w systemie klientów, od których nie kupujemy rzeczy - podkreśla właściciel "Grosika". - Niektórzy złodzieje nie grzeszą inteligencją. W zeszłym roku przyszedł gość z przedmiotami z przestępstwa, zastawił na własny dowód osobisty, policja nie miała problemu, by go zgarnąć - opowiada.

Pan Sławomir wspomina też innego klienta, który na oczach pracownicy lombardu połknął 100 gramów złota. - Przyszedł

zastawić, ale policja deptała mu po piętach, nie zdążył nam złożyć oferty - śmieje się pan Sławomir. - Połknął tyle złota to nie lada wyczyn - dodaje. Policja pojechała z nim do szpitala. Przeżył, bo kilka dni później kręcił się po mieście.

Oddam szczoteczkę pod zastaw

Mówi, że klienci lombardu są w całym przedziale wiekowym - od 18. roku życia do

mocno starszych osób. - Staruszki przychodzą z rodową biżuterią, czasem przynoszą te same rzeczy po kilka razy. Wiadac, że trudno im się z tymi rzeczami rozstać, gdy tylko mają pieniądze, wracają po nie. Każda wizyta u nas jest dla nich krępująca - opowiada sprzedawca. - Przychodzą też ludzie, którzy robią interesy i potrzebują szybko gotówki, zastawiają samochody i inne wartościowe przedmioty - opowia-

da. Teraz w "Grosiku" w zastawie jest audi4 z 2004 r. czy nieco młodszy motor BMW. Są i tacy, którzy potrzebują po prostu na flaszkę. Czasem przynoszą zaskakujące przedmioty. Jedna z klientek przyniosła tu pod zastaw szczoteczkę do zębów. Z kolei do lombardu po drugiej stronie ulicy ktoś przyniósł kiedyś jednorazową maszynkę do golenia. Oczywiście takich przedmiotów lombard nie przyjmuje, podobnie jak

używanych żelazek, czajników czy mikrofalówek.

Skrzypce, perkusja, mikser

A co obecnie można kupić w Grosiku? Pan Sławomir przynosi z zaplecza piękne skrzypce z 1957 r. ze znanej pracowni lutniczej. - Nie wystawiamy na sprzedaż, bo czekamy na wycenę - tłumaczy sprzedawca. Na nabycie czeka też perkusja, która kosztuje 750 zł, a warta jest drugie tyle, czy gitara elektryczna za niecałe 500 zł, która dla muzyków też jest gratką. Są profesjonalne lampy estradowe czy mikser. Po drugiej stronie ulicy Szafarskiej, w małym lombardzie czeka na klientów pani Kamiła. Mówi, że w ostatnim czasie wysprzedano głównie laptopy kupowane dla uczniów. W witrynie kuszą komórki. - Można u nas kupić nowy telefon honor 9x za 1 tys. zł, a wart 1,5 tys. zł, czy 40-calowy telewizor za 499 zł - prezentuje. Jest też dużo narzędzi budowlanych, stare zegary, sprzęt elektroniczny.

Ze złotem na Ogrodową

- My siedzimy bardziej w złocie niż w elektronice - mówi pan Janusz, sprzedawca w lombardzie przy ul. Ogrodowej. Właścicielka oferuje tu także usługi jubilerskie. Przed witryną stoją porządne rowery górskie, które ktoś zostawił pod zastaw. Na razie nie do nabycia. Za

to można kupić ciekawe obrazy czy 500-calowy telewizor za 800 zł. Jest też ciekawa kolekcja biżuterii. - Mamy stałych klientów, także takich, którzy kupują u nas rzeczy, a potem odsprzedają drożej - podkreśla pan Janusz.

Ponoć liczba lombardów w okolicy to wskaźnik zamożności mieszkańców, a raczej ich ubóstwa. Sądząc po ruchu w nowotarskich lombardach, na Podhalu biednych osób nie brakuje. Choć - jak podkreślają w każdym z trzech lokali - pandemia nie spowodowała jeszcze, żeby klientów przybyło.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Lombard to instytucja pożyczkowa, która udziela wsparcia pod zastaw. Wypłaca pożyczkę w gotówce od ręki w zamian za zastawianie przedmiotu. Jeśli klient akceptuje proponowaną za zastaw kwotę, lombard spisuje z nim umowę pod pożyczkę lombardową. Po umówionym okresie klient oddaje przedmiot z powrotem. Za pożyczkę lombard pobiera stosowną prowizję. Jeśli klientowi nie uda się zwrócić kwoty pożyczki, zastawiony przedmiot zostaje w lombardzie i wystawia się go na sprzedaż.



Czasem w lombardzie można trafić na unikatowe rzeczy np. stare skrzypce z 1957 r.

Nowy Targ

Paczkomat z urzędu

Zamiast czekać na korytarzu starostwa, można nawet w środku nocy odebrać urzędowy dokument.

Popularne urządzenie stojące na parkingu przy starostwie to nowy pomysł na wydawanie dokumentów. Oprócz swych standardowych funkcji, jak nadawanie czy odbiór paczek dla mieszkańców, to urządzenie umożliwia urzędnikom zostawianie dokumentów, które w wolnym czasie odbiorą petenci. To trzecie tego typu zastosowanie paczkomatu w Polsce.

- Pomysł zrodził się dość przypadkowo - przyznaje Bartłomiej Garbacz, sekretarz starostwa. - Podczas przeglądania mediów społecznościowych natrafiłem na informację o paczkomacie przy starostwie w Gorzowie Wielkopolskim. Okazało się, że jedyną firmą, która może umieścić takie urządzenie w dowolnym miejscu, jest InPost. Wyśleliśmy zapytanie i okazało się, że są zainteresowani.

Korzyści, jakie wymienia sekretarz, to przede wszystkim wygoda dla petenta, który może odebrać dokumenty o dowolnej porze. Potrzebuje do tego jedynie specjalnego kodu, który otrzymuje na telefon ze starostwa. Dla starostwa takie rozwiązanie jest znacznie tańsze niż tradycyjne wysyłanie przesyłek pocztą. Co więcej - system działa w obie strony - także mieszkaniowiec może nadać swoje dokumenty czy wnioski do starostwa z dowolnego paczkomatu.

Jednak walory paczkomatu można docenić przede wszystkim w czasie pandemii koronawirusa, gdy trzeba do minimum ograniczyć kontakty międzyludzkie. A w tym powiat ma

spore osiągnięcia. Potwierdza to poirytowany nowotarżanin dziwiąc się, że musiał pozostawić dokumenty w skrzynce na kwarantannie. - Nie wiem, czy są jakieś różnice w zaraźliwości, bo w urzędzie miasta mogę już złożyć dokumenty normalnie, a w starostwie wciąż każą wkładać do pudełka. A ja kupiłem samochód, chcę zarejestrować. A co będzie, jeśli jakiś dokument mi zginie? - zastanawia się czytelnik.

Jednak sekretarz powiatu przekonuje, że o gubieniu dokumentów nie ma mowy, a skrzynka to sprawdzony sposób na ograniczanie możliwości rozprzestrzeniania się koronawirusa. - Starostwo nie zaprzestało działalności z powodu pandemii. Przyjęliśmy zasadę, że skoro okres przeżywalności wirusa na papierze wynosi do 48 godzin, to tyle dokumenty czekają na rozpatrzenie - tłumaczy Garbacz.

Nie ma obawy o zaginięcie, bo każdy petent otrzymuje poświadczenie złożenia dokumentów. Po dwóch dniach jego sprawą zajmują się urzędnicy. Gdy postępowanie jest załatwione lub konieczny jest kontakt - wysyłają wiadomość. Jeśli niezbędny jest kontakt z urzędnikiem, to ma być ograniczony do 15 minut - tyle, by nie być narażonym na bliski kontakt z ewentualnym chorym. Spotkania takie odbywają się w wydzielonych pomieszczeniach, gdzie odnotowane jest też kto z kim i o której godzinie przebywał. To na wypadek, gdyby konieczne było ustalenie ewentualnego kręgu osób stykających się z chorym.

Dzięki paczkomatowi kontakt ze starostwem może być całkowicie bezosobowy, a więc najbardziej bezpieczny z możliwych.

fig

Szaflary

Wymusił pierwszeństwo

Zderzenie samochodu osobowego z motocyklem.

Do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie w Szaflarach, na skrzyżowaniu z nieczynną sygnalizacją świetlną.

Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji, informu-

je, że motocyklista nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki Alfa Romeo. Nie miał też uprawnień do kierowania motocyklem. - Został ukarany mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym - mówi rzeczniczka. Motocyklista został przewieziony na badania do szpitala.

jof

Matury czas zacząć

Blisko 200 maturzystów przystępuje do egzaminu w Zespole Szkół Technicznych w Nowym Targu. W Zakopanem do Liceum Balzera zdający egzamin byli wpuszczani kilkoma wejściami.

Popularna nowotarska "metałka" to największa szkoła w powiecie. W poniedziałek egzamin z języka polskiego. Tym razem jednak sytuacja jest

inna niż zwykle - podobnie jak w całym kraju, także i tu uczniów obowiązują dodatkowe reżimy sanitarne.

Są więc maseczki, konieczne aż do zajęcia miejsca na sali, i zachowanie odstępu między uczniami. Jednak najważniejsza jest tym razem wiedza z ojczystego języka.

Choć egzamin rozpoczyna się o dziewiątej, już pół godziny wcześniej przed salami ustawiają się niewielkie kolejki uczniów.

Niektórzy jednak z pełnym luzem czekają do ostatniej chwili przed szkołą, by zaciągnąć się haustem "świeżego powietrza".

- Jakoś to będzie, byleby teraz zaliczyć dwa egzaminy, to trzeci zda się w sierpniu - mówi ze śmiechem jeden z maturzystów.

Pytanie o to, czy stres przed koronawirusem jest większy niż przed maturą, ucinają krótko: - Jaki tam stres! A rozmowę o nastrojach rozbrajają krótkim: - To się okaże po egzaminach.



Maturzystom w Liceum im. Balzera w Zakopanem humory przed wejściem na egzamin maturalny dopisywały.

W Zakopanem przed Liceum im. Balzera zdający egzamin zaczęli ustawiać się po godz. 8. Była oczywiście dezynfekcja, maseczki, zachowanie odległości. Aby do minimum ograniczyć okazje do zakażenia, dyrekcja wpuszczała maturzystów do szkoły kilkoma wejściami.

W tym roku przed maturzystami łatwiejsze zadanie. Do zdania mają zaledwie 4 egzaminy - wszystkie pisemne. To język polski, matematyka, język obcy i przedmiot rozszerzony.

fig



Fot.: Jurek Jurecki

Basenowe odmrożenie

Po trzech miesiącach zamrożenia znowu można korzystać z podhalańskich term. Na zdjęciu: termy w Bukowinie Tatrzańskiej.

W chaosie informacyjnym termy na Podhalu udało się uruchomić, za nami pogodny i udany weekend.

Jako pierwszy w piątek po północy ruszył Aqua Park Zakopane. W sobotę od rana dla gości otworzyły się Termy Chochołowskie, Termy Bukovina i Termalnia Bania. Na 11 czerwca otwarcie zapowiada Gorący Potok, a na 19 czerwca - Termy Szaflary.

W weekend nie obyło się jednak bez nerwówki. Powodem - obostrzenia, jakie rząd zasero- wował dla bezpieczeństwa miłośników kąpieli. A dokładnie - pierwotny limit 150 osób, które jednocześnie mogą korzystać z obiektu. Takie odmrożenie oznaczałoby plajtę miasteczka wodnych, do których wchodzi jednorazowo nawet kilka tysięcy gości. - Obostrzenia proponowane przez rząd w pierwszym rozporządzeniu w zasa-

dzie nie uwzględniały istnienia obiektów aquaparkowych, traktując je jak miejskie pływalnie - mówi Agata Münzer, kierownik działu marketingu Term Bania. - Oczywiście dostosowaliśmy się do nich, a także do innych zaleceń rządu i GIS. W sobotę dowiedzieliśmy się jednak o zmianie rozporządzenia, na podstawie którego na teren aquaparku może wejść połowa maksymalnego obłożenia. To jest dla nas zdecydowanie pozytywna wiadomość, szczególnie w kontekście zbliżającego się długiego weekendu.

Trzy miesiące zamknięcia baseny termalne na Podhalu wykorzystwały, by zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników. Wdrożono nowe procedury. Wykonano niezbędne prace renowacyjne. Dobrą informacją tak dla prowadzących wodny biznes, jak i dla miłośników wodnego relaksu są doniesienia WHO o tym, że COVID-19 nie jest chorobą wodoodporną, a sam wirus SARS-CoV-2 jest podatny na liczne czynniki dezynfekcyjne. - Takim czynnikiem jest także woda uzdatniana chlorem w dawkach standardowych przewidzianych dla ba-

senów, która eliminuje wirusa - podkreśla Agata Münzer. - Nie było przypadków zakażenia tym wirusem poprzez wodę przeznaczoną do celów rekreacyjnych o kontrolowanej jakości. Właśnie taka woda wypełnia niekiedy Termy Bania, dlatego zapraszamy na termalny relaks z widokiem na Tatry - mówi pracownik białczańskich term.

Także w Bukowinie Tatrzańskiej słyszymy o udanym weekendzie. Wprawdzie, jak informuje Aleksandra Parzyszek z Term Bukovina, nowe wytyczne dla basenów, już bez ograniczenia limitu wejściówek do 150, pojawiły się dopiero w niedzielę, to jednak pierwszy weekend otwarcia po trzech miesiącach dobrze wróży na przyszłość. - Nasze termy są fantastycznie przygotowane pod kątem bezpieczeństwa zarówno dla gości, jak i naszych pracowników. Czas zamknięcia wykorzystaliśmy na prace renowacyjne. Od wejścia na teren recepcji na gości czekają specjalnie przygotowane plansze i oznaczenia z zasadami bezpieczeństwa - informuje Aleksandra Parzyszek z Term Bukovina. - Mamy mnó-

stwo dozowników z płynem do dezynfekcji i oznaczone jednokierunkowe strefy ruchu. Przypominamy gościom o zachowaniu minimum dwóch metrów odstępu do siebie i zachęcamy do płatności bezgotówkowej. Maseczki obowiązują na terenie recepcji i we wszystkich miejscach poza samymi basenami.

We wszystkich ośrodkach podkreślają zgodnie, że pierwszy weekend z piękną pogodą pokazał, że goście czekali z utęsknieniem na otwarcie wodnych atrakcji. Ludzie chcą się zrelaksować i korzystać ze zdrowotnych właściwości wód termalnych.

- Mieliliśmy mnóstwo wiadomości i telefonów z pytaniami o godziny otwarcia, zasady bezpieczeństwa i możliwość rezerwacji na przyszłe terminy - dodaje Aleksandra Parzyszek. - Bardzo nas cieszył widok uśmiechniętych rodzin w basenach, na leżakach, odpoczywających w otoczeniu podhalańskiej natury. Dokładamy wszelkich starań, by goście czuli się u nas bezpiecznie i mamy nadzieję, że będą do nas chętnie wracać.

rav

Naukowcy ogłaszają:

To definitywny koniec śmiertelnych ŻNIW CUKRZYCY!

Dzięki biostymulującej kuracji już ponad 17 tys. Polaków trwale wyleczyło się z cukrzycy oraz zwalczyło gwałtowne skoki insuliny – bez rygorystycznej diety, kontrolowania poziomu cukru czy robienia zastrzyków.

Analizy lekarzy nie pozostawiają złudzeń: aktywna teakryna wyrównuje poziom glukozy w organizmie, zwalcza napady głodu, normalizuje pracę trzustki, a także zapobiega stopie cukrzycowej, problemom z nerkami oraz eliminuje ryzyko śpiączki. A to wszystko już po 1 dawce! Trudno w to uwierzyć, ale praktycznie wszyscy pacjenci stosujący tę rewolucyjną metodę odstawili zastrzyki, pozbyli się drętwienia stóp i polepszyli wzrok aż o 71,7%!

Skuteczna, nawet w najbardziej zaawansowanej fazie cukrzycy, niezależnie od jej typu, stopnia zniszczenia trzustki, likwidująca nawet najgroźniejsze powikłania. Przełomowa formuła prof. Haleworth'a z Institute of Nutrition & Diabetology Uniwersytetu Nowojorskiego to pierwsze tak profesjonalne, szybkie i skuteczne wybaczenie dla chorych na cukrzycę.



Wygrałam ze śpiączką!

Cale życie brałam zastrzyki i kontrolowałam cukier. Pewnego razu zaczęłam się dziwnie czuć, miałam wilczy apetyt, nudności, byłam niespokojna. W końcu dostałam drgawek i trafiłam na SOR, gdzie okazało się, że to początki śpiączki cukrzycowej! Lekarze nie wiedzieli jak mi pomóc, coraz bardziej odpływałam. Później dowiedziałam się, że młoda lekarka podała mi Glucobalance i dopiero zaczęłam się budzić. Po 9 dniach poziom glukozy był idealny! Brałam go jeszcze 3 tygodnie po wyjściu ze szpitala. A najlepsze w tym wszystkim jest to, że już nie muszę robić zastrzyków z insuliny!

Janina, 45l.

Aż 92% pacjentów po zażyciu 1 dawki pozbyło się napadów głodu, usprawniło trzustkę oraz zniwelowało uczucie ciągłego zmęczenia. Po 7 dniach zlikwidowali skoki insuliny i

drętwienia stóp. Aż 9/10 cukrzyków deklaruje, że po 14 dniach odstawiło zastrzyki z insuliny, a regularne stosowanie biomolekularnego preparatu pomogło im schudnąć i trwale polepszyć wzrok. Ci, którzy przez lata zanieadbywali problemy i nabawili się poważnych powikłań, takich jak: stopa cukrzycowa czy kwasica ketonowa, po 4 tygodniach wygrali z cukrzycą i jej groźnymi konsekwencjami. Wiele osób pomyślało, że to kolejny „cudowny” preparat na cukrzycę. Jak jest naprawdę?

Uwolnij się od zastrzyków

Wielopłaszczyznowa metoda z bio-teakryną opracowana przez amerykańskiego naukowca zyskała ogromne uznanie podczas renomowanego Kongress für gesunde Ernährung und Diabetiker w Stuttgarcie. To właśnie w trakcie tej najważniejszej, corocznej konferencji naukowej Europa dowiedziała się o prekursorskiej kuracji prof. Haleworth'a. W każdym przypadku nowoczesna formuła błyskawicznie odbudowuje trzustkę, obniża stężenie glukozy we krwi o 98,7%, ogranicza uczucie głodu, zapobiega hiperlikemii. Ponadto 97/100 pacjentów ponad wszelką wątpliwość deklaruje spadek wagi, wyostrenie wzroku, lepszą pracę nerek i brak drętwienia stóp. Dzięki Glucobalance tysiące diabetyków uniknęło śpiączki, kwasicy

ketonowej czy stopy cukrzycowej i na stałe odstawiło zastrzyki z insuliny. By mieć szersze spektrum informacji i pewność skuteczności tej autorskiej formuły, postanowiliśmy zapytać o nią prof. Mathias'a Gobler'a, diabetologa, przewodniczącego komisji diabetologicznej na Kongress für gesunde Ernährung und Diabetiker w Stuttgarcie:

„Starannie wyselekcjonowane aktywne związki teakryny wykorzystuje się w leczeniu chorób trzustki, gdyż szybko wnikają w jej mikrostrukturę. Ma to znaczący wpływ na odbudowę tego narządu. Dlatego już po 1 dawce chorzy zwalczają napady głodu i mają więcej energii. Po 7 dniach nie uskarżają się na skoki insuliny, a po 14 dniach pacjenci nie muszą już robić zastrzyków. Z ekscytacją stwierdzam, że po latach badań w końcu doczekaaliśmy się prawdziwej rewolucji w walce z cukrzycą.”

Nie uzależniaj życia od insuliny!

Regularne stosowanie Glucobalance odbudowuje i trwale regeneruje trzustkę, dzięki czemu całkowite wyleczenie z cukrzycy jest możliwe. Ponadto wysokie stężenie aktywnej teakryny polepsza wzrok, udrażnia naczynia krwionośne oraz zmniejsza uczucie łaknienia, dzięki czemu aż 97% pacjentów schudło. Rezultaty kuracji z każdym dniem kumulują się, dając:

6 SUPER EFEKTÓW

- NATYCHMIASTOWA LIKWIDACJA UCZUCIA GŁODU**
- BŁYSKAWICZNE ZWALCZENIE DRĘTWIENIA STÓP**
- WYRÓWNANIE POZIOMU CUKRU W 24 GODZINY**
- PEŁNA ODBUDOWA TRZUSTKI PO 7 DNIACH**
- SZYBKI SPADEK WAGI BEZ EFEKTU JO-JO**
- POLEPSZENIE WZROKU O 71,7%**

Poznaj 3 FILARY działania Glucobalance!

Zwiększa wydzielanie naturalnej insuliny o 200%

Regeneruje trzustkę i trwale utrzymuje glukozę na właściwym poziomie już po 1 dawce

Spowalnia proces uwalniania cukru do krwi

Nie zwlekaj! Pokonaj cukrzycę!

Już dziś możesz uwolnić się od cukrzycy i rozpocząć nowe życie – bez ciągłego kontrolowania cukru, diety, zastrzyków. W sposób w pełni automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku na stałe pozbędziesz się wahań glukozy, napadowego uczucia głodu, usprawnisz trzustkę, a także wyeliminujesz widmo poważnych powikłań, takich jak: śpiączka, zawał czy utrata wzroku. Wszystko w 14 dni! Wystarczy że będziesz regularnie stosować Glucobalance, którego skutecznie działanie potwierdzają liczne, niezależne badania kliniczne i tysiące zadowolonych pacjentów, którzy wygrali z cukrzycą. Dodatkowo, przysługuje Ci możliwość zamówienia preparatu w promocyjnej cenie.

SPECJALNA PROMOCJA!

Pierwszym 150 osób, które zadzwonią do 18 czerwca 2020 r., przysługuje gwarantowana 72% zniżka producenta na zakup preparatu **GLUCOBALANCE**, za jedyne 317zł 87zł, który wspomaga walkę z cukrzycą i jej groźnymi dla zdrowia skutkami.

81 300 35 09

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)
Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00



Podstawą skutecznego leczenia cukrzycy są aktywne związki teakryny

Prof. Jason Haleworth, diabetolog i mikrobiolog, autor innowacyjnej metody

walki z cukrzycą, od 20 lat prowadzi własny gabinet diabetologiczny w Nowym Jorku: To wszystko wydaje się być niemożliwe. Jednak z naukowego punktu widzenia jest to normalna zdolność regeneracyjna, natura i biologia, które są zamknięte w każdym organizmie. Po 20 latach badań nad skutecznym lekiem na cukrzycę zauważyłem, że aktywne związki teakryny pozyskiwane z małży, intensywnie działają na nanostrukturę trzustki. Usprawniają jej działanie i regulują poziom cukru oraz po-

budzają komórki do autoregeneracji, dzięki czemu trwale odbudowanie trzustki w 14 dni jest realne. Wysokie stężenie wyciągu z Gurmaru i Wanadu w połączeniu z aktywną teakryną regulują poziom glukozy oraz cofają szkody wyrządzone przez cukrzycę i zmniejszają ryzyko powikłań aż 17-krotnie. Ponadto dzięki poprawie krążenia i regeneracji mięśni, związki teakryny docierają do neuronów likwidując drętwienie stóp. Natomiast wysoka zawartość kwasu liponowego hamuje apetyt i stymuluje metabolizm, dzięki czemu 97% pacjentów bezpowrotnie pozbyło się nadwagi. To zdecydowanie w 100% naturalny i bezpieczny sposób walki z cukrzycą.

Nowy Targ

Mleczarnia w opałach

Prokuratura prowadzi dwa śledztwa dotyczące OSM Radomsko, w tym jedno dotyczące nieprawidłowości w Nowym Targu. Czy w miejscu mleczarni pojawi się wkrótce centrum handlowe?

Plany sprzedaży nowotarskiej mleczarni przez OSM Radomsko to nie wszystkie problemy zakładu - matki.

Jak donosi Gazeta Radomszczańska - tamtejsza OSM padła ofiarą oszustów, którzy fałszowali jakość odbieranego od rolników mleka. Proceder miał trwać od dawna, a zamieszani w niego mają być kierowcy i rolnicy działający "w porozumieniu", którzy dolewali wody do mleka.

Drugie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Zarząd OSM Radomsko złożyli spółdzielcy z okolic Nowego Targu. Za-

rzucają zarządowi niegospodarność. To postępowanie trafiło najpierw do prokuratury w Nowym Targu, ale ze względu na siedzibę firmy - zostało przekazane do Radomska.

O problemach w Nowym Targu pisaliśmy na naszych łamach kilkakrotnie. Na ustalenia Tygodnika Podhalańskiego powołuje się też Gazeta Radomszczańska w swoim tekście. Przypomnijmy, że z początkiem roku Rada Nadzorcza OSM Radomsko podjęła uchwałę o likwidacji Zakładu Produkcji Mleczarskiej w Nowym Targu. Choć przyjęty w niej termin 1 czerwca 2020 już upłynął - po protestach nowotarzań udało się zastopować sprzedaż majątku.

Przedstawiciele spółdzielców złożyli do prokuratury w Nowym Targu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa niegospodarność. Oprócz tego wystąpili o podział spółdzielni na dwa zakłady.

Jak podaje GR, zawiadomienie o niegospodarność, której miał się dopuścić Zarząd OSM w Radomsku i dyrektor mle-

czarni w Nowym Targu, wpłynęło do radomszczańskej prokuratury kilka tygodni temu. Doniesienie złożyli spółdzielcy z Nowego Targu. Chodzi o narażenie firmy na znaczną szkodę. Grozi za to kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Jak mówi Gazecie Radomszczańskej prokurator rejonowy Jacek Bocianowski, zebrano już pokazy materialu dowodowy, akta tej sprawy mają już sześć tomów. - Na razie nie ma mowy o zarzutach, postępowanie idzie w stronę niegospodarność - dodaje radomszczański prokurator.

Pytany przez dziennikarza prezes Mariusz Broniszewski wydał oświadczenie, że ze względu na dobro prowadzonego postępowania nie będzie komentować tych informacji, "ponieważ ujawnienie jakichkolwiek informacji może utrudnić ustalenie, czy doszło do czynu zabronionego i ewentualne ukaranie sprawców".

A co z nowotarską mleczarnią? Mimo że wyznaczony na 1 czerwca przez radę nadzorczą



Mleczarnia w Nowym Targu. Choć zakład miał być sprzedany 1 czerwca, funkcjonuje bez przeszkód.

termin jej sprzedaży już upłynął, zakład działa bez przeszkód. OSM nawet nie wszczęła długotrwałej procedury przetargowej. Jak dowiadujemy się nieoficjal-

nie - kupnem zakładu zainteresowani byli przedsiębiorcy chcący wybudować tu centrum handlowe, jednak ostatecznie sami mieli zrezygnować ze swych

planów. Być może powodem była napięta sytuacja w mleczarni, a może kryzys wywołany pandemią koronawirusa.

fig

Zakopane - Łopuszna

Dziś króluje trzecia prawda

W Zakopanem uczył się jeździć na nartach, w Nowym Targu szlifował jazdę na łyżwach i podglądał treningi Szarotek. Rafał Trzaskowski chce być prezydentem, który połączy wszystkich Polaków.

Polska jest jedna, nie pozwolimy się dzielić. Chodzi o to, by odbudować wspólnotę i rozmawiać także z przeciwnikami - mówił w Łopusznej Rafał Trzaskowski.

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, kandydat Koalicji Obywatelskiej na prezydenta RP, do Zakopanego przyjechał już w piątek wieczór. Oficjalną wizytę rozpoczął w sobotę od śniadania u znanej góralskiej celebrytki Zofii Karpień-Buleckiej. Tu spotkał się m.in. z instruktorami narciarskimi. Podczas briefingu na Lipkach Jagna Marczałajtis przedstawiła kandydata na prezydenta RP. Przypomniała też, że spotkanie odbywa się dokładnie w 23. rocznicę wizyty Jana Pawła II w Zakopanem. - Mamy nadzieję, że wizyta Rafała Trzaskowskiego również będzie dla nas symboliczna i szczęśliwa, ponieważ wszyscy jako Polacy - od Gdańska po Zakopane - mamy dość i chcemy tej zmiany. Chcemy mieć prezydenta, który jest tolerancyjny, samodzielny i będzie prezydentem wszystkich Polaków - mówiła posłanka PO. Trzaskowski zauważył, że z obecnym prezydentem RP łączy go miłość do

nart. - Tu niedaleko, na Olimpie, uczyłem się jeździć na nartach. Ja też czuję się na Podhalu jak u siebie w domu - mówiąc to usłyszał gromkie brawa. Dziennikarze chcieli wiedzieć, dlaczego swoją wizytę na Podhalu, która ma miejsce na początku lata, rozpoczął od spotkania z instruktorami narciarskimi. - Instruktorzy narciarscy latem najczęściej są przewodnikami i prowadzą wycieczki w góry. Rozmawialiśmy o sytuacji w turystyce

i usłyszałem to samo, co na granicy polsko-niemieckiej, że rząd nie ma planu wychodzenia z epidemii, że pozostawił branżę turystyczną samą sobie. Nie wiadomo, kiedy zostaną otwarte granice. Nie ma bonu turystycznego, który był pomysłem jednego z posłów z Podhala. Zwracam się do rządzących, żeby jak najszybciej taki plan przedstawili - zaapelował kandydat na prezydenta. Trzaskowski podkreślał również, że jego obraz, złaszcza

cza w mediach publicznych, ulega manipulacji. Dlatego tak ważne są dla niego osobiste spotkania, podczas których jasno może przedstawić swój plan. Spory tłum zarówno mieszkańców, jak i turystów z różnych stron Polski czekał na kandydata na prezydenta RP przy oczku wodnym na Krupówkach. Rafał Trzaskowski w bezpośrednich rozmowach zapewniał, że ma program dotyczący przywrócenia praworządności, uregulowania pracy sądów

i ekologii, a także wyjścia z kryzysu spowodowanego epidemią. Jego wystąpieniu towarzyszyły okrzyki: "Mamy dość", "Wystarczy jedna tura", "Rafał naszym prezydentem". Kandydat na prezydenta z ramienia Platformy Obywatelskiej zaczął wizytę w Łopusznej od chwili zadumy nad grobem ks. Józefa Tischnera, bez udziału fleszy. Ok. 150-osobowy tłum czekał na niego pod Tischenrówką. - Cieszę się, że z wami jestem, zwłaszcza

w czasach, kiedy niestety króluje mnóstwo nienawiści, przeinaczeń, manipulacji - mówił do zebranych. Przypomniał Tischnerowskie trzy prawdy, choć nie ośmielił się dosłownie zacytować ("świento prawda, tys prawda i gównio prawda" - przyp. redakcji). - Teraz niestety wydaje się królować ta trzecia prawda. Jestem tu, by mówić o całej prawdzie - podkreślał. - Nie chodzi tylko o czyny, ale i o słowa, które dzielą. Stają się źródłem przemocy. Mamy dość tego, jak próbują nas dzielić - mówił do górali.

Jan Smarduch, wójt gminy Nowy Targ, przypomniał inne słowa ks. prof. Józefa Tischnera. Zapytany o poglądy polityczne filozof miał powiedzieć, że jest zawsze z tymi, którzy mają rację. - Dziś to Rafał Trzaskowski ma rację - podkreślał Smarduch, dodając jednocześnie, jak wiele Trzaskowski zrobił dla samorządów. Z kolei Kazimierz Tischner przypomniał, że jego brat zmarł 20 lat temu 28 czerwca, dokładnie w tym samym dniu teraz będą wybory prezydenckie. Tak więc data jest zobowiązująca. - Wierzę, że pan nie zawiedzie - mówił do prezydenta Warszawy.

Prof. Tadeusz Gadacz podarował Trzaskowskiemu pierwsze wydanie "Etyki Solidarności" Józefa Tischnera, pozycji dziś bardzo wymownej, książki, która powinna być lekturą obowiązkową wszystkich polityków.

Beata Denis-Jastrzębska,
Beata Zalot



Rafał Trzaskowski z mieszkańcami Zakopanego spotkał się przy oczku wodnym na Krupówkach.

Fot. Bartłomiej Jurecki

Protest przed teatrem

Właściciele Teatru Rozrywki Szymaszkowa i ich przyjaciele protestowali od rana we wtorek przeciwko budowie przystanku autobusowego przed wjazdem na posesję, na której znajduje się ta placówka.

to jest teatr, nie przystanek". To jest miejsce kultury" oraz "Bo to Polska właśnie" - takie hasła rozwieszono na krzewach i drzewach, które właściciele posadzili trzy lata temu. Teraz ma tu stać przystanek. Ostatnie hasło to tytuł sztuki, która będzie grana w teatrze od 4 lipca. Kilku metrów pas przed wjazdem do teatru należy do skarbu państwa.

Właściciele willi Szymoszkowa od czterech lat starali się go wykupić. Te próby się nie powiodły w przeciwieństwie do prób są-

siadów, którzy teren przed swoim domem wykupili bez problemu. Obecnie to właśnie na ich terenie znajduje się przystanek,

który ma być przeniesiony pod teatr. Placówka działa od trzech lat, a wystawiane tu spektakle cieszą się dużym powodzeniem. Teatr zdobył już sławę w całej Polsce. Na razie koparki nie wjechały na teren przed willą.

Starosta tatrzański Piotr Bąk nie mógł wczoraj z nami rozmawiać. Do kontaktu z mediami wyznaczył zastępcę naczelnika wydziału infrastruktury Andrzeja Dziadonia, ten jednak również spieszył się do pracy w terenie. Stanisław Rżankowski po rozmowie ze starostą powiedział, że widzi pewną szansę przeniesienia przystanku kilkadziesiąt metrów dalej. - Wszystko jednak zależy od dobrej woli starosty - zaznaczył Rżankowski.

Beata Denis-Jastrzębska



Fot.: Maciej Jonek

Wtorkowy protest przed teatrem

Burmistrz przyznał nagrody

Marta Walczak-Stasiowska, Zbigniew Moździerz i Jan Gąsiorowski zostali tegorocznymi laureatami Honorowej Nagrody Burmistrza Miasta Zakopanego.

Od lat nagrody burmistrza były wręczane podczas uroczystych sesji, które rozpoczynały Dni Zakopanego. Teraz, w czasie pandemii, sesja 8 czerwca odbyła się w formie wideokonferencji. Na sali obrad oprócz laureatów nagród byli tylko władze Zakopanego i Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta.

Marta Walczak-Stasiowska z zawodu jest pielęgniarką, ale jej pasją jest malarstwo na szkle. Wychowała się w rodzinie kulturowej góralskiej tradycji. Malowania na szkle uczyła się od dziecka. Uprawiała zawodniczo jazdę na łyżwach, tańczyła w zespole im. Bartusia Obrochty. Jest absolwentką Technikum Tkactwa Artystycznego w Zakopanem. Pracowała w Cepeli, tkala gobeliny, ale marzyła o tym, żeby być pielęgniarką. Poszła więc do zakopiańskiego studium pielęgniarstwa, następnie ukończyła licencjat z pielęgniarstwa na Uniwersyte-



Marta Walczak-Stasiowska

cie Jagiellońskim. Pracowała na oddziale dziecięcym zakopiańskiego szpitala, a od 2003 roku jest pielęgniarką oddziałową na oddziale neonatologii. Jest matką pięciorga dzieci. Wychowywała też dzieci, które czekały na adopcję. Prowadziła pogotowie rodzinne. W 2000 roku wróciła do malowania. Należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych i Związku Podhalań.

Zbigniew Moździerz jest chemikiem, mikologiem, kon-

serwatorem zabytków architektury, historykiem sztuki. Był kierownikiem Działu Ochrony Zabytków w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem. Posiada bogaty dorobek w zakresie projektów badawczych i publikacji



Zbigniew Moździerz

dotyczących historii oraz ochrony budownictwa i architektury drewnianej. Przyznając nagrodę, doceniono także jego działania na rzecz adaptacji zabytków do nowych funkcji, podej-

bowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkowych obiektach.

Jan Gąsiorowski jest trenerem, wychowawcą wielu pokoleń młodych skoczków, m.in. mistrza olimpijskiego z Sapporo - Wojciecha Fortuny i brązowego medalisty Mistrzostw Świata FIS w 1970 r. - Stanisława Gąsienicy Daniela. Dla młodych



Jan Gąsiorowski

skoczków był nie tylko trenerem, ale również wychowawcą. Przez wiele lat pracował w klubie sportowym TS Wisła.

Fot.: arch. UM Zakopane



Szałeńcy pościg ulicami Zakopanego zakończony na wysokości "Wierchów".

Szałeńcza ucieczka

Nastolatek bez prawa jazdy uciekał fordem przed policją.

Stwarzał realne zagrożenie dla zdrowia i życia innych uczestników ruchu drogowego - komentuje dramatyczne zdarzenia piątkowej nocy aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem.

Przypomnijmy, że o 2.30 w nocy z czwartku na piątek dyżurny zakopiańskiej komendy otrzymał zgłoszenie od patrolu drogowki, że na osiedlu Spyrkówka w Zakopanem na zakopianie kierowca forda nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Pędził, mocno przekraczając dozwoloną prędkość. - Patrol drogowki rozpoczął pościg i podjął próbę zatrzymania samochodu na kieleckich numerach rejestracyjnych - wyjaśnia Roman Wieczorek. - Policjanci musieli jak najszybciej wyeliminować z ruchu nieodpowiedzialnego kierowcę, który fordem urządził sobie niebezpieczną zabawę, stwarzając realne zagrożenie w ruchu drogowym dla innych użytkowników.

Pościg zakończył się, gdy uciekający samochód wypadł z jezdni, ścinając słupki na poboczu nieopodal naszej redakcji przy Krupówkach. Auto zatrzymało się na wysokości "Wierchów".

Kierowca to 19-latek z Zakopanego. - Był wprawdzie trzeźwy, ale nigdy nie zdobył prawa jazdy. W trakcie pościgu popełnił przestępstwo i wiele wykroczeń drogowych, za które teraz odpowie przed sądem - podsumowuje rzecznik zakopiańskiej policji.

Za ucieczkę przed policją może grozić do pięciu lat w więzieniu oraz nawet 15-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

rav

„Sokół” zamrożony

Od soboty działają dwa mniejsze zakopiańskie kina.

W sobotę w Zakopanem ruszyły dwa kina: studyjne kino "Miejsce" i kino "Giewont". Największe kino "Sokół" pozostaje zamknięte do odwołania.

W kinie "Miejsce" tuż po północy publiczność mogła obejrzeć "Hejtera" Jana Komasy. Bilety kupowane były "w ciemno" na pokaz - niespodziankę. - Cieszymy się, że kino Miejsce z Zakopanego dało pozytywny impuls do otwierania się innych obiektów w naszym kraju - mówi Adam Zaleski z Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Gniazdo w Zakopanem. - Był seans niespodzianka, czerwony dy-

wan i szampan. To dla naszego kina duże święto. Organizatorzy nocnego seansu przygotowali też dodatkowe bilety cegiełki. Mają pomóc "Miejscu" stanąć na nogi po długiej przerwie. Do każdej cegiełki dołączona jest unikalna maseczka z logiem kina.

W kinie "Giewont" od soboty publiczność ogląda "Sonic. Szybki jak błyskawica", "Swingersów" i także "Salę samobójców. Hejter". Pokazy odbywają się z zachowaniem niezbędnych środków bezpieczeństwa. Kina mogą być wypełnione maksymalnie do 50% miejsc, a widzowie mogą oglądać film w maseczkach. Sale wietrzone są po każdym seansie, a toalety dezynfekowane są co godzinę.

rav

dokończenie
ze str. 1

Witajcie

Turyści od tygodnia coraz częściej pytają o wolne kwatery w Zakopanem na Boże Ciało.

- Dominują rezerwacje krótkoterminowe - podkreśla Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. - Turyści poszukują pobytów na kilka dni, goście bardzo niechętnie rezerwują pobyty z dużym wyprzedzeniem, ponieważ nikt z nas nie może przewidzieć, jak zmieniać się będzie sytuacja sanitarna, czy nie pojawią się kolejne obostrzenia związane z epidemią. Jak zaznacza szefowa TIG w Zakopanem, kluczową sprawą dla udanego długiego weekendu będzie pogoda.

Bo przyjeżdżający przed

dokonaniem rezerwacji sprawdzają dziś dwie rzeczy - prognozy pogody i bieżące komunikaty Głównego Inspektora Sanitarnego. - Tak naprawdę klient dziś podejmuje decyzję dosłownie w ostatniej chwili - mówi Agata Wojtowicz. - Nam pozostaje wznosić oczy do nieba i modlić się o dobrą pogodę. Bo to jest podstawa przy podejmowaniu decyzji. I oby nie pogorszyła się w naszym regionie sytuacja sanitarna. Zdaniem Darka Galicy z firmy JointSystem, która zajmuje się doradztwem i marketingiem dla branży hotelarskiej na Podhalu, pewnym hamulem dla wielu są pieniądze obiecane przez rząd.

Najpierw głośno było o wa-

kacyjnym projekcie 1000 plus, teraz mówi się o dodatku 500 plus na każde dziecko na wakacje. - To ludzi blokuje, bo wielu czeka, czy będą sobie mogli pozwolić na atrakcyjny pobyt w hotelu czy pensjonacie pod Tatrami - mówi Darek Galica. - A na Boże Ciało widzimy, że dość wyraźnie z każdym dniem rośnie liczba rezerwacji. Pula jest teraz bardzo dobra dla turystów, jest w czym wybierać, choć niektóre hotele jeszcze się nie uruchomiły, czekając do lipca, na prawdziwe wakacje. Jak zaznacza Darek Galica, klienci poszukują też obiektów z elastycznymi ofertami. Takich, w których kwatrodawca dopuszcza niskie za-

datki, gwarantuje zwrot pieniędzy bez pobierania kaucji. Dodaje, że obecnie w obsługiwanych przez JoinSystem obiektach przeważają rezerwacje na trzy noce, od 11 do 14 czerwca. - Dużo rzadziej turyści decydują się na pełne 4 doby. To, co obecnie obserwujemy, to schodzenie z cen. Ceny noclegów się obniżyły, ale też trzeba pamiętać, że w Zakopanem i na Podhalu pobyty związane z Bożym Ciałem nigdy nie wypełniały miasta tak, jak długi majowy weekend - podkreśla Darek Galica. Mimo to wielu kwatrodawców ma cichą nadzieję, że straconą majówkę da się choć w części odrobić w Boże Ciało.

Rafał Gratkowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

Dyrektor Szpitala Powiatowego
im. dr Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem
ul. Kamieniec 10, 34-500 Zakopane

ogłasza przetarg na

DZIERŻAWĘ PARKINGU

Wszelkie informacje dostępne są na stronie:

www.szpital-zakopane.pl

Gdy ukąsi cię kleszcz

Nie można wpadać w panikę, należy się zachowywać rozsądnie i jak najszybciej usunąć nieproszonego gościa. W tym roku ukąszenia kleszczy zdarzają się nawet w okolicach Zakopanego.

Bardzo łagodna zima sprawiła, że kleszczy w tym roku jest na Podhalu więcej niż w latach poprzednich. Pojawiają się nawet w rejonach, gdzie do tej pory było ich bardzo mało. Wychodząc na łąkę, do lasu, na górski szlak, szczególnie w niższych górach na naszym terenie, warto odpowiednio się ubrać. Zakryć ręce, nogi, mieć nakrycie głowy. Po takim spacerze najlepiej od razu

sprawdzić, czy nie zabraliśmy ze sobą nieproszonego gościa.

Jeśli znajdziemy kleszcza, ważne, aby go jak najszybciej usunąć. Można zrobić to samemu. Najlepiej przy pomocy specjalnego lassa, które kupimy w aptece. Jeśli nie potrafimy sobie z tym poradzić sami, trzeba pojechać do lekarza pierwszego kontaktu. Najważniejsze, aby pajączka nie smarować tłuszczem, masłem, nie wykręcać, nie zginać. Ranę trzeba zalać wodą utlenioną, a następnie obserwować. Jeśli pojawi się rumień, może to być oznaką, że niestety kleszcz zakażył nas boreliozą. W takim przypadku trzeba udać się do lekarza, który przepisze nam antybiotyk. Podobnie zrobimy, gdy pojawią się objawy po-

dobne do grypy - gorączka, bóle głowy, łamanie w kościach.

Po kilku tygodniach od ukąszenia można też zrobić sobie badanie krwi, które jednoznacznie wykaże, czy nie mamy przypadkiem boreliozę. Nie należy ich robić zaraz po ukąszeniu, bo w organizmie muszą się kształcić się przeciwciała.

Według badań ok. 30 proc. kleszczy może przenosić boreliozę. Może się jednak zdarzyć, że nawet zakażony boreliozą kleszcz nie zainfekuje naszego organizmu, jeżeli zostanie szybko wyciągnięty. Kleszcze, wgrzyzając się w nasz organizm, wstrzykują substancję znieczulającą, czasem jednak i tak możemy poczuć ukąszenie.

pp

Zabiorą cię w góry

Czerwcowy długi weekend to długo wyczekiwana okazja do spędzenia kilku dni na łonie przyrody. Polskie Koleje Linowe zachęcają promocyjnymi cenami do wjazdu na Kasprowy Wierch, Gubałówkę i Butorowy Wierch.

Na turystów czekają też doskonale przygotowane trasy rowerowe czy przysmaki serwowane w restauracjach. Ograniczenia związane z pandemią koronawirusa spowodowały, że dopiero po majówce można było zacząć wędrować po wszystkich górskich szlakach, znaleźć nocleg czy skorzystać w pełni z oferty gastronomicznej. Polskie Koleje Linowe udostępniają turystom wszystkie koleje i atrakcje towarzyszące w ośrodkach przy zachowaniu niezbędnych zasad sanitarnych.

Na Kasprowy Wierch rano i po południu taniej

Od 11 czerwca na Kasprowy Wierch rano i po południu wyjedziemy koleją PKL w nowych, promocyjnych cenach. - Oferta dotyczy sprzedaży prowadzonej w naszym sklepie internetowym na stronie www.pkl.pl. Kupując z wyprzedzeniem bilety w sklepie internetowym PKL, można prosto zaplanować wycieczkę koleją linową na Kasprowy Wierch, która zarówno o świcie, jak i o zachodzie słońca prezentuje się wyjątkowo imponująco. Zawsze zachęcamy do kupowania biletów na koleje w ośrodkach PKL właśnie w internecie, bo to gwarantuje wjazd o określonej godzinie danego dnia. W obecnej sytuacji epidemicznej jest szczególnie istotne, byśmy mogli zadbać wspólnie o zdrowie i myśleć tylko o urokach gór - mówi Patryk Białokozowicz z Zarządu Polskich Kolei Linowych.

Wszelkie informacje o tym, jak prosto kupić bilety na podróż na Kasprowy Wierch, znajdują się w zakładce ProstoNaKasprowy na stronie Polskich Kolei Linowych. Na szczycie Kasprowego Wierchu warto zrobić zakupy w najwyższym położonym sklepie w Polsce, który oferuje oryginalne, bardzo dobrej jakości pamiątki z Tatr i zjeść obiad w najwyższej położonej w Polsce restauracji Poziom 1959.

Spacer pasmem Gubałowskim na Butorowy Wierch

Całodzienne atrakcje dla całej rodziny, bez tłumów przed wakacjami i z pięknymi widokami, oferuje zakopiański ośrodek PKL Gubałówka. Wjazd koleją linowo-terenową trwa kilka minut i góry już można oglądać z wagonika PKL Gubałówka. Przy górnej stacji warto zatrzymać się w restauracji Tarsy, skąd można podziwiać panoramę zaśnieżonych szczytów Tatr. Zastrzyk adrenaliny zapewni z pewnością zjeżdżalnia grawitacyjna, której wagoniki osiągną prędkość nawet do 25 km/h. Pamiątkowe zdjęcie z tej przejażdżki będzie nie lada atrakcją w albumie rodzinnym. Przy dolnej stacji PKL Gubałówka można skorzystać z toru do tubbingu, czyli zjazdu na specjalnych oponach. Wizyta na Gubałówce to też doskonała okazja do niewymagającego spaceru pasmem Gubałowskim na Butorowy Wierch, skąd zjedziemy koleją krzesłkową PKL. Warto zakupić bilet łączony na obie koleje w cenie niższej od biletu tylko na wjazd i zjazd z Gubałówki.

Rowerem po górach

PKL wykorzystały czas przestoju spowodowanego pandemią między innymi na remont wszystkich tras rowerowych PKL Bike Parks. Osoby, które jeżdżąc na rowerze chcą poczuć przypływ adrena-

liny, powinny odwiedzić Górę Żar w Międzybrodziu Żywieckim. Znajdą tam trzy trasy rowerowe o różnym stopniu trudności. Najłatwiejsza z nich, czyli "Easy Line", po remoncie zyskała nowy, łagodniejszy początek trasy przy górnej stacji kolei. Ma długość prawie 4 kilometrów i w całości prowadzi przez las. Na szczyt można wjechać na rowerze lub z rowerem, korzystając z kolei linowo-terenowej PKL Góra Żar.

Wyremontowane trasy rowerowe o różnym stopniu trudności znajdziemy także w Zawoi - w ośrodku PKL Mosorny Gróń. Po wjeździe koleją swoją przygodę na PKL Bike Parks można kontynuować na kompleksie tras Babia Góra Trails. To 14,5 km tras podjazdowych i zjazdowych wokół Mosornego Gronia, które umożliwiają rowerową rekreację.

Mali Zdobywcy na Palenicy

Od 11 czerwca na całe rodziny czeka także edukacyjny szlak Małych Zdobywców Gór na Palenicy w Szczawnicy. Na rozległym terenie przy górnej stacji ośrodka PKL po raz kolejny z bliska będzie się można przyjrzeć się między innymi rysiom, salamandrze i innym realistycznym figurom dzikich zwierząt, które występują na tych terenach. Ścieżka została zaplanowana tak, by chodząc po górach, najmłodszy mogli jednocześnie zdobywać ciekawe informacje o parku narodowym, zwierzętach i roślinności i nabierać chęci do kolejnych wypraw. Przy dolnej stacji ośrodka PKL w Palenicy dzieci otrzymają bezpłatną książeczkę wydrukowaną na ekologicznym papierze, w której znajdą mapę ścieżki edukacyjnej z zaznaczonymi na niej atrakcjami, a także krzyżówkami, zagadkami i ciekawostkami dotyczącymi zwierząt oraz roślin, które spotkają na swojej drodze.

opr. pp



Fot.: Maciej Jonek

Straż Miejska poszukuje świadków całego zdarzenia. Mogą się oni zgłaszać pod numerem tel. 18 20 20 278.

Niebezpieczne rajdy

Na ul. Broniewskiego kierowca potrącił łanę i odjechał. Okoliczni mieszkańcy zwracają uwagę, że w tym rejonie samochody dość często przekraczają dozwoloną prędkość.

Teraz Straż Miejska poszukuje świadków całego zdarzenia. Mogą się oni zgłaszać pod numerem tel. 18 20 20 478.

Jak powiedział nam jeden z okolicznych mieszkańców, na zakręcie na ul. Broniewskiego, a także na Drodze do Olczy kierowcy często urządzają sobie rajdy i przekraczają dozwoloną prędkość. Straż miejska nie ma jednak w tej chwili uprawnień do wyciągania konsekwencji wobec kierowców łamiących te przepisy. Od tego jest policja. Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, zachęca osoby, które są świadkami takich zachowań, aby zgłaszały je policjantom. Najlepiej skorzystać z tzw. krajowej mapy zagrożeń.

- Wchodzimy w internecie na mapę, zaznaczamy miejsce i opisujemy niebezpieczne zachowanie czy jakiegokolwiek złamanie prawa. Można to zrobić anonimowo. Informacja natychmiast trafia na naszą komendę - informuje Roman Wiczorek. Dostępna jest odpowiednia aplikacja na telefony komórkowe, więc takiego zgłoszenia możemy dokonać od razu na miejscu, bezpośrednio na ulicy.

Rzecznik zakopiańskiej policji namawia też do montowania w autach kamer samochodowych. Dzięki nim mamy dowód na to, że dany kierowca złamał przepisy. W takim przypadku jest on wzywany na komendę i przesłuchiwany.

pp

REKLAMA


LUXAHAUS
WWW.LUXAHAUS.PL

DRZWI OKNA AKCESORIA

Nasze drzwi
Twoim oknem na świat!




 507 921 753 | 507 920 724  info@luxahaus.com

ul. Ceramiczna 10
34-400 Nowy Targ

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

1234 WYDAWCA RUCH

1234 WYDAWCA RUCH

Gmina Czarny Dunajec

- Nie składam interpelacji po to, żeby zaistnieć. To mieszkańcy przychodzą i zgłaszają mi problemy - mówi radny Tomasz Garbaciak, niezadowolony z odpowiedzi gminy na jego interpelację.

Tomasz Garbaciak, radny z Czerwienego, złożył obszerną interpelację na temat gospodarki odpadami w gminie Czarny Dunajec. Pytał m.in., kto reprezentował gminę w negocjacjach z firmą, która startowała do przetargu, czy jest z tego dokument. I jakimi danymi dysponował urząd podczas negocjacji. Pytał, dlaczego mieszkańcy sami muszą kupować czarne worki na śmieci zmieszane "przy tak wysokich cenach za odbiór posegregowanych odpadów". Tomasz Garbaciak dociekał też, czy firma będzie płacić kary, jeśli nie odbierze śmieci

w terminie. Jego zdaniem umowa z firmą powinna być renegotjowana.

Krzysztof Kowalczyk, kierownik referatu budownictwa w gminie Czarny Dunajec, wyjaśnia w odpowiedzi na interpelację, że przepisy prawa nie pozwalają na negocjacje z wykonawcami przy przetargu. Dlatego żaden z pracowników takich negocjacji nie prowadził. Tłumaczy, że gdyby firma musiała dostarczać czarne worki, zostałyby to wliczone w koszty odbioru odpadów. Co za tym idzie - cena, jaką płać mieszkańcy za śmieci, byłaby jeszcze wyższa. - Co do kar umownych za nieterminowy odbiór odpadów nie

stwierdzono przypadku, w którym wystąpiłaby konieczność obarczenia wykonawcy tymi kosztami - zaznacza kierownik referatu. - Wszelkie inne istotne zmiany w zawartej umowie nie są prawnie dopuszczalne - podsumowuje Krzysztof Kowalczyk.

Tomasz Garbaciak jest niezadowolony z odpowiedzi, jaką otrzymał z urzędu gminy. - Nie składam interpelacji po to, żeby zaistnieć. To mieszkańcy przychodzą i zgłaszają mi problemy - mówił na ostatniej sesji. - Wiemy, jakie płaćmy ceny za śmieci. I myślę, że wstyd nam się przyznać, ale zawaliliśmy sprawę w ubiegłym roku. Nie wy-

korzystaliśmy czasu od kwietnia przynajmniej do listopada, żeby wynegocjować odpowiednie warunki, ogłosić przetarg. Otrzymałem odpowiedź, która mnie nie zadowala - stwierdził. - Trochę doświadczenia w przetargach mam i w zamówieniach publicznych. Nie chodzi o to, żeby mi w terminie do 14 dni wysłać list polecony - podsumował. Radny przekonywał, że już teraz gmina powinna przygotowywać się do podpisania umowy z wykonawcą na przyszły rok. - Żeby ta umowa wyglądała inaczej, chociaż wiemy, że teraz będzie nam trudniej to wynegocjować - mówił.

mon

Dwa dni pod naczepą

Dwóch Albańczyków próbowało dostać się do Niemiec pod podwoziem TIR-a.

Ich podróż skończyła się jednak znacznie wcześniej, bo na parkingu w Rabie Wyżnej. To właśnie tam polski kierowca zatrzymał się, by rozpiąć naczepę. Gdy usłyszał męskie głosy - zajrzał pod spód i zorientował się, że leży tam dwóch gapowiczów.

Zaskoczony tą sytuacją, zadzwonił po policję. Mundurowi ustalili, że jeszcze w Bośni i Hercegowinie nielegalni imigranci ukryli się pod naczepą, w której przewożone były metalowe elementy. W tym miejscu wytrwali aż 2 dni. Jak przyznali, chcieli dotrzeć do Niemiec. Jednak ostatecznie trafili w ręce funkcjonariuszy straży granicznej.

Kierowca przekonuje, że nie nie wiedział o gapowiczach, którzy pokonali z nim blisko tysiąc kilometrów.

fig

Za nami tydzień zmiennej pogody w Tatrach. Od opadów śniegu, potem deszczu i niskiej temperatury, po piękne, ciepłe dni pod koniec tygodnia. Ratownicy mieli trochę pracy.

● **ŚRODA 3 czerwca.** Po godz. 8.40 do TOPR zadzwonił turysta ze szlaku przez Boczań na Halę Gąsienicową informując, że przed chwilą idący przed nim mężczyzna nagle upadł i na chwilę stracił przytomność. Po chwili ją odzyskał, ale jest z nim utrudniony kontakt. Z centrali pojazdem terenowym Traxter na miejsce zdarzenia wyjechało 2 ratowników, którzy po godz. 9 dotarli na miejsce zdarzenia. Okazało się, że mężczyzna choruje na padaczkę. Po udzieleniu mu I pomocy zwieziono go do Kuźnic, gdzie poszkodowany odmówił transportu do szpitala, twierdząc, że czuje się już dobrze.

● **CZWARTEK 4 czerwca.** Po godz. 13.15 do TOPR dotarła wiadomość o wypadku w Dolinie Roztoki, w pobliżu Siklawy, gdzie w wyniku poślizgnięcia i upadku turystka doznała urazu głowy i barku. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu miejsca zdarzenia desantowali się ratownicy.



Wysoko w Tatrach zalega jeszcze sporo śniegu, na zdjęciu widok ze Starorobociańskiego Wierchu.

Po udzieleniu I pomocy turystkę wraz z towarzyszącym jej ratownikiem windą wciągnięto na pokład śmigłowca i przetransportowano do szpitala.

● **SOBOTA 6 czerwca.** Po godz. 13 z Doliny Kościeliskiej przewieziono do szpitala 10-letniego chłopca, który doznał urazu dłoni. Przed 14 do TOPR zadzwoniła turystka informując, że wraz z koleżanką utknęły w rejonie Żółtej Przełęczy. Nie są w stanie dalej samodzielnie się poruszać. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu

turystek desantowało się dwóch ratowników. Ponieważ turystkom nic nie dolegało, asekurować, sprowadzono je na Halę Gąsienicową. Po godz. 17 do TOPR zadzwonił turysta schodzący z Ciemniaka w kierunku Zahradzisk, informując, że jest w okolicach Pieca. Źle się czuje, na zmianę jest mu zimno i gorąco, ma skoki ciśnienia i tętna. W tamten rejon wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu turysty desantowali się ratownicy. Ze względu na podejrzenie, że turysta może

być zarażony koronawirusem, ratownicy zastosowali specjalne procedury, po których turystę przetransportowano śmigłowcem do szpitala. W czasie tych działań do TOPR dotarła informacja o kontuzjowanej turystce znajdującej się w okolicy Czerwonego Stawku w Dolinie Stawów Gąsienicowych. Z pomocą pośpieszył ratownik znajdujący się na Hali Gąsienicowej. Okazało się, że turystka doznała bolesnego urazu stawu skokowego, uniemożliwiającego dalsze samodzielne poruszanie się.

Ratownik zaopatrzył poszkodowaną i wezwał śmigłowca, którym turystkę przetransportowano do szpitala.

Na najbliższy tydzień w Tatrach przewidywane są opady i burze. Nie będzie to dobry czas na tatrzańskie wędrowki. Przed wyruszeniem na szlaki należy zapoznać się z aktualną godzinową prognozą pogody i odpowiednio do niej tak planować wycieczki, by przed burzą dotrzeć do schroniska lub powrócić do miejsca zamieszkania.

Adam Marasek

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h **196 88** 18 2000 688
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Ostatnia interpelacja radnego Fryźlewicza

Nie zdążył jej samodzielnie odczytać - w przerwie podczas majowej sesji poczuł się źle i pojechał do szpitala. Dwa dni później były burmistrz zmarł.

W związku z coraz większą liczbą osób korzystających ze ścieżek rowerowych w Nowym Targu wnioskuję o zwiększenie nadzoru nad ich stanem w zakresie bezpieczeństwa i porządku. Sprawa ta dotyczy również ścieżek wybudowanych przez województwo małopolskie jako Velo Dunajec - interpelację w zastępstwie Marka Fryźlewicza zgłosił Bartłomiej Garbacz. Odczytał jedynie tytuł - zgodnie z wytycznymi przewodniczącego rady Grzegorza Luberdę, z którymi Fryźlewicz nigdy się nie pogodził.

Podobnie jak protestował przeciw przesunięciu punktu interpelacji z początku na koniec obrad. Miało to usprawnić prowadzenie obrad, czyli ucięcie dyskusji, które wywiązywały się na różne tematy podczas zgłaszania interpelacji przez radnych opozycyjnych.

Potem przewodniczący ustalił, że interpelacje będą składa-

ne wyłącznie na piśmie. Gdy i to nie przyniosło efektu, bo radni szeroko omawiali zgłaszane kwestie - proburmistrzowski radni przegłosowali, by odczytywać jedynie tytuły zgłaszanych spraw.

Marek Fryźlewicz niejednokrotnie dawał do zrozumienia, że nie godzi się na postępowanie, które uznawał za kneblowanie głosów opozycji. I odczytywał swoje interpelacje do końca, nie bacząc na próby przerwania mu przez prowadzącego obrady przewodniczącego rady.

Krótkiej odpowiedzi na swą ostatnią interpelację Marek Fryźlewicz nie zdążył przeczytać.

"Informuję, iż Urząd Miasta we współpracy z Zakładem Gospodarczym Zieleni i Rekreacji cyklicznie prowadzi przegląd stanu ścieżek rowerowych na terenie Miasta. W przypadku ścieżek objętych projektem VeloDunajec Urząd współpracuje z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie, który odpowiada za odcinki objęte tym projektem. Informacje o pojawiających się uwagach są przekazywane do ZDW Kraków" - napisał lakonicznie w odpowiedzi burmistrz Grzegorz Watycha.

fig



Dotąd pod adresem Ludźmierska 29 mieściło się ponad 50 budynków. Wkrótce część będzie miała nowy adres.

Ulica Sądowa

To nowy adres, który wkrótce pojawi się na mapie Nowego Targu.

Nowa ulica na mapie miasta ma pojawić się po głosowaniu radnych podczas najbliższej sesji, 22 czerwca.

Ul. Sądowa - to przecznica ul. Ludźmierskiej, wiodąca na teren byłego kombinatu NZPS Podhale. Znajdą się przy niej, jak sama nazwa wskazuje, budynki sądu i prokuratury, ale nie tylko. W sumie przy tej ulicy zlokalizowanych jest 18 budynków należących do 23 właścicieli.

Żaden z nich nie wniósł uwag do przygotowanego projektu, wydaje się więc, że głosowanie będzie formalnością.

To potrzebna zmiana, gdyż po upadku kombinatu wszystkie znajdujące się na jego terenie nieruchomości miały ten sam adres: Ludźmierska 29. Dotąd pod tym adresem kryje się

ponad 50 budynków, co okazuje się prawdziwym labiryntem nie tylko dla listonoszy i kurierów. Także klienci powstających tam licznych firm mają spore kłopoty, by do nich trafić.

Nazwę ulicy zaproponował prezes sądu. Podał także alternatywną wersję - ul. Temidy.

Przypomnijmy, że jeszcze w lutym poprosiliśmy o pomysły na nazwę ulicy naszych internautów. Jak można było się spodziewać - większość to pomysły z przymrużeniem oka. Jest "Syndyka Skalskiego", "Do Kasty", "Watychy Kibica Podhala", ale także "Józefa Kurasia Ognia" czy "Prawa i Sprawiedliwości".

Nazwanie jednej ulicy to jeszcze nie koniec problemu. By uporządkować cały teren, trzeba będzie nadać też nazwę drugiej ulicy - to następny wjazd, prowadzący obok firmy Wojaś. Tam ma dziś wspólny adres kilkanaście nieruchomości.

fig

Toniemy w śmieciach

To dramat - alarmuje mieszkanka osiedla Polana Szaflarska.

Nowotarżanie mają jedno z najdroższych opłat za śmieci, a nikt ich nie odbiera. Tak wyglądają boksy z koszami - kobieta na dowód przysłała do redakcji zdjęcia spod swojego bloku.

- Odpady komunalne odbierane są z zabudowy wielolokalowej z określoną częstotliwością, która wygląda w następujący sposób: niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne, metal oraz tworzywa sztuczne odbierane są dwa razy w tygodniu, raz w tygodniu odpady biodegradowalne i dwa razy w miesiącu frakcja: papier oraz szkło. Wystarczająco często - podkreśla Elwira Nowobiliska-Majewska, kierownik referatu ds. gospodarki odpadami w nowotarskim magistracie. - To, że tak wyglądają boksy, to niestety często wina samych mieszkańców i zarządcy - dodaje.

Przypomina, że sprzątanie terenu boksów śmietnikowych nie jest obowiązkiem firmy, która odbiera śmieci. - To zarządca powinien dostosować wielkość oraz liczbę pojemników na poszczególne frakcje odpadów w boksach do obowiązujących przepisów dotyczących segregacji i dbać o porządek w nich. Dwa razy w roku powinien też przeprowadzać deratyzację, czyli zwalczanie szczurów - podkreśla pani kierownik. Dodaje,



Piękne nowe bloki na Polanie Szaflarskiej, a obok nich taka ozdoba...

że w nowotarskich blokach jest duży problem z właściwą segregacją, o czym świadczą posiadane przez referat fotografie. - Problemem jest to, że nie wszyscy mieszkańcy segregują odpady, jak powinni. Zdarzają się takie sytuacje, że kiedy do boksu podjeżdża śmieciarka, pracownicy widzą w pojemnikach na papier czy tworzywo sztuczne odpady różnego rodzaju. Muszą zabrać oba pojemniki do jednego samochodu, traktując je jako odpady zmieszane - stąd bierze się mit jednej śmieciarki mieszącej i zabierającej wszystko - podkreśla Elwira Nowobiliska-Majewska. - Choćby te kartony - analizuje

przysłała zdjęcia - wystarczyłoby, żeby właściciel je poskładał i umieścił w odpowiednim pojemniku, a już miejsca byłoby o wiele więcej - dodaje. Kierownik podkreśla, że w innych miejscach w Nowym Targu zarządcy zamontowali nawet kamery i nadzorują sposób segregacji. Tam takiego problemu nie ma i porządek jest zachowany.

Inne zdanie ma Rafał Kwak, zarządca Wspólnoty Polana Szaflarska. - Powody obecnej sytuacji są przynajmniej trzy. Po pierwsze obowiązująca uchwała rady miasta nie jest dostosowana do budynków wielorodzinnych, śmieci są tu za rzadko wywożone - twierdzi. Podkreśla, że jest

też zarządcą podobnej wspólnoty w Krakowie. - Tam odpady odbierane są częściej i aż takiego problemu nie ma - podkreśla. Drugi powód - jego zdaniem - to pandemia i czas spędzany przez wszystkich w domach, a to skutkowało większą liczbą zamówień jedzenia, a także zakupów przez internet. Więcej było więc także kartonów. - Trzeci powód to problem mieszkańców z samą segregacją. Trzeba ludzi edukować przez informacje, ulotki, może także przez kary. Ja żadnych kamerek montować nie będę. Kto ma to przeglądać? A jak do tego mają się przepisy RODO? - pyta zarządca.

Beata Zalot

Urlop? Jaki urlop?

Dziwią się burmistrzowie pytaniom radnego Liszki.

Paweł Liszka z opozycyjnego klubu Dobra Zmiana w Mieście pyta, ile zaległych dni urlopów podczas pandemicznych przestojów odebrali burmistrz i jego zastępcy.

Jak wylicza burmistrz Grzegorz Watycha - on sam w czasie pandemii wykorzystał 2 dni urlopu. Wciąż pozostaje mu 15 dni i 4 godziny niewykorzystanego zaległego urlopu.

Z kolei jego zastępca Waldemar Wojtaszek, korzystając z za-

mknięcia urzędu w okresie pandemii, wykorzystał 5 dni urlopu. Jego urlopowe zaległości to 9 dni i 0,5 godziny (72,5 godz.).

Joanna Iskrzyńska-Steg - drugi zastępca burmistrza, wykorzystała w czasie pandemii 2 dni urlopu, zostało jej niewykorzystanego urlopu 8 dni i 5 godzin.

Watycha przekonuje, że czas zamknięcia urzędu wcale nie oznaczał zmniejszenia zakresu obowiązków dla władz miasta. - Z uwagi na panujący od marca czas pandemii, właśnie na władze miasta, tj. burmistrza i za-

stępców spadło jeszcze więcej obowiązków, m.in. związanych z bieżącą pomocą dla przedsiębiorców czy zmianami w organizacji nauczania w szkołach. Trudno więc było korzystać z urlopu wypoczynkowego, kiedy do urzędu wpływało szereg wniosków o udzielenie pomocy, sytuacja związana z rozwojem epidemii zmieniała się z dnia na dzień, a wprowadzane przepisy wymagały podejmowania bieżących decyzji. Również oczekiwania mieszkańców, wyrażane także poprzez media, były takie, by burmistrz był na

stanowisku w tym trudnym czasie - wyjaśnia burmistrz.

Jak zapewnia - miasto na urlopowych zaległościach nie straci. Mają one być wykorzystane w przepisowych terminach. Zgodnie z przepisami ekwiwalent pieniężny przysługuje w przypadku niewykorzystania urlopu jedynie po rozwiązaniu lub wygaśnięciu stosunku pracy. A ponieważ nikt burmistrzów póki co nie wyrzuca z pracy, żadne pieniądze za niewykorzystany zaległy urlop wypoczynkowy nie mogą być wypłacane.

fig

I po spływie

Kajakarze nie popłyną w Boże Ciało - to jedna z wielu odwołanych w mieście imprez.

Organizatorzy odwołali doroczny Międzynarodowy Spływ Kajakowy im. Tadeusza Pilarzkiego.

To miała być 79. impreza, niestety tym razem organizatorzy musieli się poddać pandemicznym ograniczeniom. Im-

preza zawsze rozpoczyna się w Boże Ciało obok hali nowotarskiego lodowiska. Niestety, tym razem fani masowego pływania muszą poczekać do następnego roku. To jedna z imprez w ramach "Tygodnia Dziśkich Wód". Odwołany został także Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Popradzie.

W zamian Stowarzyszenie Organizatorów Turystyki i Rekreacji "Dunajec" zaprasza na

spotkanie z Pieninami i z rzeką Dunajec podczas XX Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego im. Tadeusza Nowaka "Trzy Korony" 14-16 sierpnia. Dla uatrakcyjnienia planowane jest przeplnięcie dodatkowo trasy z Krościenka nad Dunajcem do Wietrznicy w drugim dniu spływu.

To jedna z wielu odwołanych imprez. Przypomnijmy, że nie odbyły się targi wielka-

nocne, igrzyska notariuszy oraz pracowników skarbowych. Nie ma szans na czerwcowe powitanie lata, odwołana została także największa impreza w Nowym Targu, czyli sierpniowy Jarmark Podhalański. Ważą się losy wrześniowego pożegnania lata - jeśli sytuacja pandemiczna się nie pogorszy, to być może wówczas nowotarżanie będą mieli możliwość wspólnej zabawy.

fig

Wracamy do normalności

O zamknięciu uzdrowiska, powrocie kuracjuszy i o największej inwestycji w Pieninach z przedstawicielami Uzdrowiska Szczawnica rozmawia Aneta Dusik.

- Pod koniec marca w związku z epidemią koronawirusa zapadła decyzja o zamknięciu uzdrowisk i sanatoriów. Jaki był to dla was okres?

Gabriela Kierzyk, prezes Zarządu Uzdrowiska Szczawnica: - Obsługa gości w czasie epidemii została wstrzymana. Głównie skupiliśmy się na wdrażaniu rozwiązań, które pozwoliły nam utrzymać zatrudnienie. Jako grupa zatrudniamy ok. 180 pracowników, są to osoby ze Szczawnicy i bliskich okolic, pracujące z nami od lat, dlatego priorytetem dla nas było utrzymanie tych miejsc pracy. Dla zachowania jakości oferowanych przez nas usług, wykonywaliśmy także różne prace remontowe w naszych obiektach.

- Czy obeszło się bez zwolnień pracowników?

Angelika Chmielewska, dyrektor HR Grupa Thermaleo & Uzdrowisko Szczawnica: - Sytuacja epidemii miała silny wpływ na przedsiębiorstwa

w naszym kraju. Wiele dużych firm w regionie podjęło drastyczne środki - zdecydowało się na masowe zwolnienia. Rodzina Mańkowskich zdecydowała, że ochrona miejsc pracy jest w tym czasie najważniejsza. Dział HR Grupy Thermaleo i Uzdrowiska Szczawnica pracował nad analizą i doбором odpowiednich rozwiązań dla naszej firmy, aby osiągnąć ten cel. Wspólnie z Zarządem Grupy Thermaleo i Uzdrowiska Szczawnica zrobiliśmy wszystko, aby ochronić jak najwięcej miejsc pracy w naszej Grupie. Aktualnie, jeśli otrzymamy potwierdzenie możliwości skorzystania z tarczy antykryzysowej - 95% pracowników naszej grupy zostanie objętych jej rozwiązaniami.

- Czy już wiadomo, kiedy Uzdrowisko Szczawnica zacznie na nowo przyjmować kuracjuszy?

Gabriela Kierzyk: - Powoli zaczyna się ogólnopolskie "odemrażanie gospodarki", nasza działalność również jest stopniowo wznawiana przy zachowaniu wszelkich zasad bezpieczeństwa. 15 maja uruchomiliśmy Pielnię Wód Leczniczych na placu Dietla, 18 maja wznowiliśmy wykonywanie zabiegów w Sanatorium Inhalatorium z zakresu rehabilitacji leczniczej w ramach skierowań z NFZ na fizjo-

terapię ambulatoryjną. Realizujemy także zabiegi bez skierowań w ramach oferty pełnopłatnej. Na 15 czerwca planowane jest uruchomienie działalności sanatoryjnej. Każdy fizjoterapeuta przyjmuje około 10 pacjentów dziennie, zachowując wszelkie środki bezpieczeństwa, zasady dezynfekcji i ograniczając kontakt pomiędzy pacjentami dzięki umawianiu ich na konkretną godzinę. Wprowadzamy odpowiednie środki i zasady, aby każdy pacjent czuł się bezpiecznie. Ponadto wznowiliśmy działalność poradni alergologicznej, pacjenci umawiani są do specjalisty telefonicznie.

- Od dłuższego czasu trwa remont najwyższego i najwyżej położonego szczawnickiego sanatorium, dawnego "Hutnika". Kiedy możemy się spodziewać zakończenia robót i otwarcia nowego hotelu?

Nicolas Mańkowski, prezes Zarządu Thermaleo Plus: - Modernizacja już istniejącego obiektu czasami bywa trudniejsza od budowy nowego, a projektanci napotykają na różne niespodzianki. Pieniny Grand będzie jednym z najwyższych budynków w naszym regionie, dlatego tak ważne jest, by budynek spełniał wszystkie normy i przepisy. Szczególną wagę przywią-

ujemy do bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Niestety stan epidemii miał wpływ na liczbę pracowników zatrudnionych przy modernizacji i spowodował dodatkowe opóźnienie. Jednak z całym zespołem pracujemy nad tym, aby móc powitać pierwszych gości jeszcze w tym roku.

- Czym zaskoczy odwiedzających nowy hotel?

Nicolas Mańkowski: - Pieniny Grand, oprócz unikalnego i imponującego budynku będzie posiadał także bardzo szeroką ofertę - niesamowitą strefę SPA z 18 gabinetami, bogatą strefę wellness, strefę dla dzieci wraz ze specjalną ofertą SPA, Sky Barem na 13. piętrze z widokiem na Pieniny. Swoją ofertę rozbudowujemy także o aktywności z myślą o rodzinach, dzieciach, a także osobach aktywnych lub tych szukających wyciszenia czy regeneracji zdrowotnej. Pieniny Grand będzie także dopełnieniem unikalnej oferty konferencyjnej, popartej wcześniejszym badaniem potrzeb gości. Szykujemy unikalną na skalę kraju ofertę, która będzie dla odwiedzających niespodzianką, dlatego warto śledzić nasze kanały social media, w których na bieżąco przekazujemy informacje o Pieniny Grand.



Pierwsze naklejki z hasłem akcji Stowarzyszenia Region Pieniny już się pojawiły w Szczawnicy.

Janosik kochał, ja kocham

Razem można więcej - podkreśla Stowarzyszenie Region Pieniny i zaprasza do wspólnej akcji.

Pieniny to region bez wątpienia uwielbiany przez turystów - ci, którzy przyjechali raz, chętnie do nas wracają - ale też nadal nieodkryty przez wiele osób. Pokażmy im razem, że mamy się czym pochwalić, a także, że warto w tym regionie spędzać czas i wypoczywać - mówi Bogdan Szewczyk, prezes Stowarzyszenia Region Pieniny.

By pokazać, ile jest osób naprawdę przywiązanych do re-

gionu Pienin, Stowarzyszenie zaprasza do specjalnego oznaczenia obiektu noclegowego, gastronomicznego, recepcji hotelu, pensjonatu czy samochodu naklejkami z hasłem akcji "Janosik kochał, ja kocham".

- To także idealny prezent dla waszych gości i znajomych. Niech zabiorą pozytywną energię do swoich miejscowości i przekażą swoim znajomym, zachęcając do przyjazdu w nasze malownicze strony - dodaje Bogdan Szewczyk.

Naklejki można odebrać - za darmo - w biurze SzewczykTravel, ul. Zdrojowa 2a, Szczawnica.

ad



Logo akcji już się pojawiło na ulicach Szczawnicy.

Uzdrowisko jak marzenie

Rewitalizację uzdrowskiego centrum Szczawnicy czas zacząć.

W ubiegłym tygodniu burmistrz Szczawnicy podpisał umowę z wykonawcą. W ramach inwestycji przebudowane zostaną ciągi piesze wraz z elementami ma-

łej architektury w obrębie Alei 1 Maja, chodniki na ul. Połoni-ny i św. Krzyża oraz jezdnia. Firma Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Duda ma się także zająć budową nowego punktu widokowego i przebudową drogi prowadzącej na ul. Bereśnik.

Ponadto w projekcie przewidziano trasę spacerową, w tym

do trenowania nordic walking, gdzie na słupach latarni mają zostać zamontowane tablice ze wskazówkami, jak należy trenować ową dyscyplinę.

Wartość przedsięwzięcia oszacowana została na 3,3 mln zł. Szczawnica pozyskała na inwestycję około 2,5 mln zł.

ad

Miasto tysiąca kwiatów

Begonie, pelargonie, akasmitki, szalwie i surfinie - Szczawnicę zdobi około 10 tysięcy różnych roślin.

Do połowy czerwca ma się zakończyć obsadzanie rabat, donic i figur kwiatowych na terenie Szczawnicy. - Zieleń w mieście pełni wiele

funkcji - przekonuje burmistrz Szczawnicy i wyjaśnia, że rośliny wpływają pozytywnie na samopoczucie i zdrowie mieszkańców, a także podnoszą atrakcyjność samego miasta.

Co roku w Szczawnicy pojawia się około 10 tysięcy różnorodnych roślin. Wiele z nich jest wykorzystywanych do obsadzenia figur kwiatowych, zarówno

tych zlokalizowanych przy miejskich deptakach, jak i w Parku Dolnym. W tym ostatnim miejscu są one starannie dobrane m.in.: do znajdujących się tam drzew i krzewów.

Utrzymaniem oraz pielęgnacją tych roślin zajmuje się Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej.

ad

Bezruch do sierpnia

Wykonawcy nie ma. I na dobrą sprawę nie wiadomo, kiedy będzie.

Do końca listopada ubiegłego roku wykonawca miał zakończyć prace

na drodze wojewódzkiej Nowy Targ - Nowy Sącz, terminu jednak nie dotrzymał. Ci, którzy li-

czyli na to, że drogowcy w końcu uporają się z remontem, nie kryją rozczarowania. - Zupełnie straciliśmy nadzieję, że ten odcinek zostanie wyremontowany - mówi mieszkaniec Maniów. Inwestycja, która rozpoczęła się w grudniu 2016 roku, po zeszłorocznym aneksowaniu umowy ma się zakończyć prawdopodobnie do sierpnia 2020 roku. Mimo że do oddania inwestycji pozostało kilka miesięcy, drogowców na odcinku Maniowy - Dębno nie widać. - Wykonawcy nie ma na remontowanym odcinku w związku z epidemią koronawirusa - tłumaczy Dawid Gleń, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. - Właściciel ma problem ze skompletowaniem pracowników - dodaje.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Kiedy skończy się ruch wahadłowy na moście w Dębnie - nie wiadomo.

Ślubowanie online

Bartłomiej Czechowski nowym radnym gminy Krościenko.

Takiego oficjalnego ślubowania nie miał w regionie Pienin żaden radny. Bartłomiej Czechowski podczas sesji online powtórzył słowa przy-

sięgi. 28-letni radny z Krościenki został wybrany do rady gminy pod koniec kwietnia, był jednym z trzech kandydatów. Wybory uzupełniające w gminie zarządzono po tym, jak z mandatu radnego zrezygnował Józef Kacperek.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Misiński

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Wodotrysku nie będzie

Rabczański samorząd próbuje nas okraść - alarmuje prezes spółki APIS Polska, która zeszła z placu budowy Wodnego Placu Zabaw w Rabce.

Przed tygodniem firma Apis Polska zrezygnowała z kontynuowania budowy jednej z największych rabczańskich atrakcji. Oficjalny powód: brak gwarancji bankowej, której powinno było udzielić miasto. Nieformalne powody: permanentny brak możliwości porozumienia się z inwestorem na jakiegokolwiek niwie. Miasto i wykonawcę podzieliło dosłownie wszystko. Nie było zgody nawet co do tego, co tak naprawdę powstaje na skraju parku zdrojowego vis a vis rabczańskiego Grzybka... - Zwróciliśmy uwagę, że miasto na własnej witrynie internetowej posługuje się nazwą wodny plac zabaw. Tymczasem od samego początku, realizując to, co zapisane w dokumentacji projektowej, było jasne, że ma tam powstać plac fontanny. Wbrew pozorom ta różnica rodzi spore konsekwencje. Plac zabaw służy temu, by dzieci bezpiecznie korzystały z wodnych atrakcji. Tymczasem w fontannie się bawić nie wolno. To niebezpieczne. Woda zasilająca plac zabaw musi być odpowiednio uzdatniana - wyjaśnia prezes Apis Polska. Wedle jego słów rabczańscy władarze uzmysłowili sobie, co tak naprawdę kazali zbudować, ledwie parę tygodni temu. - Doszło do nerwowej wymiany zdań. Pan przewodniczący rady miasta zasugerował nawet, że tą sprawą powinna się zainteresować prokuratura - wspomina szef firmy Apis. Zaznacza przy tym, że niedługo po rozmowie nastawienie rabczańskiego magistratu znacząco się zmieniło. - Robili wszystko, by inwestycji nie zakończyć, odmawiali zapłaty za zleczone dodatkowo prace - ocenia.

Do nieporozumień na linii wykonawca - inwestor dochodziło od pierwszych dni budowy. - Zaczęło się od tego, że zamawiający dostarczył nam dokumentację projektową zawierającą ogromną liczbę błędów - podkreśla Artur Kołakowski. - Wiele spraw wymagało prze-



Wodny plac zabaw czy zespół fontanny...

projektowania lub uszczegółowienia. To z kolei skutkowało przestojami, a przede wszystkim koniecznością wykonania wielu prac dodatkowych. - Trzeba było zaprojektować oraz zamontować zupełnie inną technologię wody, czyli aparaturę uzdatniającą. Pojawiły też kwestie dodatkowego odwodnienia. Trzeba było zmienić projekt i co z tym związane, uzyskać decyzję zmieniającą pozwolenie na budowę. Uzyskaliśmy ją zaledwie miesiąc przed zakończeniem terminu. Projektant nie przewidział studni rewizyjnych umożliwiających bieżące serwisowanie urządzeń - wylicza. Kolejny problem to braki w dokumentacji. - Projektant wielokrotnie proponował, żebyśmy budowali na podstawie wizualizacji. To kompletny absurd. Potrzebne były szczegółowe projekty. Większość materiałów, których nie mogliśmy się doprosić miesiącami, otrzymaliśmy kilka dni po zejściu z placu budowy - podkreśla prezes i dodaje, że obstrukcje i niezdecydowanie urzędników to główne przyczyny opóźnień. - Proszę zrozumieć - skoro ja nie wiem, jak ma wyglądać i funkcjonować jakiś element, to nie mogę go zbudować. Brak możliwości wykonania jednego z głównych elementów fontanny, np. wiru wodnego, skutkuje brakiem możliwości wykonania kolejnych prac: układanie ciętych na wymiar płyt granito-

wych, wykonanie kostki itp.

Niedługo przed wypowiedzeniem umowy okazało się, że sprawujący - z ramienia urzędu miasta - nadzór autorski nad projektem fachowiec nie ma wymaganych uprawnień. To było zwięźczenie wszystkich problemów. - Gdy to wytknęliśmy podczas ostatniej rady budowy, przedstawiciele miasta najpierw się skonfundowali, by następnie przedstawić zupełnie irracjonalne wyjaśnienia - wspomina prezes.

Różnice zdań na placu budowy pojawiały się na każdym kroku. Spór dotyczył koloru zastoso-

wanego kamienia, liczby układanych głazów granitowych, stosowanej technologii czy jakości betonu, który nie jest wymagany do tego typu inwestycji, nie stosuje się go nawet do budowy zapór - wspomina Artur Kołakowski. Prace budowlane się przeciągały, koszty szły w górę, a z przedstawicielami rabczańskiego magistratu dogadywało się coraz gorzej. - Wiele robót dodatkowych wzięliśmy na siebie, ale przecież jesteśmy spółką prawa handlowego. Ja nie mogę sobie pozwolić na to, by firma ponosiła straty, narażam się wówczas na odpowiedzialność - podkreśla szef Apis Polska. Początkowo rabczańskie władze w ogóle nie chciały słyszeć o dodatkowych płatnościach, mimo iż

chętnie zlecały dodatkowe... roboty. Retoryka miasta była bezwzględna: widzieliście projekt, nie zgłaszaliście uwag, podpisaliście umowę, to wasza sprawa, nawet mimo naszych zleceń nie trzeba było wykonywać tych prac. - Zagroziliśmy, że zdemontujemy "zbędne elementy", wtedy udało się pewne prace skompensować na zasadzie wykonania robót zamiennych czy dodatkowych. Część kosztów wzięliśmy na siebie. Ostatecznie kwota sporu to 70 tysięcy złotych - podkreśla szef spółki.

Prezes przyznaje, że ta suma sporu przy inwestycji wartej bez mała 4 miliony złotych - wielkiego wrażenia nie robi. Dlaczego więc wykonawca i miasto nie zdołali się porozumieć? - Chcemy dokończyć tę inwestycję. Naprawdę niewiele już zostało. Jak zliczyliśmy (z zakupionymi materiałami) zaawansowanie prac to 90 procent. Mamy zamówione i przygotowane specjalnie na potrzeby tego obiektu wszystkie elementy kamienne. Wszystko jest już gotowe i czeka na odbiór. Tak naprawdę moglibyśmy zakończyć prace w ciągu miesiąca, może dwóch. Dlatego w ostatni piątek na spotkanie z przedstawicielami urzędu przyjechaliśmy przygotowani na jakieś pertraktacje. Chcieliśmy się po prostu dogadać. Ale propozycje miasta brzmiały: za roboty dodatkowe nie płacimy, jesteście po terminie, więc nali-

czymy wam kary umowne i wracacie na plac budowy. Mamy płacić karę za opóźnienia, których nie spowodowaliśmy, i zrezygnować z zapłaty za wykonaną pracę, o którą rabczański urząd miasta wzbogaci się naszym kosztem - podsumowuje gorzko prezes. Wylicza, że na eskalacji sporu najwięcej straci rabczański samorząd. - Rabczańskie władze liczą, że szybko rozstrzygną przetarg i wyłonią wykonawcę, który wkrótce dokończy budowę. Tymczasem to nie takie proste. Złożyliśmy do sądu dwa wnioski o zabezpieczenie pówódtwa i zabezpieczenie dowodu. To oznacza, że do czasu wykonania niezbędnych ekspertyz nikt nie będzie mógł na budowie prowadzić żadnych prac. To może oznaczać wielomiesięczną zwłokę. Być może budowy nie uda się zakończyć w tym roku. Koszty też będą dużo większe. Budowlańcy niechętnie biorą się za kończenie roboty po kimś. Jest jeszcze kwestia procesu sądowego, czasu jego trwania i kosztów, których można było uniknąć. Jeśli miasto przegra, a my jesteśmy przekonani, że tak będzie - samorząd ponie- sie ogromne koszty - wylicza Artur Kołakowski. - Na ostatnim spotkaniu w ogóle nie pojawił się burmistrz. Po rozmowach z jego zastępczynią mam wrażenie, że w naszej sprawie przestały się już liczyć merytoryczne argumenty, a wchodzi w grę

urazone ambicje. Miasto próbuje nam dać nauczkę. Tylko, że rachunek za tę rozgrywkę zapłaci mieszkańcy...

Burmistrz Leszek Świder nie ukrywa, że szanse na porozumienie z wykonawcą stopniały niemal do zera. - Skoro firma nie dotrzymała terminu, a mamy mówić o kontynuacji prac, to powinniśmy naliczać odsetki karne. Nie można udawać, że nie ma sprawy opóźnienia - zaznacza szef rabczańskiego samorządu. Przypomina, że termin zakończenia robót był już wcześniej przesuwany. - Początkowo inwestycja miała być gotowa pod koniec ubiegłego roku. Wykonawca poprosił i przesunęliśmy termin. Zresztą teraz również proponowaliśmy, że w związku z pandemią jest możliwość kolejnej prolongaty terminu o trzy miesiące. Wykonawca stwierdził, że nie widzi takiej potrzeby, a mimo to po raz kolejny prace nie zakończyły się terminowo. Nie możemy czekać w nieskończoność - podsumowuje burmistrz. Zaznacza przy tym, że zawalone terminy to tylko jedna z "rozbieżności". Wcześniej wykonawca domagał się wypłaty dodatkowych pieniędzy. - Teraz czas dyskusji się skończył. Przystępujemy do inwentaryzacji i przygotowujemy ogłoszenie o przetargu na dokończenie robót. Resztę rozliczeń załatwimy w ramach postępowania sądowego - zaznacza Leszek Świder.

Burmistrz w odróżnieniu od wykonawcy nie obawia się, że proces sądowy narazi miasto na ogromne koszty. Gmina ma spore szanse, by wygrać proces. Jednak także burmistrz przyznaje, że zamieszanie nie wyjdzie na zdrowie żadnej ze stron sporu. - Nie będzie zwycięzców po żadnej stronie. Dla mnie najlepiej byłoby, żeby inwestycję skończyć w terminie. Stało się inaczej i nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Zarzuty w stronę samorządu łatwo kierować. Że nazwa inwestycji nie taka. A jakie to ma znaczenie, jak coś nazwiemy? Albo czyjeś uprawnienia. Jeśli nawet inspektor ich nie posiada, to myśmy o tym nie dzieli. Ja się w dyskusje na ten temat wciągnąć nie dam. A o firmie świadczą choćby opinie za mieszczone w internecie przez ich klientów. Powiem dyplomatycznie, że nie są pochlebne...

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Zmiana na stanowisku szefa rabczańskiej policji

Podinspektor Henryk Chudy odszedł na emeryturę, na razie nie wiadomo, kto go zastąpi.

Komendant rabczańskiego komisariatu przepracował w policji ponad 30 lat. Większość tego czasu spędził w Rabce, kierując wydzia-

łem kryminalnymi i zastępując szefa komisariatu. Przez rok kierował też komisariatem w Jabłonce. Ostatnie dwa lata był komendantem w Rabce. Jak na ra-

kie nie został powołany następca komendanta. Nazwisko nowego szefa komisariatu mamy poznać w najbliższych dniach.

mk

W Zdroju
Nasza Władzia kochana przysłała mi instrukcję sortowania odpadów. Mam se siedem pojemników ustawić. Trza było sąsiada upytac, żeby wydzierzał ugor, bo u mnie ledwie 30 arów podwórka. Jak się już z sortownią uporałem, to kolejna zagwozodka nastąpiła. Samo sortowanie. Do tworzyw sztucznych nie należy wrzucać... tworzyw

sztucznych. A do szkła szkła wrzucać nie należy. A do metalu, który wszak przed reformą też był tworzywem sztucznym, teraz nie należy wrzucać metalu. Niby chore, ale w sumie spójne z krzywą logiką naszej Władzi. Niestety ludzkie od tego sortowania za głupie są. Moja propozycja: studia podplomowe dla wszystkich mieszkańców. Podejrzewam,

że najprężniejszy podmiot gospodarczy na terenie gminy - wiadoma spółdzielnia socjalna z Podegrodzia - z uruchomieniem wszechnicy sobie poradzi migiem. Wydział Filozofii Sortowania przy Wiejskim Kociołku - jak to pięknie brzmi. A wiecie, kto zostanie rektorem? Dokładnie, ona.

(Zdrowo posortowany)
Kum Zdrojowy

Czarny Dunajec

Dusze związane w węzeł życia

"Tu jest pochowany człowiek, który (...) każdego dnia swego życia był koroną swej żony i dzieci, człowiek szczodry i ze szlachetnego rodu" - kolejne niezwykle odkrycia związane z cmentarzem żydowskim w Czarnym Dunajcu.

Dariusz Popiela, kajakarz górski z Nowego Sącza, medalista mistrzostw świata i dwukrotny wicemistrz Europy, od kilku lat przywraca pamięć o Żydach. O tych zapomnianych, bezimiennych. Ocala żydowskie cmentarze, odnajduje nazwiska tych, którzy dotąd pozostawali bezimienni. Dotychczas uporządkował cmentarze w Krośniku i Grybowie. Z jego inicjatywy na terenie nekropolii stanęły pomniki upamiętniające imiennie ofiary Holokaustu. Fundacja Popieli upamiętniła z imienia i nazwiska już ponad 2000 ofiar.

W tym roku przyszedł czas na cmentarz żydowski w Czarnym Dunajcu. Miejscem tym wcześniej zainteresowali się Michał Szaflarski i Karolina Panz. Co roku je porządkowali. - Połączyliśmy siły i zaczęliśmy działać. To dla mnie ważne, że są ludzie, którym zależy na tym, żeby odmienić los cmentarza - podkreśla Dariusz Popiela, autor projektu "Ludzie, nie liczby". Zaznacza, że w pomoc zaangażowali się też Anna Staszek, Rut Kurkiewicz-Grocholska (obie z Czerwienego), a także Przemek Jaskierski pochodzący z Nowego Targu i Wojtek Głowacz z Czarnego Dunajca.

Cmentarz w Czarnym Dunajcu zmienia się nie do poznania. Został uporządkowany i ogrodzony. Nie ma już śladu po dzikich zaroślach. Konieczne było geodezyjne wytyczenie granic. Wkrótce stanie tu pomnik pomordowanych. Z imienia i nazwiska, bo to jest główną ideą projektu. - Każdy z grobów przywrócimy do godnego stanu. Staną też symboliczne macewy upamiętniające anonimowe ofiary, których imion i nazwisk nigdy nie poznamy - wyjaśnia Dariusz Popiela.

Będą tablice edukacyjne, z których dowiemy się, kim byli Żydzi mieszkający w Czarnym Dunajcu i okolicach, poznamy ich historię. Zwieńczeniem projektu ma być uroczystość, zaplanowana na wrzesień. Czy się

odbędzie - z powodu koronawirusa na razie nie wiadomo. - Jak nie w tym roku, to przełożymy ją na następny - zapowiada sportowiec z Nowego Sącza.

Odkrywanie tajemnic

Szczególnie przychylni całej inicjatywie są mieszkańcy Czarnego Dunajca. Przychodzą na cmentarz, pytają, rozmawiają. I pomagają odkrywać tajemnice związane z cmentarzem i historią czarnodunajskich Żydów.

- Jestem naprawdę mile zaskoczony i choć nie jestem stąd, to jest naprawdę bardzo dobry odzew - cieszy się Dariusz Popiela. Niedawno mieszkańcy przekazali mu rękopis świadka wydarzeń z czasów okupacji. - Rozmawialiśmy też z panią, która z tatą jechała do żniw, kiedy Niemcy kazali jej zejść z wozu, a tata musiał zawieźć zwłoki pomordowanych Żydów na cmentarz ciągniętym przez krowy wozem, z którego lała się krew. To pamięta do dzisiaj - opowiada z przejęciem Dariusz. Ktoś inny przekazał ręczne zapiski mieszkańca, świadka okupacji, który w latach 1939-40 opisywał bieżące wydarzenia.

Zgłosiło się też dwóch mieszkańców, którzy od lat w domach mieli macewy z czarnodunajskiego cmentarza. - Dzięki gminie Czarny Dunajec, a konkretnie Małgorzacie Kulawiak, najpierw zgłosił się pan, który powiedział, że chętnie odda nagrobek. Chciał to zrobić wcześniej, ale nie miał pewności, czy nie zostanie zniszczony. I dobrze, że poczekał. To unikał w skali cmentarza. Poznaliśmy personalia osoby, do której należał - podkreśla Dariusz.

Udało się odczytać inskrypcję, która brzmi: "Tu jest pochowany człowiek, który podążał drogą [...] każdego dnia swojego życia był koroną swej żony i dzieci, człowiek szczodry i ze szlachetnego rodu, pan Szlomo Zalman Gutfreund, syn błogosławionej pamięci pana Icchaka Lewity. Zmarł 30 dnia Kislew roku 5688. Niech dusza jego będzie związana w węzeł życia."

Nagrobek własnością zmarłego

- Dzięki wiedzy zawartej w kamieniu poczyniliśmy kolejne odkrycia związane z tą rodziną. Przewieźliśmy macewę na cmentarz, zostanie odnowiona. To niezwykle cenne odkrycie. Możemy tylko żałować, że nie ma ich więcej - mówi Dariusz. Apeluje do wszystkich mieszkańców, którzy mogą mieć wiedzę o zapomnianych macewach lub mają je na podwórku i nie wiedzą, co z nimi zrobić, aby zdecydowali się je oddać.

- Nas to w ogóle nie interesuje, w jakich okolicznościach znalazły się poza cmentarzem. Przyjedziemy po nie i zabierzemy na cmentarz - zapewnia. I przypomina, jak ważne jest to, aby macewy wróciły na swoje miejsce. Zgodnie z żydowskim prawem wyznaniowym nagrobek jest własnością zmarłego. A cmentarz to miejsce święte, w którym oczekują za zmarłych wstanie. - Dlatego niezwykle ważne jest przywrócenie właściwego miejsca nagrobkom. Nie mamy wpływu na to, co się działo kiedyś, ale dziś możemy uratować szczątki tej historii i przywrócić odpowiednie miejsce nagrobkom - apeluje Dariusz.



Dariusz Popiela i jedna z macew, która po latach wróciła na cmentarz w Czarnym Dunajcu. - To unikał w skali cmentarza - mówi autor projektu "Ludzie, nie liczby". Udało się odczytać inskrypcję i ustalić, do kogo macewa należała.

je Dariusz Popiela.

Kilka dni temu kolejny mieszkaniec oddał macewę, którą miał na podwórku. - Dzięki życzliwości sąsiedzkiej wydobylśmy ją i już jest na cmentarzu. Macewa jest z białego marmuru, jest nagrobkiem kobiety, która w Czarnym Dunajcu pomagała ubogim i działała społecznie. Niestety to tylko część nagrobka - imię i nazwisko było na brakującej części - informuje nasz rozmówca.

Lekcja historii

Na cmentarzu w Czarnym Dunajcu są cztery masowe groby. - Udało się je odszukać nieinwazyjnymi metodami. W Czarnym Dunajcu był obóz pracy. Przebywało w nim około 100 więźniów, młodych Żydów. Około 25 zostało rozstrzelanych w listopadzie i grudniu 1943 r. i pochowanych w jednym z tych grobów - relacjonuje Dariusz. - Wszystkie te informacje chcemy umieścić na tablicach. Chodzi o to, aby mieszkańcy i turyści mogli poznać historię Żydów. To kompleksowe odnawianie pamięci. To będzie wyjątkowe miejsce do przeprowadzenia lekcji historii o Holokauście - dodaje.

Upamiętnić bezimiennych

Na pytanie dlaczego zaan-

gażował się w ratowanie cmentarzy żydowskich odpowiada, że zawsze interesował się historią zapomnianą. Zwyczajnymi ludźmi, uwikłanymi w tragiczne losy. Tymi, których nazwisk nikt nie wspomina. Bezimiennymi. - A byli to tacy sami ludzie jak my dzisiaj. Mieli plany i marzenia - mówi. Dodaje, że jest wiele utartych stereotypów w historii. A w szkołach za mało nauki o Holokauście. - Uczono nas tej wielkiej historii, a nie lokalnej - mówi. Jako sportowiec postanowił zająć się ratowaniem cmentarzy i upamiętnianiem bezimiennych ofiar. - To dla mnie ważne. To działania patriotyczne. I udało się to zaszczyć u innych. Jesteśmy już na trzecim cmentarzu. Zgłaszają się ludzie z całej Polski i z innych państw. W pomoc włączają się anonimowe osoby.

Budowanie mostów

- Jestem chrześcijaninem i staram się budować mosty między religiami, kulturami. W nasz projekt zaangażowani są wierzący i niewierzący, to nie ma znaczenia. My tego nie robimy dla zaszczytów i tryumfów - podsumowuje Dariusz Popiela. - Ideą naszego działania jest to, żebyśmy, patrząc na pomniki, mogli uzmysłwić sobie, że to byli realni ludzie, dzieci, rodziny, które żyły w tym miejscu - dodaje.



Każdy może zaangażować się w pomoc. - Ciągłe zgłaszają się osoby, które chcą być częścią projektu. Serdecznie zapraszamy, każdy jest mile widziany, a pracy na cmentarzu jest tyle, że dla każdego znajdzie się odpowiednie zajęcie - zachęca Dariusz Popiela (w środku).

Szczególnie chce podziękować wszystkim angażującym się w pomoc. - Gminie Czarny Dunajec za pozytywne przyjęcie naszych starań. Zgłosiło się już ponad 100 darczyńców z kraju i ze świata. Inicjatywę spiera kilka organizacji historycznych, konsul generalny Niemiec z Krakowa, Żydzi, których przodkowie wyemigrowali do Ameryki, potomkowie zamordowanych Żydów - wymienia.

Praca dla zmarłych

Dariusz Popiela nie kryje, że często słyszy pytania, dlaczego Żydzi sami nie dbają o swoje cmentarze. - Bo nie ma o nie kto dbać. W Czarnym Dunajcu kilka osób z 300 przeżyło zagładę. Z przyczyn niezależnych od nich nie mogli dalej żyć w tym miejscu.

- Gmina Żydowska w Krakowie liczy około 150 osób i podlega jej 120 cmentarzy. To tak, jakby jedna parafia miała się opiekować kilkudziesięcioma cmentarzami. To trudne - tłumaczy. - Dlatego wychodzimy naprzeciw. Jesteśmy otwarci na różne nekropolie, by je ratować. To praca dla zmarłych. Wierzę w życie pozagrobowe i że to, co robimy, ma niezwykle sens i cel. Zawsze staramy się angażować też parafie, to ma wymiar ekumeniczny.

Każdy może zaangażować się w pomoc. Na Facebooku działa profil "Ludzie, nie liczby", gdzie znajdziemy bieżące informacje na temat projektu, a także historie ludzi wydobyte z zapomnienia. Można też przekazać datki na ten cel. Dostępna jest również strona fundacji www.centrumfundacja.pl.

- Ciągłe zgłaszają się osoby, które chcą być częścią projektu. Serdecznie zapraszamy, każdy jest mile widziany, a pracy na cmentarzu jest tyle, że dla każdego znajdzie się odpowiednie zajęcie. Dziękujemy za macewy, za wrażliwość na los dawnych sąsiadów. Razem możemy wiele. Służymy do nas kolejne informacje, co nas bardzo cieszy. Ktoś ma jakieś zdjęcie z czasów wojny, ktoś zna historię przekazywaną w jego domu z pokolenia na pokolenie. Zachęcamy do dalszego kontaktu. Właśnie po to jest nasz projekt - podsumowuje Dariusz Popiela.

Monika Para-Miśkowiec

Fot.: Ludzie, nie liczby, Facebook

Fot.: Ludzie, nie liczby, Facebook



W Jatkach można podziwiać przepiękne tkaniny Elżbiety Nałęcz-Kęszczykiej, które udostępniła siostra zmarłej artystki - Krystyna Kęszczyka.

Natenczas

Po pandemicznej przerwie nowotarska galeria Jatki otworzyła swoje podwoje. Zaprasza na wystawę Natenczas.

W pachnącej jeszcze świeżą farbą i mocno wypucowanej galerii (widać, że dziewczyny nie próżnowały podczas pandemii) można oglądać wystawę nieplanowaną, wymyśloną na ten niełatwy czas (stąd tytuł). To sentymentalny powrót do prac artystów, którzy mieli kiedyś wystawy w nowotarskiej galerii. Sporo na niej prac artystów już nieżyjących. W oczy rzucają się przepiękne ogromne tkaniny i kontra-

stujące z nimi miniaturowe płótna zmarłej 4 lata temu Elżbiety Nałęcz-Kęszczykiej. To okazja, by przypomnieć sobie też intrygujące, tajemnicze malarstwo Stanisława Kuskowskiego i zupełnie w innym klimacie utrzymane prace jego żony Marianny Beleć-Kuskowskiej. Gratką są rzadko prezentowane prace Adama Kozaczki, który za życia wydawał się nieodłącznym elementem krajobrazu nowotarskiego, a malowane przez niego diabły wiecznymi.

Nie mniejsza przyjemność towarzyszy oglądaniu prac artystów "żywych", nie tak dawno goszczących w Jatkach ze swoimi pracami. Trudno przejść obojętnie obok obrazów Arkadiusza Walocha czy przejmujących rzeźb Stanisława Cu-

kra. Uwagę zwracają portrety Barbary Piszczór czy portret bezdomnego - grafika o. Jacka Hajnosa. Są i artyści z dalszych stron - prace Pawła Olchawy czy Witolda Siemaszkiewicza. Tak więc szefowa Jatek Anna Dziubas zgotowała prawdziwą ucztę i zarazem pretekst do wzruszającej podróży wszystkim zgłodniałym sztuki po pandemicznej przerwie. Wystawa będzie czynna do 4 lipca. Ani wernisazu, ani innych spotkań, za którymi bywalcy Jatek tak bardzo się już stęsknili, na razie nie będzie, bo zgodnie z obowiązującymi przepisami powierzchnia galerii pozwala na wpuszczenie do środka jednocześnie maksimum 8 osób.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Książka

Opowieści prosto z linii frontu

"Zjeździłem cały świat, szukając guza. To jak uzależnienie, coś, czemu nie potrafię się oprzeć" - pisze o sobie David Nott. I nie jest to wyznanie awanturnika, a lekarza, który pracuje w wielu krajach w warunkach zagrożenia, niosąc pomoc tym, którzy najbardziej jej potrzebują.

Od ponad dwudziestu pięciu lat londyński chirurg ogólny i naczyniowy profesor David Nott co jakiś czas bierze bezpłatny urlop i wyrusza jako wolontariusz do najbardziej niebezpiecznych stref działań wojennych i miejsc katastrof naturalnych. Przeprowadzał ratujące życie operacje między innymi w 1993 roku w oblężonym Sarajewie i w tajnych szpitalach w kontrolowanym przez rebeliantów w wschodnim Aleppo. Na stronie sprawiedliwibezgranic.org.pl przeczytacie m.in., że w ramach współpracy z Lekarzami bez Granic, Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem i Syria Relief leczył ofiary w Bośni, Afganistanie, Sierra Leone, Liberii, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Czadzie, Darfurze, Jemenie, w Kongo, na Haiti, w Iraku, Pakistanie, Libii, Strefie Gazy, Nepalu, a w ostatnich czterech latach w Syrii.

Wszystko to jednak dla niego za mało. Wie, że nie może być wszędzie, że jego

bezpośrednia pomoc nie zawsze wystarczy. Od 2015 roku wraz z żoną Elly prowadzi więc David Nott Fundation, organizującą szkolenia dla chirurgów pracujących w strefach działań wojennych. Elly pisze o ich poczynaniach: "W ciągu ostatnich trzech lat w ramach siedmiu kursów chirurgii w niesprzyjających warunkach zespół naszej fundacji przeszkolił ponad siedemset pięćdziesięciu lekarzy. Trzy kursy odbyły się w Gaziantep w Turcji. Przyjechało na nie autobusami wielu syryjskich lekarzy, pracujących na terenach kontrolowanych przez rebeliantów. Na zaproszenie Medecins Sans Frontiers pojechalismy także do Aden w Jemenie, a we współpracy z organizacją Czerwonego Krzyża zorganizowaliśmy szkolenie w Gazie. Oprócz tego byliśmy w Ramallah (w zachodnim Brzegu), Mosulu (w Iraku) oraz libijskiej Misracie. W listopadzie 2017 roku David poleciał do Koks Badżar w Bangladeszu, gdzie pomagał leczyć uchodźców Rohingya uciekających przed czystkami w Mjanamie."

Napisał też książkę "Lekarz wojenny. Chirurg na linii frontu". Stara się w niej wyjaśnić, dlaczego od ponad dwóch dekad doświadczeni lekarze dobrowolnie podróżują w bardzo niebezpieczne miejsca naznaczone niedolą i cierpieniem. Odpowiedź w zasadzie jest jedna - aby pomagać ludziom okrutnie doświadczonym przez



wydarzenia, na które najczęściej nie mają wpływu; "(...) którzy - tak jak ja i wy - powinni mieć prawo do odpowiedniej opieki w najgorszym momencie swego życia." Jego książka to poruszający reportaż z pierwszej linii frontu, a przy tym wyjątkowa opowieść ucząca współczucia i empatii.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 15.06 o godz. 17 na: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Insignis.

Sacrum, wirus i symfonia dźwięków

Najpierw było wielkie testowanie, potem entuzjastyczne przyjęcie, a teraz, po 10 latach, projekt, który chwyta za serce.

Kiedy w 2009 r. zabrzmiał pierwszy koncert w ramach Letniego Festiwalu Pieniny-Kultura- Sacrum, nikt nie przypuszczał, że tak wrośnie w kulturę Pienin. W zeszłym roku minęła dekada, odkąd w kościele w Krościenku zainaugurowano to wyjątkowe artystyczne przedsięwzięcie.

- Nasz festiwal ewoluował do takich rozmiarów, że w końcu przyszła pora, by go pokazać szerszej publiczności - mówi Agnieszka Radwan-Stefańska, dyrektor Festiwalu. - Nakładem wydawnictwa ARS SONORA 26 maja ukazała się osobliwa w swojej formule i programie płyta "Sacrum po góralsku". To wielobarwny, niezwykle i niekonwencjonalny projekt artystyczny - podkreśla. Jedyne w swoim rodzaju połączenie literatury organowej z improwizacjami inspirowanymi etniczną sztuką góralską, przeplatane oryginalnym folklorem w wykonaniu muzykantów z Pienin.

Do udziału w nagraniu zostali zaproszeni: Kapela Góralska Jaśka Kubika z Krościenka nad Dunajcem, jedyna spadkobierczyni ludowej tradycji pieninńskiej, oraz wybitny wirtuoz organów dr hab. Marek Stefański z Krakowa. Słownym motywem przewodnim jest fragment "Filozofii po góralsku" ks. prof. Józefa Tischnera w niezrównanej interpretacji jednego z najwybitniejszych aktorów, legendy polskiej sceny i ekranu prof. Jerzego Trela. - Na miejsce realizacji unikatowego w swojej formule i wartości programowej nagrania zostało wybrane Krościenko nad Dunajcem, a w nim dwa kościoły: Wszystkich Świętych, posadowiony tuż przy Rynku, skupiający niczym w soczewce historię i tradycję artystyczną Pienin w ich wymiarach sakralnych oraz Chrystusa Dobrego Pasterza, w którym w 2009 r. po raz pierwszy zabrzmiały organy piszczałkowe. Rok później zorganizowano tutaj jedyne w Pieninach cykliczne wydarzenie artystyczne łączące kulturę wyższą z tradycją pieninńską - Letni Festiwal Pieniny-Kultura-Sacrum - przypomina Agnieszka Radwan-Stefańska.

Prace nad projektem trwały krótko. Na samo nagranie organizatorzy planowali przeznaczyć kilka dni, ostatecznie zrealizowali go w ciągu kilku godzin, tuż przed wprowadzeniem przez rząd zakazu wychodzenia z domu w związku z epidemią koronawirusa. - Płyta, którą oddajemy państwu do rąk, jest pierwszą publikacją fonograficzną Fundacji Promocji Kultury i Sztuki ARS PRO ARTE. Naszą intencją jest, aby sztuka, która stanowi jej treść, była trwałą wartością i niepowtarzalnym muzycznym wspomnieniem pięknych pieninńskich zakątków, tradycji muzycznej rodzimych górali oraz muzyki organowej najwyższej próby twórczej i wykonawczej, która w Kro-



Na płycie "Sacrum po góralsku" zarejestrowano 25 nagrań.

ścienku nad Dunajcem wybrzmieć co roku w letniej porze - zaznacza dyrektor festiwalu. Projekt udało się zrealizować przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego oraz Gminy Krościenko n. Dunajcem. Promocja płyty odbędzie się 11 lipca.

W tym roku Letni Festiwal Pieniny-Sacrum-Kultura przygotowany zostanie w zupełnie innej odsłonie. - W związku z tym, że kultura nie lubi próżni, nasze tradycyjne działania przeniosły się po części do sieci internetowej. W ten sposób powstały trzy spontaniczne, zupełnie nowe projekty: "OrgaNova kwarantanna", "OrgaNova horyzonty" i "OrgaNova nadzieja", a niebawem powstanie profesjonalny cykl muzyczno-edukacyjno-historyczny pn. "Pienińskie sacrum" - mówi Agnieszka Radwan-Stefańska. W ramach "Pienińskiego sacrum" powstanie 5 odcinków obrazujących piękno Pienin, połączonych z 20-minutowymi koncertami muzyki organowej i kameralnej. Gościnnie wystąpią m.in.: Józef Serafin, Roman i Maria Peruccy, Bogdan Narloch i Roman Gryń, Marek Stefański czy Tomasz i Barbara Sobańcowie. W ramach projektu pokazany zostanie odcinek specjalny, w trakcie którego widzowie zaproszeni zostaną na wyjątkowy spacer szlakiem krościenkich galerii, do państwa Marii i Stanisława Czapelów, Anny i Tadeusza Oleśiów, a także Zbigniewa Urbańskiego i Andrzeja Beliczyńskiego. Przewodnikiem w tych wędrówkach będzie historyk Krzysztof Koper. Nagrania filmowe będą pojawiać się w sieci od połowy lipca do połowy sierpnia - co sobotę, tak jak koncerty organizowane w ramach Letniego Festiwalu Pieniny-Kultura-Sacrum.

Płyty "Sacrum po góralsku" będą dystrybuowane bezpłatnie przy okazji wydarzeń kulturalnych online i stacjonarnych, organizowanych przez Fundację Promocji Kultury i Sztuki ARS PRO ARTE, pozostają także w dyspozycji Centrum Kultury i Promocji w Krościenku n.D. oraz Wydawnictwa ARS SONORA.



Dla naszych czytelników mamy od autora 8 płyt "Sacrum po góralsku". Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 15.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: "Sacrum po góralsku".

Wydarzenia pod patronatem TP

Koncerty w Jaworkach

Po długiej przerwie pierwszy koncert w Muzycznej Owcarni

w Jaworkach zagra Beata Przybytek. Artystka wystąpi w czwartek (11.06) i piątek (12.06).

Beata Przybytek to wokalistka, pianistka i kompozytorka, jeden z najciekawszych głosów polskiej sceny jazzowej. Muzyczna eksperymentatorka o wysokiej wrażliwości na dźwięk i słowo. Współpracowała z najwybitniejszymi przedstawicielami polskiego jazzu, takimi jak Jan Ptaszyn Wróblewski, Janusz Muniak, Jarosław Śmietana, Piotr Wojtasik, Bernard Maseli, Wojciech Karolak czy Jazz Band Ball Orchestra. W latach 2009-2010 brała udział w projekcie Fundacji Kalinowe Serce "Śpiewając Jazz" u boku Marianny Wróblewskiej i Macieja Zakosińskiego.

Za to w sobotę 13.06 na scenę Owcarni wejdzie zespół Cheap Tobacco. Ich płyta "Szum" nominowana była w 2019 r. do Fryderyka. Jako jeden z dwóch polskich zespołów zaproszeni zostali z koncertami na Canadian Music Week 2019. Uczestniczyli też w największym festiwalu muzycznym na Węgrzech, w Budapeszcie, w sierpniu 2019. Grali przed legendarną amerykańską grupą Foreigner.

opr. an

Skarby Dursztyna

Uroczysta Eucharystia i promocja książki "Skarby Dursztyna" Krystyny

Waniczek w niedzielę 14.06 w Dursztynie.

Na Eucharystię w 30. rocznicę śmierci Mieczysława Faryniaka - Pani ze Skałki zapraszają: Prowincja Matki Bożej Anielskiej Franciszkanów OFM, Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP, Franciszkański Zakon Świeckich - Region Krakowski. Na połączone z wydarzeniem promocję książki - jej autorka i Wydawnictwo "M".

Z tej okazji mszę w niedzielę 14.06 o godz. 11 przed kaplicą pw. Świętego Ducha na Skałce w Dursztynie odprawi o. dr Wacław Michalczyk OFM, a okolicznościowe kazanie o śp. Mieczysławie Faryniaku wygłosi o. dr Włodzimierz Tochmański OCD. Będzie też okazja do rozmów z autorką "Skarbów Dursztyna". an

Wystawa w Galerii Jatk

Po długiej przerwie znów otwarta jest Galeria Sztuki BWA JATKI

w Nowym Targu przy ul. Kościuszki 4. I zaprasza oczywiście na nową wystawę.

Ekspozycja "Natenczas" prezentuje prace wielu artystów, w tym m.in. Doroty Bąk, Janusza Bielskiego, Stanisława Cukra, Anny Dziubas, Andrzeja Dziubka, Jacka Hajnosa, Marka Kossowskiego, Krzysztofa Kulisia, Jana Młodożeńca, Stanisława Mazusia, Pawła Olchawy, Barbary Piszczór, Agnieszki Rokickiej, ks. Zbigniewa Pytla, Macieja Leśniaka-Króla, Stanisława Stacha, Witolda Siemaszkiewicza, Arkadiusza Walocha, Ewy Żelewskiej-Wsiołkowskiej i wielu innych. Wszystkie pochodzą ze zbiorów Galerii i kolekcji prywatnych, a w Jatkach oglądać je można do 4 lipca.

an



kina i teatru

ZAKOPANE

■ KINO "SOKÓŁ" DIGITAL 3D. ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl. NIE-CZYNNIE.

■ KINO "MIEJSCE" (sala studyjna kina "Sokół"), ul. Orkana 2

● 10.06, 16.30 Nasz czas

● 11.06, 17.00 Parasite, 20.00 Kraina miodu

● 12.06, 17.00 PRZEDPREMIERA! Zdrzeczka, 20.30 Zawód: Kobieta

● 13.06, 14.00 Naprzód, 16.30 Nasz czas, 20.00 Zawód: Kobieta

● 14.06, 11.00 PORANEK dla dzieci: Jakub, Mimmi i gadające psy, 13.30 Naprzód, 16.00 Kraina miodu, 18.15 Zawód: Kobieta

● 16.06, 17.00 Parasite, 20.00 Kraina miodu

● 17.06, 20.00 Zawód: Kobieta

● 18.06, 17.00 Zawód: Kobieta, 20.00 Parasite

■ KINO "GIEWONT" 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl

● 10.06, 16.00 Sonic. Szybki jak błyskawica, 18.15 Swingersi, 20.15 Sala samobójców. Hejter

● 11.06, 14.00 Sonic. Szybki jak błyskawica, 16.00 Najświętsze Serce, 18.15 Swingersi, 20.15 Sala samobójców. Hejter

● 12.06, 12.30 Najświętsze Serce, 14.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 16.30 Naprzód, 18.30 PREMIERA! Wierzę w ciebie, 20.45 Swingersi

● 13.06, 12.30 Najświętsze Serce, 14.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 16.30 Naprzód, 18.30 Wierzę w ciebie, 20.45 Sala samobójców. Hejter

● 14.06, 16.06 i 18.06, 14.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 16.30 Naprzód, 18.30 Wierzę w ciebie, 20.45 Swingersi

● 15.06 i 17.06, 14.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 16.30 Naprzód, 18.30 Wierzę w ciebie, 20.45 Sala samobójców. Hejter

an

Obrazy z drugiej strony

To tytuł wystawy obrazów olejnych Beaty Zalot, prezentowanych w kawiarni Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a).

Do tej pory domeną Beaty były pastele, ale jak sama mówi, po dwudziestu latach porzuciła je dla nowej szalonej miłości - malarstwa olejnego. Obrazy, które pokazuje w Kmicicu, to efekt ostatnich dwóch lat jej pracy. Jak podkreśla, olej to dla niej nie tylko nowa technika. Sięgnęła też po nowe tematy - "więcej pejzaży, nieśmiały próby malarstwa figuratywnego, koty...".

Wystawę "Obrazy z drugiej strony" autorstwa Beaty Zalot można oglądać w Kmicicu do 2 lipca.

an

Święci nie przemijają

Miejska Galeria Sztuki im W. hr. Zamoyskiego w Zakopanem (ul. Krupówki 41) zaprasza na wystawę "Święci nie przemijają".

Ekspozycja jest prezentacją wybranych polskich świętych i błogosławionych, których na ołtarze wyniósł św. Jan Paweł II. To galeria sylwetek, miejsc i obiektów, która nakłania do introspektywnej podróży w głąb biografii ludzi wyjątkowo naznaczonych charyzmatem miłosierdzia.

Jako pierwsze prezentowane są sylwetki św. Brata Alberta i bł. Bernardyny Jabłońskiej, których misja pod Tatrami zaowocowała trwałą obecnością w zakopiańskim pejzażu.

opr. an

■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Teatr na spektakle zaprasza w lipcu.

NOWY TARG

■ KINO "TATRY", ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24 (również rezerwacja telefoniczna bileów), kino.nowytag.pl. Kasa kina czynna na 30 minut przed seansem.

● 10.06, 18.30 Brahms: The Boy II, 20.30 Swingersi

● 11.06, 16.15 Naprzód, 18.30 Najświętsze Serce, 20.30 365 dni

RABKA-ZDRÓJ

■ KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl

● 10.06, 15.45 Sonic. Szybki jak błyskawica, 17.45 Najświętsze Serce, 19.30 Sala samobójców. Hejter

■ TEATR LALEK "RABCIO", NOWA SIEDZIBA: Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl. NIE-CZYNNY.



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytuśa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny (NIECZYNNIE - REMONT), muzeum-tatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w "Kolibie" (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNIE).

■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (CZYNNIE śr.-niedz. 9-16). Muzeum w willi "Opolanka" ma charakter biograficzno-literacki. Było to miejsce pobytu państwa Makuszyńskich latem i zimą, a po drugiej wojnie światowej zamieszkało tu na stałe. Muzeum powstało w 1966 r. ze zbiorów ofiarowanych społeczeństwu przez Janinę Gluzińską-Makuszyńską, wdowę po pisarzu. Regulamin zwiedzania: Obowiązuje rezerwacja godziny odwiedzin: 18 201 22 63 (przyjdź punktualnie; pierwszeństwo wejścia mają osoby, które umówiły wizytę - w miarę możliwości wpuszczane będą osoby bez rezerwacji). Ekspozycję zwiedza się pojedynczo. O wejściu kolejnej osoby informuje personel. Możliwe jest zwiedzanie w grupie maks. 3 osób (rodzina, wspólnie zamieszkujący itp.). Obowiązują maseczki (nie dot. dzieci do lat 4), dezynfekcja rąk płynem znajdującym się przy wejściu. Zalecana jest płatność bezgotówkowa. Nie można dotykać eksponatów, wyłączników światła, ścian itp. Należy stosować się do wskazówek, zaleceń i komunikatów personelu.

■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (CZYNNIE w weekendy + piątek po Bożym Ciele w godz. 9-16, ostatnie wejście o godz. 15). Warunki zwiedzania: obowiązuje rezerwacja wejścia na bilecieptpn.pl; do Centrum należy przyjść na 15 minut przed wyznaczonym czasem. W środku może przebywać maks. 7 osób, kolejne 7-osobowe grupy wchodzi co 20 minut. W trakcie wizyty należy: zakryć usta i nos, przy wejściu dezynfekować ręce, zachować dystans społeczeństwa 2 m.

■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi "Atma", ul. Kaspruska 19 (CZYNNIE wt.-pt. 10-16, sob. 10-17, niedz. 10-16; codziennie w godz. 13-13.30 zamykane do dodatkowej dezynfekcji). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. "Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego" - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Warunki zwiedzania: Przy wejściu umieszczone zostały dozowniki z płynem odkażającym do obowiązkowego stosowania. Liczba osób zwiedzających została zmniejszona zgodnie z obowiązującymi przepisami.

■ Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarze Antoni Kenar i Antoni Rząsa.

■ Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 182068426 (CZYNNIE wt.-niedz. 10-15.15, ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum, obecnie niedostępna). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrze mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa. Warunki zwiedzania: Wyłącznie indywidualne, przy zachowaniu limitu do 3 osób jednorazowo. Dostępny jest park wokół Muzeum z mauzoleum Jana Kasprzowicza. Wymagane: noszenie maseczek ochronnych, dezynfekcja rąk, zachowanie 2-metrowego dystansu, unikanie gromadzenia się w grupach, unikanie kontaktu ze wspólnymi powierzchniami dotykowymi, stosowanie się do ewentualnych dodatkowych zaleceń przedstawicieli muzeum.



Fot.: Agnieszka Nowelli

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskie), Droga do Rojów 6 (CZYNNIE śr.-sob. 10-18, niedz. 10-15). Chałupa, położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem. Również pierwsza filia, którą Muzeum Tatrzańskie otwiera po pracach remontowo-budowlanych. Budynek m.in. dostosowany został do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową.

Regulamin zwiedzania: Obowiązuje rezerwacja godziny odwiedzin: 18 201 22 63 (przyjdź punktualnie; pierwszeństwo wejścia mają osoby, które umówiły wizytę - w miarę możliwości wpuszczane będą osoby bez rezerwacji). Ekspozycję zwiedza się pojedynczo. O wejściu kolejnej osoby informuje personel. Możliwe jest zwiedzanie w grupie maks. 3 osób (rodzina, wspólnie zamieszkujący itp.). Obowiązują maseczki (nie dot. dzieci do lat 4), dezynfekcja rąk płynem znajdującym się przy wejściu. Zalecana jest płatność bezgotówkowa. Nie można dotykać eksponatów, wyłączników światła, ścian itp. Należy stosować się do wskazówek, zaleceń i komunikatów personelu. Informacja dla osób z niepełnosprawnościami: Możliwe jest zamówienie asystenta, który pomoże dotrzeć do instytucji z najbliższego punktu komunikacyjnego. Informacji udziela Dział Edukacji: ekauczal@muzeumtatrzańskie.pl, 18 20 152 05 wewn. 16, kom. 533 925 III (możliwy kontakt sms).



Fot.: Agnieszka Nowelli

■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kaspruska 27, CZYNNIE: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794. Obowiązuje zakrywanie ust i nosa, zachowanie dystansu społecznego i stosowanie się do zaleceń oprowadzającego.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskie), Chochołów 75 (NIECZYNNIE). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafii. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.

■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. CZYNNIE: wtorek-sobota 9-17. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

NOWY TARG

■ Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. CZYNNIE: wt.-pt. 10-15, sob. 10-14 (obowiązuje rezerwacja odwiedzin: 18 26 412 42, muzeum_drukarnia@mok.nowytag.pl - na co najmniej dzień przed wizytą). Na ekspozycję składają się druki i elementy wyposażenia dawnej drukarni. Można też samemu sprawdzić, na czym polegała praca zecera. Wystawa czasowa: Tove Jansson. Opowieści z Doliny Muminków - sentymentalna podróż po krainie Muminków z Wydawnictwem Nasza Księgarnia. Warunki zwiedzania: 1. Obsługa kieruje ruchem zwiedzających, liczbą wejść, kierunkiem zwiedzania, obowiązuje zachowanie dystansu min. 2 metrów od innych osób. 2. Po wejściu należy dezynfekować ręce udostępnionym środkiem. 3. W pomieszczeniach obowiązuje nakaz zaskłaniania ust i nosa. 4. Szatnia pozostaje wyłączona z użytkowania. 5. W przypadku małej liczby zwiedzających pracownicy mogą wpuścić osoby, które nie dokonały rezerwacji.



■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (CZYNNIE: pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, sob. 9-14), facebook.com/muzeum.podhalanske. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: "Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma". Na parterze wystawa: "Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność". Warunki zwiedzania: obowiązuje maseczki i dezynfekcja rąk, zwiedzanie bez przewodnika; liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy muzeum.

■ Budynek Wieży Wodnej, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. CZYNNY: pn.-pt. 8-16. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. Warunki zwiedzania: obowiązuje maseczki, dezynfekcja rąk, liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy.

■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu "Izwis", Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (CZYNNIE pn.-pt. 8-15, ostatnie wejście o 14.30 - kontakt z oprowadzającym: 18 26 112 78, 795 591 442). Warunki zwiedzania: obowiązuje maseczki, zwiedzanie w małych grupach.

ŁOPUSZNA

■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u (CZYNNY: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem). Warunki zwiedzania: obowiązuje maseczki i dezynfekcja rąk, zwiedzanie indywidualne; liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy.

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1. ■ Muzeum Walki i Męczeństwa "Palace" - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. Obowiązują maseczki. Ograniczona liczba zwiedzających.

■ **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (**CZYNNY** śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski. **Warunki zwiedzania:** Obowiązuje rezerwacja godzinny odwiedzin: 18 201 22 63 (przyjdź punktualnie; pierwszeństwo wejścia mają osoby, które umówiły wizytę - w miarę możliwości wpuszczane będą osoby bez rezerwacji). Ekspozycję zwiedza się pojedynczo. O wejściu kolejnej osoby informuje personel. Możliwe jest zwiedzanie w grupie maks. 3 osób (rodzina, wspólnie zamieszkujący itp.). Obowiązują maseczki (nie dot. dzieci do lat 4), dezynfekcja rąk płynem znajdującym się przy wejściu. Zalecana jest płatność bezgotówkowa. Nie można dotykać eksponatów, wyłączników światła, ścian itp. Należy stosować się do wskazówek, zaleceń i komunikatów personelu.

NIEDZICA

■ **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (**CZYNNY**: codziennie oprócz poniedziałków 9-17). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych. **Warunki zwiedzania:** obowiązują maseczki i dezynfekcja rąk, zwiedzanie indywidualne bez przewodnika; liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy muzeum.

■ **Wozownia (CZYNNY)**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

■ **Spichlerz w Niedzicy (NIECZYNNY)**. Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozaty etnograficzne związane ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębaki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

■ **Zamek Czorsztyn**. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY** codziennie: 9-18. **Warunki zwiedzania:** obowiązują maseczki, zachowanie dystansu, zwiedzanie indywidualne (szczegółowe informacje dostępne na miejscu - przy kasie i na terenie zamku).

ZUBRZYCA GÓRNA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny**. Zwiedzanie możliwe po wcześniejszej rezerwacji - przynajmniej dwa dni przed terminem przyjazdu przez formularz na stronie: orawa.eu, mail: rezerwacje@orawa.eu, lub telefonicznie: 18 28 527 09 (pon.-pt. 8-14) i 666 049 178 (sb.-niedz. 11-17). **CZYNNY**: sob.-niedz. 11-17 i śr.-pt. 9-15. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w. oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej. **Warunki zwiedzania:** możliwość zwiedzania jedynie wystawy stałej indywidualnie lub w niewielkich grupach, bez przewodnika; obowiązuje zakrywanie ust i nosa, używanie rękawiczek ochronnych i zachowanie dystansu społecznego, stosowanie się do zaleceń GIS i pracowników muzeum.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (**CZYNNY** codziennie 9-16). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. **Warunki zwiedzania:** 1. Przy kasie może znajdować się tylko jedna osoba, a wewnątrz 15 osób: po 2 osoby w salach wystawowych i 7 w głównej nawie kościoła. 2. Odległość między odwiedzającymi musi wynosić 2 m. 3. Kierunek zwiedzania regulują strzałki. 4. Obowiązkowa dezynfekcja rąk w przedślonku przy kasie. 5. Obowiązują maseczki i rękawiczki ochronne. 6. Bezwzględny zakaz dotykania eksponatów. 7. Teren wokół kościoła-muzeum udostępniony bez ograniczeń w czasie otwarcia obiektu, z zachowaniem przepisów regulujących odstęp (2 m) pomiędzy odwiedzającymi. 8. Muzeum pozostaje niedostępne dla grup do odwołania. Nie organizuje również zwiedzania ekspozycji z przewodnikiem.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny**. W górnej części Sidziny - Bińkówce (skansen.bystra-sidzina.net). Ekspozaty związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY**: wt.-pt. 9-17, sob. 10-18, niedz. 14-18 (ostatnie bilety wydawane są na godzinę przed zamknięciem - **obowiązuje rezerwacja odwiedzin**: 501597208, skansensidzina@interia.pl). Do odwołania nie ma możliwości zwiedzania grupowego, a także organizowania imprez i zajęć warsztatowych. Odwiedzający muszą posiadać osłony na usta i nos, zdezynfekować ręce.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górze Orawie. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem - do 30.06: sob. 10-16, niedz. 13.30-16; zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 504 02 58 10, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl. ■ **Muzeum Górali i Zbójników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądka 4. **CZYNNY** - w długi weekend (12-14.06) po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925 (obowiązują maseczki), muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, miniskansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika. ■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** ("Rabkoland", Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (**CZYNNY** w soboty i niedziele oraz w długi weekend w godz. 10-18).

POREBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana**. **CZYNNY**: wt.-sob. 9-16 (zwiedzanie z przewodnikiem po 2 osoby jednorazowo). W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do piasza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl (**CZYNNY**: w dni robocze 8-15, sob., niedz. i święta 8-18). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności. **Warunki zwiedzania:** Bez przewodnika. Przed wejściem konieczna będzie dezynfekcja rąk przy kasie biletowej. Wszyscy zwiedzający zobowiązani są zachować od siebie odstęp 2 m. Całkowity zakaz dotykania eksponatów oraz wchodzenia do ich wnętrza.

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN**, ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN**, Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. **NIECZYNNY**. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich. ■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, **NIECZYNNY**.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek**. **CZYNNY**: wt.-niedz. 10-15.20. Zwiedzanie Działu Etnograficznego "Domek Ogrodnika" w godzinach pracy muzeum (czynny tylko 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min. przed zamknięciem. **Warunki zwiedzania:** Obowiązek noszenia maseczek na terenie muzeum oraz informacji turystycznej, dezynfekcja rąk przy wejściu do punktu informacji turystycznej i na ekspozycje muzealne. Na terenie muzeum jednocześnie może przebywać 10 osób, z wyjątkiem zatrudnionych. W punkcie informacji turystycznej/kasa muzeum i w przedślonku (w wyznaczonym miejscu) może przebywać tylko jedna osoba. **Wystawa czasowa:** "Sztuka dalekowschodnia z kolekcji Marii i Emila Zegadłowicza" - dzieła powstałe w Chinach z początku XX wieku, głównie wielkoformatowe akwarele na papierze chińskim przedstawiające życie na dworze cesarskim oraz postaci z legend o Ośmiu Nieśmiertelnych.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica** (NIECZYNNY), plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433, szczawnica-muzeum.pl. Wystawy stałe: "Stadnicy w Szczawnicy", "Jak do Szczawnicy podróżować", "Z historii Uzdrowiska Szczawnica".

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya**, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58. **CZYNNY**: wt.-niedz. 10-17.30 (ostatnie wejście 16.30). **Rezerwacja telefoniczna:** osoby, które dokonały rezerwacji, zwiedzają ekspozycję w pierwszej kolejności. Rezerwacja codziennie (z wyłączeniem poniedziałku): 18 262 22 58 w godz. 10-16. Muzeum nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcone i w Boże Ciało 11.06. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pieńskiego. Wystawa stała: "Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtowej". **Zwiedzający zobowiązani są do:** zakrywania ust i nosa, utrzymywania co najmniej 2-metrowego dystansu, stosowania się do bieżących zaleceń GIS. Zwiedzanie ekspozycji odbywa się: bez komentarza przewodnika, bez możliwości korzystania z ogrodu sensorycznego i z szatni, zgodnie z obowiązującym kierunkiem zwiedzania, indywidualnie lub w grupie liczącej maks. 5 osób. W przestrzeni wystawieniowej może przebywać jednorazowo nie więcej niż 10 osób.



Fot.: Agnieszka Nowelli

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy**, ul. Jagiellońska 107B. **NIECZYNNY**. Wystawa: "Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy" i makieta Pienin.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b (NIECZYNNY - REMONT). Autorska galeria prac artysty. ■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (NIECZYNNY - REMONT). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. ■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (**CZYNNY**: śr.-niedz. 10-16, z przerwą w godz. 13-14). Na stronie galerii umieszczone zostały zasady zwiedzania (w zakładce "O Miejskiej Galerii Sztuki"). Obecnie udostępniono dużą salę wystawienniczą (salę A), a w niej wystawę czasową: "Święci nie przemijają" - św. Brat Albert i bł. Bernardyna Jabłońska. To prezentacja wybranych polskich świętych i błogosławionych, których na ołtarze wyniósł św. Jan Paweł II. ■ **Galeria Sztuki Współczesnej "YAM"**, ul. Krupówki 63, 18 2066984. ■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Dom Doktora"**, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239. ■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Podhalanart"**, ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42. Malarstwo, grafika, rzeźba. ■ **Galeria "Pod Makiem"**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/III, 18 20 12044. Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło. ■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a. Taty w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. **CZYNNY**: wt.-sob. 10-16, przerwa na dezynfekcję 13-14. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. ■ **Dolne Krupówki, obok cukierni Samanta**. Fotograficzna wystawa plenerowa Muzeum Tatrzańskiego o Tytusie Chałubińskim.

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria "Jatki"**, ul. Kościuszki 4, 18 2669482. **CZYNNY**: pon.-pt. 10-17, w soboty 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa: "NATENCZAS" - prace różnych artystów - eksponaty z kolekcji galerii i prywatnych. **Warunki zwiedzania:** Zakrywanie ust i nosa, utrzymywanie co najmniej 2-metrowego dystansu, stosowanie się do bieżących zaleceń GIS. Rekomendowane są jednorazowe rękawiczki, dezynfekcja rąk w strefie wejścia. Zwiedzający (osoby indywidualne oraz grupy w maksymalnej liczbie nieprzekraczającej 8 osób jednocześnie obecnych w galerii) mogą poruszać się po budynku wyznaczoną trasą, w jednym kierunku, do drzwi wyjściowych. W trakcie zwiedzania należy stosować się do uwag i zaleceń wydawanych przez opiekunów ekspozycji oraz innych pracowników galerii.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK "Pod Lilianną"**, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26 (CZYNNY PO 15.06). W jednej z najstarszych rabczańskich willi "Lilianna" (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych. ■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20 ■ **Amfiteatr, ul. Chopina 17**. Wystawa plenerowa "Karol Wojtyła. Narodziny" - w stulecie urodzin Jana Pawła II. Ekspozycja zabiera w podróż po przełomowych momentach życia papieża.

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl (NIECZYNNY). ■ **Galeria "Krzywa Jabłonka"**, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pieńskich. **CZYNNY** codziennie - kontakt tel.: 608 154 522.

ZAWOJA

■ **Galeria na Uciechę**. Zawoja Wilczna, naucech.pl. **CZYNNY**: pn.-sob. 10-17, niedz. 11-17. Kontakt: 696 818 211. ■ **Informacja Turystyczna w Zawoi Wilcznej - Izba Pamięci św. Jana Pawła II**, budynek "Księżówki". **CZYNNY** (w czerwcu) - wcześniejszy kontakt: 798 770 423 oraz 500 659 607.



galerie
autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r. prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa. ■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19. ■ **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kasprowska 31a, pecuch.art.pl. 18 20-68-109. ■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a. ■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12. ■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 18, 18 20 142 74. ■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34. ■ **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego**, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171. ■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47. ■ **Galeria "Seba"**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813. ■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D, 608775493. Ceramika, rysunek, malarstwo. ■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48. ■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47.

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12

GRONKÓW

■ **"Ozwa" - galeria autorska Beaty Zalot**. Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Brylewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie**. Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **"Gonzówka". Galeria autorska Jarosława Jamroza**. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Góry 79, czynna codziennie 8-20.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluskiewicza**, ul. Długa 169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba. ■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pieńskie, portrety. ■ **Galeria Jana Wierzbę**, ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin. ■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska. ■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Połoniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia**. Wystawa przyrodnicza, i nie tylko. Ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tego zawodu w Polsce.



ośrodki
kultury

BIAŁY DUNAJEC

■ **Gminny Ośrodek Kultury**, ul. Jana Pawła II 363
● **9.06, 17.00 Rozdanie nagród i otwarcie wystawy** pokonkursowej XVII Konkursu Plastycznego "Wszyscy Święci Wawrzyńcoka" - organizatorzy zapraszają jedynie instruktorów **JABŁONKA** ■ **Orawska Biblioteka Publiczna**, czytelnia. "Karol Wojtyła. Narodziny" - wystawa Centrum Myśli Jana Pawła II (do końca października).



kluby
i kawiarnie nie
tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.
■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa: "Obrazy z drugiej strony" - malarstwo olejne Beaty Zalot.

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl
● **11-12.06, 20.00 Koncert:** Beata Przybytek
● **13.06, 20.00 Koncert:** Cheap Tobacco



imprezy
różne

DURSZTYN

■ **Przed kaplicą pw. Ducha Świętego** na Skalce
● **14.06, 11.00 Uroczysta Eucharystia** w 30. rocznicę śmierci Mieczysława Faryniaka - Pani ze Skalki i promocja książki "Skarby Durzyna" Krystyny Waniczek.

Takiego sezonu w Himalajach jeszcze nie było

Z powodu koronawirusa było pusto w Himalajach, tylko Chińczycy weszli na Mount Everest i jeszcze raz pomierzyli wysokość najwyższej góry świata.

W lutym nikt nie przypuszczał, że tak będzie wyglądał tegoroczny sezon wiosenny w Himalajach. Wielu himalaistów, a także amatorów wejść na Everest miało na ten sezon swo-

dek zakażenia koronawirusem, a na Słowacji 3. Słowacy udali się do doliny Solo Khumbu, gdzie mieli się aklimatyzować przed wspinaczką na Dhaulagiri. Wtedy dowiedzieli się, że Nepal wstrzymał wydawanie wiz i anulował wydane zezwolenia. Początkowo termin obowiązywania zakazu wyznaczony był do końca marca i w tym czasie wolno się było jeszcze wspiąć na szczyty niższe niż sześciotysięczniki. Wiadomość ta dotarła również do Rumunów Horii Colibasanu i Mariusa Gane, którzy byli już w Namche Bazar. Oczekując na dalsze informacje, Słowacy postanowili ten czas wyko-

kiej Brytanii, Japonii, Korei i innych państw. Wreszcie 8 kwietnia przez Niemcy Słowacy powrócili do kraju, gdzie od razu objęła ich kwarantanna. W dwóch sąsiednich pokojach ze swoimi partnerkami w ośrodku w Gabčikovie uprzyjemniali sobie ten okres oglądaniem filmów i zdjęć oraz czytaniem książek. Jak się okazało, byli jedynymi alpinistami, którzy tej wiosny weszli w Himalajach Nepalu chociaż na sześciotysięcznik.

Zakaz wejść na Mount Everest od strony tybetańskiej i inne szczyty ogłosili również 12 marca Chińczycy, ale sami postanowili zorganizować na Everest dużą wyprawę, którą już wcześniej zaplanowali. Miała ona uczcić pierwsze wejście Chińczyków na najwyższy szczyt świata w 1960 roku. Już w kwietniu ogłosili, że pandemia koronawirusa jest u nich już opanowana i rozpoczęli wyprawę. Drugim celem tej wyprawy było dokonanie pomiaru wysokości tego szczytu. Powszechnie przyjęta jest w publikacjach wysokość Mount Everestu - 8848 metrów. Taką wysokość ustalono po pomiarach wykonanych w XIX wieku przez Survey of India. Chińczycy już od lat mają do niej zastrzeżenia.

Mount Everest został zdobyty przez Nowozelandczyka Edmunda Hillarygo i Tybetańczyka Norgaya Tenzinga 29 maja 1953 roku. Drugiego wejścia dokonali, również od strony nepalskiej, Szwajcarzy trzy lata później. Trzeciego, a od strony tybetańskiej pierwszego - Chińczycy 25 maja 1960 roku. Obecnie jest ono uznane, chociaż przez wiele lat budziło kontrowersje, gdyż dowodu na wejście szczytowe nie było.

Przypomnijmy go w skrócie: Chińczycy już od 1958 roku rozpoczęli rekonesans Everestu od strony północnej. W skład wyprawy w 1960 roku wchodziło 214 osób, w tym 11 kobiet i grupa naukowców. Kierownikiem był Shih Chanchun. Baza została założona na wysokości 5120 m, a obozy na 5400, 5900, 6400, 7000, 7600, 8100 m. 17 maja 57 osób wyruszyło z bazy i po 6 dniach 14 osób osiągnęło 8500 m i w pobliżu II stopnia założyło ostatni obóz. Stamtąd wyruszyła czwórka szturmowa. Drugi stopień pokonywali bardzo długo, po czym doszli do skalnej ścianki, której nie mogli pokonać. Wtedy Liu Len-man przykucnął, a Chu Yin-hua stanął mu na plecach, wbił dwa haki, podciągnął się i wdrapał się na ściankę. Zajęło mu to 40 minut. Wbił jeszcze jeden hak i ściągnął na linie pozostałych. Cała czwórka była skrajnie wyczerpana. Liu Len-man nie mógł się dalej wspiąć. Pozostawili mu niepełną butlę z tlenem i w trójkę ruszy-

li w kierunku szczytu. Wiał wiatr i było minus 30 stopni. Gdy byli 50 metrów poniżej szczytu, skończył im się tlen, ale dotarli do wierzchołka 25 maja o godz. 4.20 czasu pekińskiego. Na szczyt weszli Chu Yin-hua, Konbu i Wang Fu-chou. Poniżej wierzchołka umocowali flagę Chin. Przy zejściu ze szczytu dołączył do nich Liu Len-man, który siedział skulony przy skale, i wspomagani przez grupę wspierającą zeszli do bazy 30 marca. W pełni udokumentowane wejście chińskie od północnej strony pochodzi z 1975 roku. Była to również liczna wyprawa z udziałem 36 kobiet. Jedną z nich - 37-letnią Phanthog, była druga kobietą, która weszła na Everest, a trzecią trzy lata później była Wanda Rutkiewicz.

Tegoroczna chińska wyprawa również była liczna, z udziałem Sierpów poręczających drogę i grupy geodezyjnej. Na szczyt trzeba było wynieść sporo sprzętu. Wyprawa została zorganizowana przez ministerstwa: Zasobów Naturalnych, Spraw Zagranicznych i Sportu, a liczyła oprócz alpinistów 53 geodetów. Wytyczenie i zabezpieczenie trasy powierzono 12 doświadczonym Sierpom wysokogórnym nepalskim i tybetańskim pod kierownictwem Mingmy Gyalje, pierwszego Nepalczyka, który zdobył Koronę Himalajów. Pod Everest trzeba było przetransportować na jakichś 8 ton aparatury pomiarowej. Już w marcu pojawili się pod Everestem geodeci, którzy rozpoczęli prace metodami tradycyjnymi i nowoczesnymi. 3 kwietnia przystąpili do akcji Sierpowie, którzy zakładali wyższe obozy oraz wynosili ekwipunek i sprzęt pomiarowy. W pierwszej dekadzie maja doprowadzili poręcze do 8300 metrów, jednak pogoda się załamała i trzeba było zejść do bazy. Kolejne okno pogodowe miało być około 22



Fot.: Xinhua

Ustawianie anteny na szczycie Everestu.

maja, kiedy ubezpieczona była trasa do 8600 metrów, ale nadciągnął groźny cyklon i trzeba było zejść do bazy wysuniętej. Dopiero 27 maja o godz. 11 czasu lokalnego Sierpowie weszli na szczyt, a potem również chińscy alpinści, i rozpoczęło się montowanie urządzeń na szczycie - stacji 5G sieci komórkowej piątej generacji, która daje dostęp do szybkiego i stabilnego transferu przy użyciu Bei Dou, chińskiego systemu nawigacji satelitarnej, korzystającego z ponad 30 satelitów. Z montowania aparatury nadano krótką relację na żywo. Jaką aktualnie ma wysokość Mount Everest, jeszcze nie podano. Chińczycy mierzyli już ten szczyt w 1975 roku i wtedy miał 8848,13 m, a w 2005 roku 8844,43 m bez czapy lodowej. Czy po trzęsieniach ziemi, m.in. w 2015 roku, szczyt się obniżył?

Zakończył się ten nietypowy sezon wiosenny w Himalajach. Koronawirus sparaliżował turystykę Nepalu, odczuli to wszyscy, a najbardziej branża turystyczna - Ministerstwo Turystyki, które zarabiało 4 mln dolarów na wydawaniu zezwoleń, agencje, Sierpowie i przewodnicy, którzy w tym sezonie wiosennym nic nie zarobili. A jak będzie w sezonie jesiennym?

Apoloniusz Rajwa



Fot.: arch. M. Sabovčik

Na Lobuche East od lewej Peter Hamor, Michal Sabovčik i Sylvia Krištofičova.

je plany. Co niektórzy wyjechali do Nepalu wcześniej, na początku marca, bo mieli zezwolenia, a zakaz wchodzenia na szczyty zastał ich już na miejscu. Sądziło, że to się zmieni, i starali się ten okres przeczekać. Tak było m.in. ze Słowakami Peterem Hamorem i Michalem Sabovčikiem oraz Rumunami Horią Colibasanu i Mariusem Gane, których celem była Dhaulagiri (8167 m), i to nową drogą, północno-zachodnią granicą. Hamor z Colibasanu do tej drogi przymierzali się już w ubiegłym roku, ale wycofali się z powodu trudnych warunków. Ze Sabovčikiem był na tym szczycie przed trzema laty, kiedy kończył Koronę Himalajów i Karakorum. Dla Sabovčika był to pierwszy ośmiotysięcznik.

Słowacy przylecieli do Nepalu 7 marca. Katmandu tętniło pełnią życia i nikt nie przypuszczał, że może się wydarzyć coś nieprzewidywanego. W Nepalu był tylko 1 przypa-

rzyść na trekking i aklimatyzację. Weszli na Kala Patar (5554 m), a potem w trójkę, bo z Silią Krištofičową, partnerką Sabovčika, na Lobuche East (6119 m). Kolejne dni spędzili w rejonie Namche Bazar, wspinając się na skałkach i oczekując na wiadomości, jakie podejmą władze Nepalu. Kiedy termin zakazów został przedłużony do końca kwietnia, stało się oczywiste, że z wyprawy na Dhaulagiri muszą zrezygnować. Lotniska były zamknięte, nie było też transportu samochodowego. Wstępu do dolin pilnowała policja i wojsko. Słowacy postanowili wracać do kraju. Rumuni zrobili to już wcześniej. Był jednak problem z dotarciem do Katmandu, a potem trzeba było czekać na samolot, którym można było powrócić do Europy. Nie byli jedynymi pasażerami, oczekiwali również klienci wypraw na Everest, ci, co przylecieli wcześniej do Nepalu z USA, Wiel-



Fot.: Xinhua

27 maja 2020 r. Grupa Sierpów i alpinistów chińskich na szczycie Mount Everestu.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Pilsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (calo-

roczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Záchranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátina 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.
- **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@tropoland.eu, www.tropoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

- **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup

zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

- **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

NGOPNIK

Zakopiańska samo-wola

W Zakopanem można więcej, bo tylko tu mamy Tatry. Czyli o tym, jak góralska tradycja pożeniona została z ogólnym parciem na ekonomiczny rozwój i bogacenie się.

Ciała Polska załamuje ręce nad zniszczeniem Zakopanego. Że buduje się za dużo, że hotele i apartamentowce za wielkie. Że miasto traci swój charakter. Tyle tylko, że traci go nie pierwszy i nie ostatni raz, co udowodnił dobitnie Jerzy Kochanowski w niedawno wydanej książce *Wolne miasto. Zakopane 1956-1970*. Tytuł sugeruje, że mamy w ręku nudnawy historyczny bryk o siermiężnych czasach gomułkowskich i o tym, jak one wyglądały pod Giewontem. Tym bardziej że - jak autor przyznaje - książkę pisał, nie rozmawia-

jąc z ludźmi, a opierając się jedynie na istniejących dokumentach z tytułowego okresu. Czyli nuda do kwadratu. Ale nie bardziej mylnego. Autor z każdym rozdziałem bardziej wciąga nas w jądro ciemności - jak w *Czasie apokalipsy* płyniemy w górę rzeki do siedziby Kurtza, by dowiedzieć się, co znaczy, że Zakopane jest specyficzne. I dlaczego nawet za najgłębszej komuny miasteczko odstawało od reszty Polski. Przykuwa naszą uwagę już we wstępie: "Państwo zostało tu zepchnięte na pozycje nawet nie nocnego stróża, ale bezpłatnego droźnika i zamiatacza ulic", miejscowa prywatna inicjatywa uzyskała zaś "taki stopień autonomii, którego nie posiadają żadne inne instytucje w kraju". Cytat pochodzi z raportu specjalnej grupy partyjnych ekspertów, których Warszawa przysłała pod Giewont w 1972 roku. Badali, badali, aż wybadali, czym jest fenomen Zakopanego.

Wolność dla każdego

Rozpostarte u stóp Giewontu miasteczko daje wolną przestrzeń i odskocznię od codzienności. Plus nadzieję na lepsze życie, dlatego, jak podkreśla autor, zarówno partyjni notabla, inteligenci, agenci służb specjalnych, robotnicy, artyści, przemysłowcy i drobni przestępcy chętnie korzystali - a jak uczy historia ostatnich lat - korzystają z owej "wolnej przestrzeni" do dziś. "Specyfikę i fenomen zauważali zarówno zewnątrzni obserwatorzy i miejscowi malkontenci polityczni, jak i funkcjonariusze UB/SB i PZPR" - podkreśla Jerzy Kochanowski. Przypomina, że choć okres gomułkowski w całej Polsce kojarzy się z zastojem, małą stabilizacją, szarością, marazmem, dla Zakopanego miał decydujące znaczenie - wzmocniony został regionalizm, Podhale, a Zakopane przede wszystkim, weszło na stałe "w zakres decyzyjny władz centralnych". Przemiany spo-

łeczne i ekonomiczne koncentrować się zaczęły na zarabianiu pieniędzy i określeniu lokalnej "wolnej przestrzeni". Przytacza liczne przykłady, gdy z jednej strony wiele spraw związanych z inwestycjami w infrastrukturę turystyczną i miejską lokalni decydenci załatwiali bezpośrednio w stolicy, z pominięciem Krakowa czy szczebli wojewódzkich. Do Zakopanego płynął nie tylko zwiększony strumień pieniędzy, który miał stworzyć "uzdrowisko socjalistyczne", ale władza - kolejny raz - pokochała to miejsce. Zachęcając, wręcz nakazując rozbudowę bazy noclegowej dla turystów z kraju i zaprzyjaźnionych krajów demokracji ludowej.

Warszawska dzielnica

Autor, korzystając z licznych dokumentów, pokazuje, jak w kolejnych powojennych latach rodziła się tradycja działań "samo-wolnych". Jak niewielkie miasto ulokowane peryferyj-

nie potrafiło powoli zamieniać się w "dzielnice Warszawy". Jak nie oglądając się na wojewódzkie zwierzchności i zależności, praktycznie każdy - góral czy nie góral, urzędnik, milicjant czy partyjni notabla korzysta ze swych bliskich powiązań ze stolicą. Samo-wolne działania jego zdaniem - nie tylko budowane - od niepamiętnych czasów podejmowali wszyscy bez mała co bardziej zaradni mieszkańcy Zakopanego. Licząc oczywiście na w miarę szybki zysk. "Nie macie pojęcia, jakie tu są powiązania, koneksje, układy. Co druga osoba ma gdzieś, i to zazwyczaj bardzo wysoko, tzw. plecy i poparcie" - Jerzy Kochanowski przytacza narzekania pierwszego sekretarza zakopiańskiej PZPR z końca lat 80. ubiegłego wieku. Jak widać, te koneksje działają podobnie i po pół wieku - czego przykładem ostatnia afra rządowa wywołana przez ministra Szumowskiego, co to maseczki od instruktora

narciarskiego zamawiał, a firma jego żony kupiła ochronne przyłbice za pośrednictwem straganu pod Gubałówką. Widać, że duch w narodzie nie ginie. Co zadziwiające - czytając fragmenty gazet lub dokumentów sprzed lat, które autor przytacza w książce, wielokrotnie mamy wrażenie, że opisują one to, co właśnie dzieje się za oknem. Czyli, że historia się powtarza. To nie wina złego prawa budowlanego, ludzkiej zachłanności, pogoni za jeszcze większym zyskiem, lecz uznana prawda - pod Giewontem można więcej, bo tu mamy Tatry. A śpiący w grotach rycerze przecież się nie budzą, wszak nic złego się w ojczyźnie nie dzieje, przybywa apartamentowców, hoteli i restauracji. Dobrobyt się mnoży. W dodatku - jak uczy historia - każda władza kocha Zakopane. Dodajmy - z wzajemnością. A sięgając po książkę Jerzego Kochanowskiego, można się o tym dobitnie przekonać.

rav

Asystując w depresji

Z Beatą Bernatek, psycholożką, oraz Anną Niemiec, asystentką zdrowienia - o wychodzeniu z kryzysu rozmawia Józef Figura.

- Marsz Żółtej Wstążki trwa, choć w tym roku inaczej, bo w internecie. Dlaczego maszerujecie?

Beata Bernatek: - Głównym powodem jest pomoc osobom w kryzysie psychicznym, których na co dzień nawet nie zauważamy. Chcemy, by im przywrócono godność, szacunek tak w miejscu pracy, jak i w rodzinie. Stąd nasze zaangażowanie.

- Okazuje się, że osoby, które same przeszły kryzys, teraz pomagają innym.

BB: - Ważną rolę w naszym Środowiskowym Centrum Zdrowia Psychicznego pełni asystent zdrowienia. To osoba, która sama przeszła kryzys psychiczny, potem specjalny kurs przygotowujący do tej pracy. Wielu naszych klientów, a jest ich już 244, korzysta z tej pomocy.

Anna Niemiec: - Pomoc asystenta to ogromne wsparcie psychiczne. Patrząc wstecz, musiałam się sama borykać z ogromnymi problemami, bo nie miałam dostępu do takiego centrum. A nie stać mnie było na odpłatne wizyty.

- A jak wyglądał pani kryzys?

AN: - Miałam depresję lękową, ciężkie przeżycia z dzieciństwa. Przechodziłam przez różne etapy, bo to nie trwało rok. Trafiłam do "Promyka", domu środowiskowego w Nowym Targu. Miałam szczęście. Tam dostałam pomoc psychologiczną, chodziłam na zajęcia, oprócz tego trafiłam na leczenie psychiatryczne w Krakowie, dostawałam odpowiednie leki.

BB: - Niestety, depresja jest negatywnie postrzegana przez społeczeństwo. Wydaje się, że

komuś się nie chce, buja w obłokach, nie chce się zaangażować w pracę. A on przeżywa bardzo duży lęk, napięcie. Pojawiają się też myśli samobójcze. Człowiek zapętlą się, trudno mu dostrzec cel, sens życia. U innych to może rodzić zaskoczenie. Tymczasem osoba, która sama była w podobnej sytuacji, jest bliżej tej, która ma te same problemy.

- Samo pójście do psychiatry jest wyzwaniem, człowiek boi się, że "zrobią ze mnie wariata". Rozmowa z asystentem ma być takim środkiem zaradczym?

AN: - To prawdziwy przełom, by świadomość ludzi zaczęła się zmieniać. Trzeba pokazać, że nie ma sensu się izolować, trzeba wyjść na zewnątrz, szukać pomocy.

- O osobach, którym pomagacie, nie mówicie "pacjenci", tylko...

BB: ...klienci.

- To brzmi trochę jak w korporacji.

BB: - Też się przyzwyczajamy do tego określenia. Stwierdzenie "osoba, która przeżyła kryzys psychiczny" jest za długie, z kolei "pacjent" kojarzy się ze szpitalem. A my towarzyszymy człowiekowi w zdrowieniu.

- A jak to towarzyszenie wygląda?

BB: - Chodzi nam o kompleksową opiekę środowiskową. W naszym Centrum są psychologowie, psychoterapeuci, którzy także udają się do klienta do domu. Można się z nami skontaktować w różnoraki sposób, jesteśmy na miejscu, można telefonować, kontaktować się przez Facebooka. W planach jest stwo-

wienie środowiskowego klubu samopomocy oraz mieszkania chronionego. Pomoc obejmuje też osoby, opuszczające oddział psychiatryczny, z którym współpracujemy. Oni nie są już skazani na samych sobie. W sumie mamy 4 asystentów zdrowienia, ale to jeszcze nie koniec.

- Asystent zdrowienia to nowość?

BB: - Nie! W Krakowie jest hotel i restauracja, którą prowadzą osoby po kryzysie. Najbardziej zależy nam na zmianie sposobu myślenia o osobach chorych psychicznie. Tak naprawdę może nią być każdy z nas. Nie ma osoby, która nie przechodziłaby jakiegoś kryzysu.

AN: - A dla mnie to forma wdzięczności - przez to, że ktoś mi pomógł, także i ja mogę teraz pomagać.

- Ale to też dalsza forma wychodzenia z kryzysu...

AN: - Oczywiście to też pomaga mnie samej w pracy nad sobą.

- Uderzające jest to, że co roku statystyki odnotowują więcej ofiar samobójstw niż wypadków drogowych. Czy my tego nie zauważamy, czy nie chcemy zauważać?

BB: - Kryzys związany z pandemią spotęgował problemy. Żyjemy w izolacji, niemożności rozmawiania, choć trochę przedstawiamy się na internet, to jednak nie wystarcza. Jest szereg różnych zmian, z którymi nie damy sobie rady.

- To co w społeczeństwie nie działa, skoro tyle jest tragedii?

AN: - Często przez to, że technologia się tak szybko rozwija, tracimy kontakt z dziećmi,



Fot.: Józef Figura

Beata Bernatek (z lewej), psycholożka i wicedyrektor ds. profilaktyki Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego w Nowym Targu, oraz **Anna Niemiec**, asystentka zdrowienia.

sami jesteśmy zabiegani. Nie zauważamy, że także nasi bliscy mają problem.

BB: - Tempo życia powoduje, że nie wszystko da się zauważyć. Chodzi o to, by działać jak najwcześniej. Konieczna jest profilaktyka - także planowane przez nas szkolenia dla starszych klas, zawodów zaufania społecznego czy rodziców.

- Ale mamy problem, jak zareagować. Depresję kojarzymy bardziej ze stanem w rodzaju alkoholowego kaca - mówimy "mam doła". Bagatelizujemy problem. Gdy ktoś złamie nogę, wiemy, że trzeba zadzwonić na 112, a w tym przypadku nie potrafimy się zachować.

BB: - Trzeba wyłapywać sygnały mówiące o zmianie. Jeśli ktoś nagle z osoby towarzyskiej staje się zamknięty, albo na odwrót. Gdy widzimy zmiany w codziennym funkcjonowaniu. Trzeba się zainteresować, zapytać, co się dzieje. Pierwszym etapem jest rozmowa.

- Ale boimy się rozmawiać, nie wiemy, jak pomagać. Ratunkiem będzie telefon do was?

BB: - Oczywiście, mamy specjalistów, którzy służą pomocą. Jest zespół interwencyjny pierwszego kontaktu, pierwsze rozmowy odbywa psycholog, któremu może towarzyszyć asystent.

- Bratnia dusza, która wie, jak moge się czuć?

AN: - Ktoś w tym rodzaju.

- Niedawno spotkałem się z komentarzem czytelniczki twierdzącej, że z danego okna już drugi samobójca się rzucił. Apelowaliśmy, by założyć kraty. Ale chyba nie tędy droga, bo ktoś poszuka innego okna...

BB: - Pomoc trzeba koncentrować na człowieku. Pojawiające się sygnały często są bardzo delikatne, specyficzne. Jeśli ktoś mówi, że ma wszystkiego dość, nie ma siły, ma problemy ze snem, jego pory są różnorodne...

AN: - Pamiętajmy jednak, że krytyka jest nie na miejscu. Trzeba się zapytać, jak mogę pomóc, co zrobić. Nie stać jak kat

wytyskający wszystko to, co robię źle, bo to potęguje depresję.

- Problemy potęguje hejt internetowy, tym bardziej że coraz więcej czasu spędzamy w sieci.

BB: - Słowa mogą zalecieć. Osoby, które to przeszły, wiedzą o tym najlepiej.

- Zaczęliśmy rozmowę od przypomnienia o Marszu Żółtej Wstążki. Choć odbywa się po raz trzeci, to po raz pierwszy w internecie. Na co dzień sprowadza się do noszenia żółtych części garderoby, a przede wszystkim pamięci...

BB: - To marsz o godność i solidarność z osobami doświadczającymi kryzysu psychicznego. Po to, by przypominać o ich potrzebach. Musimy dostrzec, że wiele mamy osób w takiej sytuacji. Wiele osób dotyka utrata pracy, pojawiają się konflikty, napięcia. Ludzie mogą poczuć się postawieni pod ścianą. Nie mogą pozostawać sami. Dlatego też jesteśmy.

**Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego, ul. Szpitalna 14 (nad urzędem pracy) Nowy Targ
Tel. 18 263 3181, 690 536 719**

www.sczp.med.pl www.facebook.com/szczpdnowytarg



Z widokiem na Tatry

Wieża widokowa na Marysinej Polanie w Lipnicy Wielkiej dołączyła do programu odznak turystycznych "Wieże widokowe gór i pogórzy".

Pomysł wybudowania wieży powstał w 2019 r., bo z Marysinej Polany rozpościera się piękna panorama Tatr, widok na Jezioro Orawskie i Babia Górę - mówi Karolina Kowalczyk, szefowa Gminnego Centrum Kultury w Lipnicy Wielkiej. - Niedawno dowiedzieliśmy się, że istnieje specjalna odznaka turystyczna i postaraliśmy się o to, aby naszą wieżę włączyć do tego programu - podkreśla.

W polskich górach sporo jest wież i platform widokowych, z których można podziwiać widoki na okolice. Warto je poznać i równocześnie zdobywać odznaki turystyczne. Program jest prywatną inicjatywą miłośników wież we wszystkich pasmach górskich w Polsce.

Platformy widokowe moż-

REKLAMA

Orawa

Pszczelarka

Ewa Magiera z Lipnicy Wielkiej nie wyobraża sobie życia bez pszczół i pracy w pasiece.

Pszczelarka pochodzi z Kłuszkowej, ale od 22 lat mieszka w Lipnicy Wielkiej na Orawie. - Moja przygoda z pszczołami zaczęła się 17 lat temu. Pszczelarstwem zaraził mnie mój teść Bolek Magiera i jego brat Tadek - wspomi-

na pani Ewa. - Przemogłam początkowy strach przed nimi i teraz nie wyobrażam sobie życia bez pszczół i bez pracy w pasiece - przekonuje. Czasem pomagają jej córki i mąż, ale to Ewa tutaj rządzi.

Ewa Magiera należy do Pod-

halańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy. Bierze też udział w akcji rozpoczętej w Chyżnem przez Jana Świdronia, prezesa PZP i zarazem jej kolegę. - Akcja pod nazwą "Orawa z Niepodległą 1918-1924" polega na malowaniu uli na biało-czerwono. U mnie w pasiece też tak niektóre pomalowałam - mówi Ewa, która ma 12 pszczelich rodzin. Jej pasieka znajduje się w centrum Lipnicy Wielkiej, ale ule postawione są kilkaset metrów od głównej drogi, w czystym terenie, wśród pól, w sąsiedztwie lasu, więc pszczoły mają gdzie zbierać nektar i pyłek kwiatów.

Ewa odziedziczyła swoją pasiekę po wujku Tadeuszu Magierze, natomiast pasieką po teściu zajmuje się jej teściowa. Co roku panie zbierają dosyć dużo miodu. Jakie będą tegoroczne zbiory, trudno przewidzieć. Rok nie jest przychylny pszczołom. - Na przełomie kwietnia i maja zapowiadało się zupełnie dobrze, ale później przyszedł chłód i deszcz - tłumaczy. - Zazwyczaj najwięcej jest miodu wielokwiatowego, bo lipowy, akacjowy, wrzosowy i malinowy zawsze jest z domieszką. Zdarza się też spadziowy - zaznacza. - U mnie w domu nie brakuje miodu, pyłku, pierzgi. To naturalne lekarstwo - podkreśla.

joF



Fot.: Jan Świdroń

joF

Ewa Magiera już nie wyobraża sobie życia bez pszczół.

SPRAWDŹ NASZĄ LOKALIZACJĘ

ZAPRASZAMY NA REJSY GONDOLAMI

NA TRASIE CZORSZTYN - NIEDZICA - CZORSZTYN

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ NA:

@Czorsztynianka

@PrzystanCzorsztynianka

www.zalewczaorsztynski.com

lub pod numerem telefonu
509 438 985

PO REJSACH ZAPRASZAMY NA RELAKS NA PRZYSTAŃ "JĘDRUŚ".

Czeka tam strefa hamaków, mini plaża oraz plac zabaw i atrakcje dla najmłodszych. Nie zabraknie też przygotowywanych na miejscu przekąsek i napojów!

NA GONDOLACH PRZEWOZIMY RÓWNIEŻ ROWERY!



W tym niewielkim skansenie można podejrzeć, jak wyglądało kiedyś życie u stóp królowej Beskidów.

Muzeum ożyje

Skansen na Markowych Rówienkach w Zawoi przechodzi pod opiekę Babiogórskiego Centrum Kultury.

To ważne miejsce na mapie Zawoi, zwłaszcza że po północnej stronie Babiogórskiej Góry też szybko znika tradycyjne budownictwo. W tym niewielkim skansenie można się przenieść w przeszłość i podejrzeć, jak wyglądało kiedyś życie u stóp królowej Beskidów.

Muzeum jest własnością oddziału PTTK "Ziemie Babiogórskiej" im. prof. Walerego Goetla w Suchej Beskidzkiej. Ze względu na dużą wartość kulturową tego miejsca z inicjatywy Wojciecha Żaka, prezesa oddziału PTTK w Suchej Beskidzkiej, i Marcina Pajaka, wójta gminy Zawoja, skansen znalazł się pod opieką Babiogórskiego Centrum Kultury. Będzie ono odpowiedzialne za opiekę nad zbiorami oraz rozwój muzeum.

- Mam nadzieję, że skansen ożyje. Planowane są warsztaty i zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży - mówi o planach Jerzy Żak, członek zarządu oddziału PTTK "Ziemie Babiogórskiej". W przedsięwzię-

cie zaangażowała się Regina Wicher z BCK, która wcześniej pracowała w orawskim skansenie w Zubrzyicy Górnej. Zapowiedziała, że odświeży wszystkie ekspozycje, które znajdują się w muzeum.

- Mam nadzieję, że ta inicjatywa pozwoli stworzyć miejsce, w którym każdy znajdzie swoją przestrzeń do refleksji, odpoczynku na łonie przyrody, rodzinnej zabawy i edukacji regionalnej. Już niebawem pojawi się więcej informacji dotyczących oferty zajęć oraz innych działań przewidzianych na czas wakacji.

Skansen PTTK im. Józefa Żaka w Zawoi Markowej na Markowej Roli prezentuje tradycyjne budownictwo Babiogórców. Tworzą go trzy zagrody jednobudynkowe z lat 1900, 1910 i 1802-15, kuźnia, spichlerz i kapliczka. Ekspozycja etnograficzna mieści się w chacie z lat 1802-1815. Do momentu przeniesienia w 1987 roku funkcjonowała ona jako kurna chata. Józef Żak, patron skansen, był inicjatorem utworzenia muzeum. Pomogła mu grupa pasjonatów z oddziału PTTK Ziemi Babiogórskiej w Suchej Beskidzkiej.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Wiktor Sowa we wspomnieniach bliskich

- Dla naszej rodziny był Witek cudownym kompanem, duszą towarzystwa. Miał dar zjednywania i gromadzenia ludzi, był człowiekiem odważnym.

Smutną wiadomość otrzymaliśmy w minionym tygodniu z Krakowa - zmarł Wiktor Sowa - nasz przyjaciel, autorytet, kuzyn.

Spodziewaliśmy się tej wiadomości, podziwialiśmy wieloletnią walkę ze straszną chorobą - a jednak... jakże żal. Nie wdamy się już w gorącą polemikę polityczną z człowiekiem mądrym, błyskotliwie inteligentnym, patriotą, nie zaśpiewamy przy biesiadnym stole, nie usiądziemy do brydza... Może kiedyś na niebieskich polanach?

Nie będę pisać jego biografii - wartej lepszego pióra. Ot, parę wspomnień poświęconych pamięci Przyjaciela.

Urodzony w 1941 roku w niezbyt zamożnej rodzinie, ukończył prestiżowy Wydział Telekomunikacji Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie - został jednym z pierwszych komputerowców startującej dopiero w Polsce specjalności.

Do Nowego Targu przywiodła go miłość. Piękna, prawdziwa, wzajemna - taka na całe życie w dobrych i złych czasach - do naszej kuzynki Hani Borowiczówny. Umierał na jej rękach, troskliwej współtowarzyszki walki z cierpieniem, niepokodzonej do końca z wyrokiem losu.

Żartowali, że swatem im był portier z akademika, w którym Hania mieszkała jako studentka

historii. Były to czasy, gdy o 22 rygorystycznie z akademika wyrzucano nawet najbardziej zakochanych - znudzony widocznie walką z Wiktorem pewnego dnia portier oświadczył: "Panie Sowa, albo się pan żen, albo nie zawracaj dziewczynie głowy".

Wiktor wybrał to pierwsze. I tak na wiele lat związał się z naszym miastem. W szybko rozwijających się Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego zorganizował i został kierownikiem jednego z pierwszych w przemyśle skórzanym ośrodka obliczeniowego i na tym stanowisku zastał go "wybuch" Solidarności.

Jest Witek autorem unikatowych monografii historii owych czasów, a to "Narodziny Rzeczypospolitej Polskiej opisane poprzez kalendarium Ruchu Obywatelskiego na terenie Nowego Targu w latach 1989-1992" i "Konotatki z lat 1980-2013", którym poświęcił lata swojej emerytury. A wiedział, o czym pisał - był przecież czynnym uczestnikiem i animatorem wydarzeń prowadzących do powstania zakładowej "Solidarności" i Komitetu Obywatelskiego.

Nie będę się o tym rozpisywać - zostawiam to historykom. Jak żywa staje w mojej pamięci noc z 12 na 13 grudnia 1981 roku. Wieczorem 12 grudnia gościliśmy Sowów, jak wszyscy nimal Polacy, zażarcie polemizując na temat polityki. Pożegnaliśmy się o północy. Około 5 nad ranem ktoś gwałtownie zastukał do drzwi - sflakana, roztrzęsiona Hania wykrztusiła: "Witka wzięli" - dla nas, dzieci wojny, skojarzenie było straszne. Tak dowiedzieliśmy się o stanie wojennym. W mieszkaniu Sowów zastaliśmy

jakoś spontanicznie zgromadzone żony internowanych - zrozpaczone, bezradne, często pozbawione środków do życia, zszokowane reakcją dzieci na widok wyprowadzanych z domów ojców - samorządnie zorganizowana zrzutka była początkiem wzajemnej pomocy.

I znowu niezapomniany ranek 4 czerwca - zacytuję za Mickiewiczem - "zrodzeni w niewoli, okuci w powiciu, my taką jedną wiosnę mamy w życiu" - ranek zwycięstwa w wyborach "Solidarności" - zwycięstwa, w którym nie miały być udziału Witka.

Miał Witek dar zjednywania i gromadzenia ludzi - stąd też jako lider Unii Wolności był współorganizatorem UW, koła liczącego prawie 80 osób - ewenement w prowincjonalnym miasteczku. Zaintrygowany ówczesny przewodniczący Unii Leszek Balcerowicz złożył wizytę, chcąc poznać tajemnicę sukcesu - a polegał on na zaangażowaniu dr Hanny Rayskiej-Grzesiakowej i właśnie Wiktora.

Był człowiekiem odważnym - w czasach, gdy ludzie z rezerwą odnosili się do działalności partyjnej, przed kolejnymi wyborami miał odwagę "dać twarz", ustawiając na rynku stolik, przy którym z kolegami rozdawali ulotki i... cukierki. Rozentuzjowany wnuk wpadł do domu, wołając: "Babcu, dziadek na rynku rozdaje cukierki za darmo! Lecę po koleżków!"

W III RP pełnił funkcje kierownika Urzędu Rejonowego, wojewody nowosądeckiego - nie zapominał o potrzebach Nowego Targu - czy ktoś dziś pamięta o pomocy przy zakończeniu budowy szpitala? Cóż, jak mówi



Wiktor Sowa

przystawie, nikt nie jest prorokiem we własnym kraju.

Na fali wszechogarniającej lustracji oskarżony o współpracę z SB podjął długą walkę z fałszywymi zarzutami - zakończoną wyrokiem sądu lustracyjnego uwalniającym od oskarżeń. Niestety - takie przeżycia nie pozostają bez skutków dramatycznych - tak dla niesłusznie oskarżonego, jak i jego rodziny. Krzywda spotykająca uczciwego człowieka staje się nie do naprawienia.

Hania, ta zakochana w rodzinnym mieście Hania zdecydowała się je opuścić - i tak znaleźli się w Krakowie. Ale natura ciągnie wilka do lasu - nie osiadł nasz Wicio na laurach - stąd jego unikatowe, a według mnie bezcenne dla historyka opracowania - oby dostały się szerszej publikacji - dziś, w dobie zakłamywania przeszłości przez ludzi, którzy czerpią profity z poświęcenia i trudu innych.

"Byli chłopcy, byli ale się minęli i my się miniemy po małej chwili". Do zobaczenia, Wiktorze, po drugiej stronie - spoczywaj w spokoju.

Bogda i Józek Borowiczowie

Wiktor Sowa zmarł 26 maja. Miał 78 lat. Przez ostatnie lata mieszkał w Krakowie. Tam też na cmentarzu na Salwatorze odbędzie się pogrzeb w środę 17 czerwca o godz. 12.

dokończenie
ze str. 1

Wirus nie śpi

- To mieszkaniowiec naszej gminy, który obecnie czuje się do brze i przebywa w odosobnieniu - uzupełnia Mariusz Koperski. Po kilku godzinach głos w sprawie akcji sanepidu w Kościelisku zabiera wójt gminy Roman Krupa. W krótkich słowach przedstawia sytuację, opisując wariackie godziny niepewności i dezinformacji, jakie przeżywali mieszkańcy. Wyjaśnia, że zarażony koronawirusem mieszkaniowiec gminy przebywa w domowej izolacji.

Ukrywanie duchownych

Trudno jednak dziwić się wybuchowi paniki. Mieszkańcy dostali niepełny przekaz od sanepidu oraz z kościoła parafialnego. Do tego wezwanie na kwarantannę, jeśli w ostatnich dniach przyjmowali komunię świętą bądź spowydali się w tutejszym kościele - co ewidentnie sugerowało, że źródłem zarażenia może być osoba duchowna. Ale władze gminy robią wszystko, by cień podejrzenia nie padł na kapłana. Wciąż jest mowa o "mężczyźnie w sile wieku". Wójt w rozmowie

z naszą ekipą telewizyjną zarzuca nam sianie dezinformacji i paniki. Tłumaczy, że odizolowany "mężczyzna w sile wieku" to jednostkowy przypadek.

Dzień później, w piątek, jak grom z jasnego nieba przez ogólnopolskie media przetacza się informacja o całej rzeszy kapłanów na kwarantannę. Po święceniach, jakie miały miejsce 30 maja w bazylice w Tuchowie pod Tarnowem, kwarantannę zostało poddanych już 136 redemptorystów z 10 domów zakonnych - w Braniewie, Bardzie, Głogowie, Kościelisku, Krakowie, Lubaszowie, Tuchowie, dwóch w Warszawie i we Wrocławiu. Oprócz tego zamknięto kościoły parafialne w Męcinie, Kaninie, Królówce i Kościelisku, gdzie inni duchowni mieli kontakt z redemptorystami. Władze Tuchowa zamykają wszystkie placówki oświatowe.

W Kościelisku zgromadzenie ma swój dom wypoczynkowy-rekolekcyjny "Sant Clemente". Również zostaje zamknięta. Wszystko wskazuje na to, że re-

demptoryści mogli zarazić się COVID-19 w Kościelisku lub wracając spod Giewontu do Tuchowa.

Źródło nieznane

- Nam także leży na sercu wyjaśnienie tej sprawy i ograniczenie skutków zakażenia - podkreśla o. Mariusz Mazurkiewicz CSSR, rzecznik prasowy Prowinacji Warszawskiej Redemptorystów.

Jak wyjaśnia rzecznik, trzech ojców i jeden brat w domu rekolekcyjno-wypoczynkowym w Sant Clemente w Kościelisku przybywa na kwarantannę nałożonej przez sanepid. Wyniki badań dzień po dniu potwierdzać będą, że trzech z nich jest zarażonych.

- Przed święceniami w Tuchowie do Kościeliska pojechali nasi zakonnicy z Tuchowa. Były to trzy osoby, potem wrócili do Tuchowa - wyjaśnia ojciec Mariusz Mazurkiewicz. - To był zwyczajny krótki pobyt w Kościelisku kilkuosobowej grupy zakonników, z zacho-

waniem obowiązujących w hotelach przepisów sanitarnych. Podobnie, jak czyni to lub ma taki zamiar wkrótce, także w Tatrach i na Podhalu, wielu Polaków. Możliwe, że doszło wtedy do transmisji wirusa. Skąd przyjechał do Kościeliska - czy z Tuchowa, innej naszej wspólnoty, ze sklepu czy stacji benzynowej po drodze - najprawdopodobniej nie do ustalenia - podsumowuje rzecznik prasowy prowincji.

Ojciec Mazurkiewicz przyznaje, że w Kościelisku był też jeden kapłan z Niemiec. Wyjaśnia, że obowiązujące obecnie przepisy nie nakładają 14-dniowej kwarantanny na osoby pracujące np. w Niemczech, które przedstawiają zaświadczenie o zatrudnieniu tam i poddają się badaniu na granicy. - W ostatnich tygodniach do Polski wjechało tak tysiące osób. Zapewne dużo takich osób z miejscowych rodzin z Podhala także tak uczyniło po kilkumiesięcznej separacji od najbliższych - dodaje o. Mazurkiewicz.

W sanepidzie pytamy, jak

dużo osób, które w trakcie spowiedzi i przyjmowania komunii świętej mogło zostać zarażonych, zgłosiło się do zakopiańskiej stacji. - Osoby te zgłosiły się do nas - informuje Beata Trojańska, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zakopanem. - Na chwilę obecną u trzech osób stwierdzono COVID-19. 2 osoby przebywają na izolacji domowej, 1 osoba przebywa w hospitalizacji na oddziale zakaźnym w Krakowie. U jednej osoby z kontaktu z osobą zakażoną stwierdzono wynik ujemny. Mam w Kościelisku 108 osób z nadzorem epidemiologicznym, w tym 98 osób objętych zostało kwarantanną.

Apel o rozsądek

Zwiększyły się także statystyki zarażonych COVID-19 w powiecie nowotarskim. - To dwaj młodzi mężczyźni, którzy przechodzą COVID-19 bezobjawowo - poinformowała nas w sobotę Jolanta Bakalarz, szefowa nowotarskiego sanepidu. Wykonano u nich testy, ponieważ mieli kontakt z osobą zaka-

żoną. Najprawdopodobniej zakażili się koronawirusem podczas wizyty na Śląsku. Tak więc statystyki zakażonych COVID-19 wzrosły w powiecie nowotarskim do 10 osób, w tatrzańskim do 5 przypadków. Niektórym wydaje się, że problem koronawirusa już zniknął. Ludzie nie zakładają maseczek w kawiarniach, restauracjach, coraz częściej zapominają o nich w kościołach. Jolanta Bakalarz apeluje do wszystkich o zdrowy rozsądek. Szczególnie przed procesjami Bożego Ciała i planowanymi bierzmowaniami i komunią przypomina o obowiązujących przepisach: - Jeśli nie ma zachowanej odległości 2-metrowej, to także na zewnątrz obowiązuje noszenie maseczek. Maseczki nosimy także we wszystkich pomieszczeniach użyteczności publicznej - przypomina. - Młodzi ludzie przejdą COVID-19 bezobjawowo, ale dla naszych babć czy dziadków wirus może okazać się śmiertelny - przestrzega.

Rafał Gratkowski,
Beata Zalot

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



W dobie obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa to jedna z tych niewielu atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Po tętny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym

zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków
- na naszej stronie internetowej: targowica.eu
oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA

Brzerna Owca
Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarckim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755

Jarmarki bez gości, granica wciąż zamknięta



Niestety, jest coraz gorzej. W pierwszy czwartek gości na naszym jarmarku jak na lekarstwo, w sobotę - niewielu więcej. Wśród naszych kupców nastroje minorowe.

Mimo że pogoda dopisała, na najpiękniejszym placu targowym w kraju znowu pustki. O ile przez kilka pierwszych jarmarków po ogólnopolskiej kwarantannie nasi handlujący cieszyli się, że wreszcie mogli wyjść z domu, o tyle dziś mają dosyć pracy, która praktycznie przynosi straty.

Bo faktycznie, sytuacja stała się dramatyczna. Mimo różnorodności towarów, promocji, mnogości stoisk - klienta nie ma. Troszkę większy ruch panuje przy straganach z warzywami, owocami, kwiatami i sadzonkami, ale i tu powody do zadowolenia niewielkie, gdy przypomni się minione lata.

Bez naszego głównego klienta - słowackiego - ten dramat będzie trwał, pismo do starosty nowotarckiego z prośbą o interwencję w gremiach rządowych wystosowało Stowarzyszenie Kupieckie "Nowa Targowica".

- Kiedy wreszcie otworzą granicę? - to pytanie jest dziś chyba we wszystkich głowach i na większości ust naszych kupców.

W sprawie otwarcia małego ruchu granicznego w naszym regionie - by Słowacy mogli m.in. przyjeżdżać na zakupy na jarmark do Nowego Targu i Jabłonki - zaapelowała niedawno do rządu Rada Powiatu Nowotarckiego. Nam na razie pozostaje czekać na rządowe decyzje i mieć nadzieję, że ten marazm długo już nie potrwa.



REKLAMA



Nowy Targ, ul. Targowa 43



Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność - mieszcząca się na nowotarckim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” zaprasza do swoich butików.



Góry w porze pasterskiej

Od wieków pasterstwo było ważnym elementem życia górali, którzy co roku wiosną wyruszali ze stadami owiec na tatrzańskie hale.

Już półtora wieku temu ten fragment życia górali opisywali w swoich publikacjach ówczesni turyści, pisarze czy poeci, którzy przemierzali tatrzańskie ścieżki.

Wiosną, gdy zeszyły śniegi i zazieleniły się niżej położone górskie łąki i polany, gospodarze oddawali swoje stada pod opiekę bacy - najstarszego wiekiem i doświadczeniem pasterza. Początek sezonu wypasowego przypadał na dzień św. Wojciecha, chociaż do tego czasu najczęściej śnieg nie zszedł jeszcze z wysokogórskich hal tatrzańskich.

Halne gospodarstwo zawsze skupiało się wokół szałasów. Mieszkali w nim opiekunowie stada, czyli pasterze (juhasi i honielnicy), na czele których stał baca, który równocześnie pełnił rolę lekarza i maga.

Warunki pracy na hali były trudne. We znaki dawały się kaprysy pogody, niszczące stado choroby, dżdżowniki, a w dawnych czasach dodatkowo zbójnicy. Stąd wypas owiec obfitował w magiczne zabiegi, wierzzenia i czary, które miały chronić zwierzęta i ludzi przed działaniem złych mocy. Życiu pasterskiemu towarzyszyły liczne obrzędy. Wiele z nich miało charakter chrześcijański. Bacowie wykonywali też czynności magiczne, które miały odpędzać zło i zapewnić powodzenie podczas całego sezonu. To wszystko sprawiało, że już półtora wieku temu wypasane stada owiec i prymitywne życie w szałasie nie umknęły uwadze nielicznych wtedy turystów. Uwieczniali je na łamach różnych publikacji - w książkach, artykułach, wspomnieniach, przewodnikach.

Wdzięk jego życia

W 1845 r. Ludwik Zejszner, geolog, geograf, kartograf i krajoznawca, w *Pieśni ludu Podhalań, czyli górali tatrzańskich* donosił: "Jak we wszystkich krajach alpejskich, tak i w Tatrach wyganianie bydła i owiec do hal zajmuje ludność wioski całej i odbywa się z pewną uroczystością. (...) A gdy się wszystko urządzi do kilkutygodniowego gospodarstwa szałasowego, wtedy żegnają się wszyscy i życzą sobie szczęścia na te kilka miesięcy, chwil najpoetyczniejszych w życiu górali. Wtedy ruch trwa ze trzy dni we wsi, zanim się wszyscy wybiorą".

W 1851 r. w książce *Rzut oka na północne stoki Karpat i przyległe im krainy* Wincenty Pol, poeta i geograf, tak pisał: "Prześliczny jest pochód taki juhasów z bacą na czele, ciągnący w hale z Nowotarskiej Doliny! Całe wsi wychodzą na drogę. Baca i juhasy strojni, wywijając toporkami, jadą na koniach, obwieśzeni kotłami i naczyniami potrzebnymi do nabiału - kobziarze przygrywiają im na kobzach, a juhasy na fujarkach. Za nimi dopiero ciągną stada kóz, owiec i jagniąt, a obok dziewcząt, które się wyprawiają na hale, ciągną w zielone wieńce strojne krowy i ogromne psy białe, stróże stad na halach".

Zaledwie 2 lata później Seweryn Goszczyński, poeta i pisarz, w *Dzienniku podróży do Tatrów* z 1853 r. w bardzo mialowiczny i poetycki sposób opisał wiosenny redyk: "Wiosna pełna objawia się tu właściwie dopiero w końcu maja; za to też objawia się od razu

pełniej niż gdziekolwiek indziej. Roślinność przytłumiona długim zimą, rozwija się we dwójnasób szybko i bujniej; zaledwie można się postrzedz na jej przejściu z martwoty do pełnego życia. Cała okolica wychodzi od razu w swoim stroju świątecznym wiosennym jak kobieta ze swojej gotowni; uderza cię tem mocniej, że nie musiałeś być świadkiem jej ubierania się. W owych to dniach ostatnich Maja rozpoczyna się pasterska wędrówka górali i rozlewa się z głębi Tatrów na kraj okoliczny. Ruch ten prześliczny podnosi jeszcze bardziej młode życie przyrody. Miałem radość być jego świadkiem, a z miejsca nieraz takiego żem go ogar-

Bruski i oscypki

Maria Steczkowska, krakowianka, nauczycielka w szkole podstawowej w Zakrzowie k. Kalwarii Zebrzydowskiej i jedna z pierwszych kobiet turystek w Tatrach od 1854 r. przyjeżdżała wraz z rodzicami i siostrą na letnie wakacje do Zakopanego. Stąd wychodziła na wycieczki w Tatry, przeważnie utartymi w owych czasach szlakami i zwykle w towarzystwie góralskiego przewodnika, którym był najczęściej Jędrzej Wala starszy. Zwiedziła Morskie Oko oraz doliny Pięciu Stawów, Kościeliską, Małą Łąkę, Gąsienicową i Strążyską, wyszła na Czerwone Wierchy. Odbyła też trzy-

ją do porachunku następującym sposobem. Nalewają w owo naczynie wody do tejże wysokości, do jakiej dochodziło mleko; waga tej wody służy im za jednostkę, którą nazywają wodą. Baca oddaje tyle funtów sera, ile umówiona liczba wód zaważy. Gdy wiosna jest wczesna i ciepła, pasza obfita, bacowie oddają po 10-11 wód; skoro przeciwnie śniegi i mrozy długo trwające nie sprzyjają wzrostowi trawy albo lato jest słotne, zaledwie mogą oddać 8 wód. Reszta sera, będąca własnością bacy, jest raz jego zapłatą, którą dzieli się jeszcze z juhasami, dając im tygodniowo umówioną ilość sera. Prócz tego, jak mi powiadano, bierze baca cały podój z trzech dni

lin zajmują lasy. W pierwszej i drugiej części dolin leżą polany, to jest łąki alpejskie z bujną roślinnością, przeznaczone do koszenia, odbywającego się na północnej stronie Tatr przy końcu lipca lub na początku sierpnia. Trzecia, najwyższa część dolin należy do hal, to jest do pastwisk alpejskich wypasanych latem owcami, krowami i końmi".

Przyszedł czas na Walerego Eljasza, malarza i fotografa, ale przede wszystkim popularyzatora Tatr i Zakopanego, współzałożyciela Towarzystwa Tatrzańskiego i autora przewodników tatrzańskich, które doczekały się kilku wydań. W żadnym z nich nie pominął wątków pasterskich.

Oprócz przewodników Walery Eljasz w 1874 r. wydał *Szkie z podróży w Tatry*. Tu opisał wyprawę na Krzyżne, Świnicę, Giewont, Czerwone Wierchy, Łodowy Szczyt i Polski Grzebień, a także do tatrzańskich dolin. Po drodze spotykał stada owiec, które wspinały się po turniach, a także osiedla pasterskie, pasterzy i baców. Słuchał ich opowieści, poznawał zwyczaje panujące na szałasie. Oto jeden z takich słownych obrazków, które odnotował w publikacji: "Na hali Królowej była ładna dziewczyna, do której owi czterej rozbójnicy często zaglądali i wówczas u stawów Gąsienicowych juhasował właśnie opowiadający mi tę rzecz Paweł Janik. Zbójnicy posłali dziewczynę do szałasów Gąsienicowych, aby im na brzeżek doniesiono żętycy i sera. Szałasnicy wszyscy się bali iść, więc owego Pawełka jako najmłodszego wysłali z żądaną przesyłką. Szedł powoli, ze strachem, gdy ujrzał zdaleka na pniaku siedzącego zbójnika, który krzyknął na juhasa: "chodź sporo" (prędko). Chłopak pobiegł, oddał żętycę w gielecie, a w szmacie ser, zbójnik kazał mu w to samo miejsce przyjść po naczynie i zawiniątko i dał mu kawał wielki gotowanego mięsa. Gdy Pawełek później przyszedł w naznaczone miejsce, znalazł gielec i szmatę, a z ludzi nikt nie zastał. (...) zbójniki nie byli głupi przychodzić do szałasów, gdy żołnierze tam siedzieli, objadając biednych górali. Szałasnicy na tem najgorzej wychodzili, bo żywić musieli jednakowo obrońców i napastników".

Stanisław Witkiewicz w swoim dziele *Na przełęczy. Wrażenia i obrazy z Tatr* tak opisał wiosenny redyk, który zmierzzał na tatrzańskie hale: "Stary baca, sam z twarzą owczą, z długimi kręconymi włosami, idzie spięty pasem szerokim jak gorset, świecącym nabitami guzikami i wielkimi mosiężnymi klamrami; przy nim bieży pies biały, kudłaty. Juhasi w czarnych, moczonych w tłuszczu koszulach, w kapeluszach lśniących jak cerata od tłuszczu i brudu, w starych, zrudziałych od słoty i dymu ognisk cuchach i portkach odartych; z ogromnymi, pasiatymi torbami wełnianymi, których długie na łokieć frendzle dyndają się im u kolan. Juhasi, w pomarańczowych chustach, w czerwonych płachtach lub serdakach obcisłych na piersi, w granatowych spodnicach; nogi ich obwinęte białą szmatą do pół goleni i obwiązane czarną krajką przytrzymują kierpce.

Cała ta pstra czereda, obwiana parami oddechów stada, drze się w jednem i czystem powietrzu oblana słońcem, wesoła i budząca swemi śpiewami, piskiem piszczałek, dudnieniem kobzy echa drzemące w wawozach i wnętrzach gór".

Zebrała:
Jolanta Flach



Juhasi z owcami w Dolinie Kościeliskiej, 1916 r.

Fot.: Borys Wigiewicz (arch. Muzeum Tatrzańskie)

dniową wyprawę na Krywań, wędrując dolinami Wierchcicha i Ciemnosmreczyńską, ale z powodu niepogody nie dotarła na szczyt. Weszła na Wołowiec, wspięła się na Krzyżne. Zawędrowała Doliną Białej Wody do Doliny Pięciu Stawów Spiskich. W 1864 r. sama poprowadziła trzyosobową grupę przyjaciół na Czerwone Wierchy, co pozwoliło uznać ją za jedną z pierwszych - jeśli nie pierwszą - samodzielną kobietę-turystkę w Tatrach.

Maria Steczkowska była autorką wydanej w 1858 r. anonimowo książki pt. *Obrazy z podróży do Tatrów i Pienin*. Jak sama zaznaczyła, nie jest to przewodnik, ale dla wielu zwiedzających Tatry publikacja ta pełniła wtedy taką rolę, zwłaszcza że nie był jeszcze rozpowszechniony - tak bardzo popularny później - przewodnik Walerego Eljasza. Opisała m.in. trudne warunki pracy na gospodarstwach w podtatrzańskich wioskach. W swojej książce opowiedziała, jak pasterze wychodzą w góry z redykem, jak wygląda ich halne gospodarstwo i jak urządzony jest szałas. Opisała też całodzienną pracę bacy. A oto fragment relacji, dotyczący wyrobu serów i rozliczania się z gazdami:

"W parę tygodni po wypędzeniu owiec w góry gazdowie będący ich właścicielami przychodzą na polanę i każdy doi swoje owce, po czym mierzy patyczkiem głębokość mleka w przeznaczonym na to naczyniu; jedna taka miara zostaje w szałasie, drugą zabiera gazda. Po upływie kilku tygodni, przez które owce zostają na polanie, przystępu-

dowolnych, a każdy z juhasów z dnia jednego. Żętyca, sprzedawana dla chorych lub gdy się gość jaki nawinie, należy do niestałych dochodów bacy. Ser ugniatają w bruski, czyli krążki po kilka funtów ważące, albo osczypki podobne do kształtu do małych baryłek, robione w formach drewnianych rżniętych w różne wzory wyciskające się na serze. Po zrobieniu moczą serki w wodzie nasyczonej solą, a gdy nasłoneją, obsuszają je na wolnym powietrzu lub nad ogniem. Tak sery, jak bryndzę, którą gazdowie robią w domu ze świeżego sera odebranego od baców, sprzedają na jarmarkach w Nowym Targu i Czarnym Dunajcu. Gdy nie staje paszy na jednej polanie, baca przenosi się ze statkiem (bydłem i owcami) na drugą, a w końcu sierpnia wracają wszyscy do domu".

Zbójnik na szałasie

Ksiądz Eugeniusz Janota był germanistą, przyrodnikiem, krajoznawcą i współzałożycielem Towarzystwa Tatrzańskiego. W owym czasie uchodził za jednego z największych znawców Tatr. Wspólnie z towarzyszami dokonał pierwszych wejść na Świnicę, Granaty i Przełęcz Szparę. W trakcie wypraw prowadził pomiary wysokościowe. Efektem wielu zainteresowań były różne artykuły i publikacje. W 1860 r. ukazał się jego *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin*, który był pierwszym polskojęzycznym przewodnikiem po Tatrach, a równocześnie pracą doktorską. Eugeniusz Janota tak w nim pisał: "Spód i boki najniższej części do-

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI - specjalista rentgenolog.** BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B. Pon. -piątek 11.30 do 13. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. Ul. Sienkiewicza 4A. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER** tętnic i żył. 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: **693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza);** pn., wt. 15-17, śr. 13-15. **Lek. EWA SMOŁECKA, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG.** Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną.** Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Rejestracja tel. **660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n.med. JACEK JANCELEWICZ.** **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET LEKARSKI USG, lek. Damiana Majda, specj. radiodiagnostyki.** Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych, moszny, Doppler tętnic dogłównych, tętnic i żył kończyn. Ul. Szaflarska 14. Rejestracja tel. **604 437 310.** (1/NT)
- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENIA

Zakopane

- ◆ **Lek. ALINA ŁOJAS.** Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ.** Tel. 602 24-27-54. (11/2)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, Optometrysta PWR,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - **ZAKŁAD OPTYCZNY CZYNNY** w godz. 10-18 (pn.-pt.), 10-14 (sob.). **LEKARZ PRZYJMUJE w godz. 11-13 (pn.-pt.) po wcześniejszej rejestracji:** 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkieł kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTEŃCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulista dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH.** **BADANIA SŁUCHU:** AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; **ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)
- ◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL - specjalista otolaryngolog,** chirurgia głowy i szyi, choroby uszu, gardła i krtni **u dzieci i dorosłych.** N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-15.30, wt, śr. 10.00-15.00, czw. 9.00-12.30. Tel. 18 266 66 60. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroba uszu, nosa, gardła i krtni **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”, II p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE,** również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne.m@gmail.com **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK specjalista ginekolog-położnik.** USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK - USG, cytologia,** bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSZYNA BUNDA.** Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTRZENIOWĄ, BASTER -** nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

Poronin

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n.med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 4135 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Białym-Białej. (107/NT)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** – specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążań i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studio-orchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)
- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żylaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. Rejestracja tel. **660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog.** Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Trzcuka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEK, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echokardiografia, EKG wysiłkowe

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK - specjalista psychiatra**. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszk 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED.”**, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOG-DZCY - WENEROLOGDZCY**, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoy-skiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowyartarg.pl (124/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA. Tomografia 3D + pantomogram + cefalogram. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand„ **ZOOM** - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand„, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu**. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu**. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT.”**, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - **specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Teęca. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

Nowy Targ

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ - specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepię dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

Nowy Targ

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOLOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel. 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACEK WÓJCİK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. **TERAPIA**. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„ **DYSKRECJA - POMOC. DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bio-terapii i technik manualnych. **KONSULTACJE GRATIS**. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **REHABILITACJA** - mgr fizjoterapii **MONIKA DZIWIURA**. Bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe, dyskopatia, zmiany po urazach i kontuzjach. **Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - 506 348 676**. Również dojazd do pacjenta. (435/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA.”**, w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. **Czynne do odwołania: w pon. środy i piątki 7.30-12.00**. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI**. Oferujemy pobyt długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonat-eden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET.”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

PRACA

dam

- ◆ Nowy Targ. Poszukuję opiekuna/ki do starszej 85-letniej osoby. Opieka 24-godzinna możliwe zmiany 601238991 pasierbjakub@gmail.com
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGETYCZNĄ KOBIETĘ do pracy w kuchni na stanowisko KUCHARKA, POMOC KUCHENNA. Praca stała. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. 602 755 354, 888 457 083.
- ◆ ZWROT PODATKU Z PRACY, RODZINNE, URLOPOWE (Niemcy, Austria, Norwegia, Anglia, Belgia, Holandia) tel: 663 712 920, e-mail: am.ferenc@wp.pl
- ◆ Pracownia kamieniarska Discover Stone w Ratułowiu zatrudni na stałe, pracowników do obróbki i montażu nagrobków oraz innych elementów budowlanych z granitu. Praca całoroczna z umową. Możliwość przyłączenia. Prosimy o kontakt pod nr 602836655, 602294001 lub pod adresem Ratułów 210.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Praca w Recepcji w weekendy, obsługa telefoniczna, przyjmowanie rezerwacji Kościelisko. +48663341092 anna133@interia.eu

PRACA
W BUDOWLANIE
W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

- ◆ Przyjmę do pracy W NOWO OTWIERAJĄCYM SIĘ SKLEPIE OGÓLNOŚPOŻYWCZYM W ŻEBIE (krzyżówka): KIEROWNIK SKLEPU, KASJER/SPRZEDAWCA, STANOWISKO MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE. Pełny etat, praca co drugi dzień. 721 180 381.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KE (wiek powyżej 20 lat) - na weekendy. 508 256 350.
- ◆ PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem 604511399
- ◆ FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI: CIEŚLI DACHOWYCH, DEKARZY, STOLARZY, POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH i HYDRAULIKA. PRACA STAŁA. 600 38 38 52
- ◆ Potrzebna kobieta do opieki i towarzystwa, wiek do 65 lat. 604 109 223.
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo pomocników tynkarzy, stolarzy, malarzy, monterów rusztowań, blacharzy oraz młodych do przyłączenia w zawodzie. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZA i POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602 366 750.
- ◆ Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem 604511399
- ◆ Firma budowlana zatrudni PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH na pełny etat. Praca całoroczna na terenie Podhala. Możliwość zamieszkania. 509 670 775
- ◆ PRODUCENT ŻYWNOSCI W ZAKOPANEM ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO Z DOŚWIADCZENIEM - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ PRACOWNIKA Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA ORAZ POWIATU TATRZAŃSKIEGO I SAMOCHODEM NA ETAT W BIURZE NIERUCHOMOŚCI ZATRUDNIĘ. tel. 601 407 320

- ◆ Firma Elmal przyjmie na praktyczną naukę zawodu uczniów ponad podstawowych w zawodach: SPRZEDAWCA W SKLEPIE TECHNICZNYM, ELEKTROMONTER, ELEKTROMECHANIK, MONTER ZABUDOWY WNIĘTRZ, MURARZ, TYNKARZ. Praktyka na terenie Zakopanego i Bukowiny Tatrzańskiej. 600 38 38 52

POSZUKUJĘ
konkretnej ekipy
do wybudowania
dużego domu
(400-450 m²)
na terenie
Nowego Targu

Start wrzesień 2020

Tel. 608 529 511

- ◆ LOGISTYK: planowanie załadunków i tras transportowych w celu optymalizacji wykorzystania środków transportu, zapewnienie terminowości dostaw do Klientów, przygotowywanie dokumentacji wysyłkowej, nadzór nad przepływem dokumentacji magazynowo-transportowej, współpraca z magazynem, działem sprzedaży i klientami Firmy, optymalizacja kosztów transportu i kosztów związanych z załadunkiem, kontrola wysyłek i dostaw, inicjowanie i wdrażanie usprawnień w obszarze planowania logistyki. Wymagania na stanowisku: doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, mile widziane wykształcenie o kierunku logistyka, samodzielność i odpowiedzialność, umiejętność pracy pod presją czasu oraz odporność na stres, dobra znajomość pakietu MS Office, kreatywność i własna inicjatywa. Oferta: ciekawą pracę w firmie mającej stabilną pozycję na rynku producentów materiałów budowlanych, atrakcyjne wynagrodzenie, profesjonalne warunki pracy. rekrutacja@pracapolska@op.pl
- ◆ Poszukuję osoby do sprzątnięcia w Kościelisku - praca w niepełnym wymiarze godzin, do uzgodnienia. 602170407 ugeologa@gmail.com
- ◆ KUCHARZ-BUKOWINA TATRZAŃSKA. Praca stała, elastyczny grafik pracy, stawka godzinowa 507 645 428 dyrektor@bukowina@nat.pl
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ ZATRUDNIĘ DO KARCZMY NA KRUPÓWKACH: KELNERKI, POMOC KUCHENNE, KUCHARZY 600 035 355
- ◆ Przyjmę sprzedawczynię do Sklepu Spożywczego w Żebie 502338061
- ◆ REFERENT ds. FAKTUROWANIA, wystawianie faktur sprzedaży zgodnie z obowiązującymi przepisami podatkowymi i rachunkowymi zachowanie prawidłowego obiegu dokumentów, współpraca z księgowością w zakresie obiegu dokumentów sprzedażowo-magazynowych. Wymagania: znajomość przepisów podatkowych w zakresie wystawiania faktur praktyczność znajomość programu Excel dokładność i sumiennosc samodzielność oraz zaangażowanie w wykonanie obowiązków terminowość i dokładność w działaniu dobra organizacja czasu pracy umiejętność analitycznego myślenia komunikatywność i umiejętność pracy w zespole Oferujemy: stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę przyjemną atmosferę pracy. 501197068
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI MAGAZYNIERA/MAGAZYNIERKĘ - praca na noc. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY ds. SPRZEDAŻY DETALICZNEJ. Do obowiązku zatrudnionej osoby będzie należało: Doradztwo i sprzedaż Budowanie i utrzymywanie relacji biznesowych, Realizowanie założonych celów sprzedażowych, Realizacja szczegółowych warunków współpracy z klientami i nadzór nad jej prawidłowym przebiegiem, Reprezentacja firmy w podległym regionie; monitorowanie rynku i działań konkurencji, Planowanie własnych działań oraz bieżące ich raportowanie. Poszukujemy osób, które: Lubią pracę związaną z doradztwem i sprzedażą, Są aktywne i lubią pracę w terenie, Mają ukształtowane umiejętności interpersonalne predysponujące do pracy z klientami. Firma oferuje: Pracę w prężnej firmie o znanej marce i profesjonalnym zespole, Wysokie prowizje za pozyskiwanie i utrzymywanie klientów, Samochód służbowy, laptop i telefon komórkowy, Wsparcie merytoryczne oraz Back Office. Sucha Beskidzka, Myślenice, Limanowa, Nowy Targ, Zakopane, rekrutacja@pracapolska@op.pl

- ◆ MAGAZYNIER: Główne zadania: obsługa wózka widłowego, rozładunek i załadunek towaru, ogólne prace magazynowe. Wymagania: uprawnień do obsługi wózka widłowego, doświadczenia na podobnym stanowisku, gotowości do pracy w systemie dwu zmianowym. Oferujemy: Stabilne miejsce zatrudnienia w Firmie o ugruntowanej pozycji, Niezbędne narzędzia pracy, Atrakcyjne: wynagrodzenie i warunki pracy, Możliwość rozwoju zawodowego, Ciekawą pracę w kreatywnym zespole. Praca w Nowym Targu. rekrutacja@pracapolska@op.pl
- ◆ Hotel Górski Kalatówki szuka do pracy kelnerki - praca z zamieszkaniem 696800340 biuro@kalatowki.pl kalatowki.pl
- ◆ DZIEWCZYNĘ DO PENSJONATU - PRACA STAŁA, możliwe zamieszkanie, świadczenia - 575 520 065
- ◆ Firma Transportowa zatrudni kierowców C+E na trasy międzynarodowe jazda na pełne dni naczepy typu chłodnia i plandeka możliwość przyłączenia do zawodu jazda tylko tygodniowa ze zjazdem na bazę 504230930 hryczek1@op.pl
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PIEKARZA - praca na noc. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI CIUKIERNIKA (praca na noc). 604 102 804 602 285 793.
- ◆ OPIKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Kąpielisko Geotermalne Szymoszkowa przyjmie na sezon letni osoby do pracy na punktach gastronomicznych. Kontakt: 693 319 707
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PANIĄ DO SPRZĄTANIA - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGETYCZNĄ KOBIETĘ DO PRACY W KUCHNI na stanowisko ZMYWAK i OBIERAK. Praca stała 601 533 566, 18 20 64 305

szukam

- ◆ KUCHARKA - 664 662 360.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE - 790 455 655.

BIZNES

- ◆ DO WYNAJĘCIA GRILL PRZY SZLAKU DO STRĄŻYSKIEJ - 692 624 359.
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468 953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr 6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. Tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatradom.pl
- ◆ InspiroAPART.pl - biuro - WYNAJEM i ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI. 604253308, 604253378
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatradomus.com 889 189 154

- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIEŃCO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew - Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane +48 506 13 14 63
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182

wynajem

- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA NA DŁUŻEJ - ZAKOPANE - 788 815 508
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 513 085 794
- ◆ LOKAL DO WYNAJĘCIA, Zakopane centrum, 27 m2 - 694 266 522
- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1.2 osób, WAKSMUND. 515 503 494, 18 26 53 977.
- ◆ Do wynajęcia lokal przystosowany pod salon fryzjerski w Bukowinie T. Atrakcyjna cena wynajmu. 789-111-300
- ◆ POKÓJ Z KUCHNIĄ i 2 pokoje pojedyncze - 18 20 110 26

kupno

- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM i OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ KUPIE DOM DO REMONTU LUB DZIAŁKĘ, GÓRNE ZAKOPANE, CYRHLA, MAŁE CICHE. TEL. 666535535
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577.

sprzedaż

- ◆ Skrzypne okolice kościoła budowlana 80ar +48 603 332788 artaxx@o2.pl
- ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE - PARDALÓWKI 43 m2 590 tys., STROMA 37 m2 449 tys. tel 601407320,
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ MIESZKANIE - CENTRUM - 695 17 08 39.
- ◆ DOMEK NA WIDOKOWYCH DZIAŁKACH W ZAKOPANEM ok. STRĄŻYSKIEJ, KOTELNICY, TATARÓW, PARDALÓWKI OD ZŁOTYCH 850 TYS. DO 1.2 mln. AN "ZOFIA", tel. 601 407 320
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ SPRZEDAM DOM W SZCZAWIE. tel. 792 987 001
- ◆ Widokowe, uzbrojone działki budowlane Bustryku 11,5 ara 531700084 zofia@lechowska@gmail.com
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ KOŚCIELISKO DOM MIESZKALNO-PENSJONATOWY CENA 2.450 tys. tel. 601 407 320
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710

IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ SALON JOANNA - Białka Tatrzańska - oferuje: STRYZENIE DAMSKIE-MĘSKIE, KOŁORYZACJE, MODELOWANIE, KOKI, CZESANIE OKOLICZNOŚCIOWE. Galeria Białkańska 178 - 793 580 455. CHĘTNIE PODEJMIEMY WSPÓŁPRACĘ W FRYZJEREM, BARBEREM.

ANTYKI

- ◆ KOLEKCYJONERSKIE TARGI STAROCI W ZAKOPANEM W DNIACH 10-14 CZERWCA NA PLACU NIEPODŁĘGOŚCI. 668 589 537
- ◆ ANTYKI - SKUP SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ GRANIT. 600 753 303.
- ◆ STEMPLE BUDOWLANE. 609 053 978

STUDNIE
GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY
DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIEŻBY, ŁĄTY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.
- ◆ Blachy Dachowe od 11zł/m 693847040
- ◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZYNIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JEŚIONOWA i IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.

Studnie
Głębinowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

- ◆ Pellet drzewny certyfikowany PELLETON A1 EN PLUS Oferuje pellet wytwarzany z naturalnego surowca: trocin drzew iglastych i liściastych, bez sztucznych dodatków. Niska zawartość popiołu oraz wysoka wytrzymałość mechaniczna powoduje stabilny proces spalania. Cena za tonę 870 zł. 533555790 kontakt@pelletpodhale.pl www.pelletpodhale.pl
- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.

tv, agd, komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁO, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE i ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.

maszyny, narzędzia

- ◆ ZBIERAK DO SIANA. 18 26 55 665.
- ◆ ZGARNIACZ DO OBORNIKA używany. 502 010 067.

WWW.CIEZAROWKI.PL
SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

- W naszej ofercie dostępne:
- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11 b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ CIĄGNIK S15, robiony, z pługiem do odśnieżania z przodu, podnoszonym i skosowanym hydraulicznie, 4x4. 504 47 55 66.
- ◆ Sprzedam DMUCHAWĘ KOSZOWĄ DO SIANA. 664 360 200
- ◆ MASZYNY KUŚNIERKI. 694 916 944.
- ◆ FERGUSSON 255 Z KABINĄ - 607 594 498.
- ◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ŚRUTOWNIK BĄK, BRONA TALERZOWA, KOŚCIARKA ROTACYJNA, TAŚMÓWKA, OŚ NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWATOR Z WĄŁKIEM, BRONY, GLEBOGRYZARKA. 660 006 303.
- ◆ MASZYNY ROLNICZE. 575 395 292 po 15-ej.
- ◆ TARTAK WOJSKOWY - 607 594 498.
- ◆ KOŚCIARKĘ ROTACYJNĄ 793 814 469
- ◆ PRZEWRAKARKĘ TAŚMOWĄ 18 26 58 247

różne

- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 55 79 80
- ◆ STEMPLE, opał buk, świerk 784 137 761
- ◆ KAWAŁKI SKÓR. 530 955 936.
- ◆ TANI DOBRY WĘGIEL - TRANSPORT PROSTO Z KOPALNI. Kostka, orzech, miel, eko groszek. Tel. 517 665 368
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE buk. 788 069 832
- ◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
- ◆ DRZEWO OPAŁOWE 609 053 978

SPRZEDAM TANIO
BUDKĘ
PARKINGOWĄ

Zakopane
tel. 602 378 614

- ◆ KORBACZE tanio! 500 393 617.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KRÓŚNIE. Tel. 793 887 893

zwierzęta

- ◆ KOŃ 13 lat - 888 026 645
- ◆ ŚWINIE. 500 789 382.
- ◆ TRZY BYCZKI. 533 966 351.
- ◆ KROWA MŁODA - 606 200 818
- ◆ JAGNIĘTA. 792 799 853.
- ◆ Sprzedam OWCE MATKI Z JAGNIĘTAMI 18 28 587 72.

KUPNO

- ◆ SKUP STAREGO DREWNA. 601 159 949.
- ◆ KUPIĘ MLEKO - 573 325 250, 782 80 72 83.
- ◆ Kupię STARE OBRAZY, SREBRA, RAMY, MOTORY, SAMOCHODY, WIDOKÓWKI, MILITARIA. 501 637 715.
- ◆ GLEBOGRYZARKĘ grudniad. Dzwonić wieczór 795 878 917

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - SPRINTER, Kaczka, 190, W124. 531-666-333.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ - osobową, dostawczą, terenową. gotówka. 531-666-333.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ
OD INNYCH. GOTÓWKA. 600 225 631.

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter; kaczką.
190, W124. Gotówka. 531 666 333.

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO
POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJ-
LEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ!
510 816 342.

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.
AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW
AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ KUPIĘ HYUNDAIA ATOSA. 531-666-333.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojęt-
ny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

inne

◆ KONSERWACJA POJAZDÓW - 880 063 078

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANI-
KI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY
TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26
66 992.

sprzedaż

◆ Opony LETNIE Dębica Presto H-
P205/55R16 727 201 844

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja, 16.000 zł

888 223 761

◆ VW T4, 2.4D, 1997, 9-osobowy, tanio!
504 47 55 66.

PAPI  Service

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowiczka 28
7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ RENAULT KANGOO 2005, w całości lub na części. 603 330 556.
- ◆ Suzuki Swift 6 lat, przebieg 86000 cena 26 tys. 602108334.

- ◆ OPEL CORSA 1.2, 2008r: 885 360 656.
- ◆ FIAT PUNTO 2004, 2.750 zł. MERCEDES A klasa, 2.100 zł. AUDI A6, 4x4, 3.990 zł. OPEL VIVARO 4.950 zł. FORD GALAXY 7-osobowy, 2004, 5.100 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany: 510 816 342.
- ◆ PORSCHE CAYENNE 3.6, 303 KM, r. 2017, 33.000 km, po przeglądzie Porsche Kraków, stan idealny. Nowe koła zimowe i letnie. C. 175.000 zł - lub zamienię na samochód do 70.000 zł. 880 43 46 88
- ◆ NISSAN PRIMASTER, 2003 r., 275.000 km - 511 299 935

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ RENAULT LAGUNA 2005, 2.950 zł. NISSAN PRIMERA 2005r. 517 324 922.

RÓŽNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ MULCZAROWANIE ŁĄK. 600 318 436.
- ◆ PRZYJMĘ GRUZ, ZIEMIĘ. 691 434 133.
- ◆ Sprzedam wołowinę z byków z własnego gospodarstwa na wsi. Więcej informacji udzieli telefonicznie. 534708235 wilkus612@gmail

MATRYMONIALNE

◆ SZCZUPŁY SZUKA SZCZUPŁEJ. 608 191
572

USŁUGI

budowlane

- ◆ ROBOTY ZIEMNE, TRANSPORT, KRUSZYWO. 787326697
- ◆ FLIZOWANIE, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, DOOCIEPLENIA PODDASZY Z ZABUDOWĄ. 880 293 452.
- ◆ DOOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBIŁEK, UKŁADANIE KAMIENIA. 793 628 855.
- ◆ Tynki maszynowe wolne terminy 698197928
- ◆ FLIZOWANIE, 511 299 935.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika siłowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39. 50332 680.

- ◆ OCIEPLANIE ELEWACJI, UKŁADANIEM PŁYTEK, SCHODY Z MARMURU. 798 701 441.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPŁYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ MAŁOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ WYKONAM ELEWACJE NA TERENIE ORAWY, PODHALA I SPISZA. 889 220 676.
- ◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. Tel.: 693340356
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW STYROPIANEM, KOMPLEKSOWE WYKONCZENIA WNĘTRZ. 886 561 404.
- ◆ DACHY, WIĘZBY. 514 525 720.
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
- ◆ MAŁOWANIE DACHÓW. 668266881
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ WYKŁADANIE KAMIENIEM. 787 479 002.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK, HOTELE, PENSJONATY, DUŻE I MAŁE OBIEKTY. 667 337 333.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBROBKI, PODBITKI, MAŁOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FASADY, TYNKI. TANIO I SOLIDNIE. Dysponujemy własnym sprzętem. 667 430 263.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE, tel. 500 290 144.
- ◆ DOOCIEPLENIA BUDYNKÓW, wolne terminy! 888 191 743.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
- ◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 577 863 337.
- ◆ DOOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNYM RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBITEK, UKŁADANIE KAMIENIA. 505 821 021.
- ◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPŁYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
- ◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE z własnym materiałem lub inwestora. 665 749 667.
- ◆ Wylewki Maszynowe 573035958
- ◆ POPRAWIANIE I MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ. 880 063 078
- ◆ FASADY - DOOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18

- ◆ Instalacje elektryczne, odgromienia, pomiary. Pełny zakres, 607 970 969.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM 880 063 078
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ MALOWANIE WNETRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
- ◆ CZYSZCZENIE MALOWANIE ELEWACJI 668266881
- ◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
- ◆ Usługi Remontowo Budowlane transport materiałów sypkich, wykończenia wnętrz, usługi miniparką 3.3 t Andrzej Sądełski kontakt: 787004781
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata w BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 666 70 51 50.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ DRZWI, OKNA I SCHODY NA KAŻDY WYMIAR. SERWIS. RENOWACJA STARYCH SCHODÓW, PODŁÓG, itp. 502 647 392
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA WNETRZ. 576 692 593.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ FASADY, WYKOŃCZENIA. 733 518 412.
- ◆ Docieplanie budynków celulozą i styropianem- wdmuchiwanie ,termowizja. 693452226
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607.
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE. 880 063 078
- ◆ BUDOWY OD PODSTAW. WŁASNE STEPLE, SZALUNKI. 514 525 720.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, długoletnia praktyka, niskie ceny! 504 120 874.
- ◆ Elektryk 792 232 126

◆ TYNKI-MASZYNOWE / OCIEPLENIA z rusztowaniem / Adaptacje poddaszy. Tel: 516-175-182

inne

- ◆ RZEźBIARSTWO W DREWNI, SOSRĘB, MEBLE - 727 693 757.
- ◆ VIDEO - TRANSMISJA NA ŻYWO IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH (ŚLUBÓW, KOMUNII, POGRZEBÓW, itp.) - 605 670 650
- ◆ HUGON - SERVIS PILARÓW SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Tarb. ul. Kiłińskiego 12, okady Dekady. Tel. 18 266 69 46.

GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK. REK. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ PROFESJONALNA WYCINKA DRZEW, GAŁĘZI Z PODNOŚNIKA I Z UŻYCIEM LINY. 889 105 476
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTEI I PENSJO-NATÓW. 501 788 640
- ◆ Zakład kamieniarski - NAGROBK! od 2.000 zł. REMONTY NAGROBKÓW I GRO-BOWCY. 724 627 733.
- ◆ PRANIE DYWANÓW I TAPICERKI. 501 788 640
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
- ◆ ZŁOTA RĄCZKA-USTERKI itp. 501 788 640
- ◆ FOTOGRAFIA WNETRZ. 501 788 640

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73.

REKLAMA

TYGODNIK Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoiów.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel. Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: **507 171 188**

W wiadomości prosimy podać (oczywiście nie wszystkie dane osobowe są obowiązkowe)

1. informację, w którym szpitalu urodziło się dziecko
2. imię, nazwisko dziecka
3. imiona rodziców
4. datę urodzenia
5. wagę i długość dziecka po urodzeniu
6. miejsce zamieszkania

Przesyłając zdjęcie do redakcji wyrażacie Państwo zgodę na publikację oraz na przetwarzanie danych osobowych (RODO)

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego
w Zakopanem



Adrianek Szumal, syn
Natalii i Adama
1.06.20, 2700 g, 52 cm
Groń



Liliana
28.05.20, 3150 g, 56 cm
Klikuszowa



Maciuś Guzik, syn
Katarzyny i Piotra
1.06.20, 4060 g, 56 cm
Łopuszna

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Aleksander Walczak, syn
Anny i Andrzeja
1.06.20, 3150 g, 52 cm
Bustryk



Zosia Murzańska, córka
Joanny i Sylwestra
14.05.20
Groń



Janek Staszek, syn Zofii
i Krzysztofa
31.05.20, 3100 g, 55 cm
Koniówka



Adaś Rączka, syn
Katarzyny i Grzegorza
3.06.20, 4280 g, 62 cm
Bukowina Tatrzańska

PROMOCJA!
RĘKAWICE ROBOCZE TANIEJ
promocja ważna do 31 września 2020

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.fryda.com.pl

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE
34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE**
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

**TYGODNIK
Podhalański**

Wiadomości Lokalne Telewizji
Tygodnika Podhalańskiego
24tp.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

**APARATY
SŁUCHOWE**

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG **RABKA**
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
APARATY SŁUCHOWE 601 460 450
605 670 638

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

POLSKI FM
92.7FM CHICAGO
RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

*Wiosna - cieplejszy wieje wiatr...
Wiosna - znów nam ubyło lat...
Wszystko - kochanie w kółko, i ja, i Ty...*

GODZIENNIE OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM

POŻEGNANIA

27

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ.
LEŻĄC, TYŁO ODDALAM."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 2 czerwca 2020 r. zmarła w wieku 84 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

**ZDZISŁAWA
KACZOROWSKA**
zam. Nowy Targ ul. A. Suckiego 12/10

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ.
LEŻĄC, TYŁO ODDALAM."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 czerwca 2020 r. zmarła
zaopatrzona Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra

**ROMUALDA
MATUSIAK**
zam. Nowy Targ ul. Ludziewska 36g

*"Żal że się ci mało kochało, że się myślało o sobie
Choćby się ty wypłakała, to teraz wyciszyła ci mąż...
Ks. J. Twardowski"*

S.P.

**Józef
CHOWANIEC**
Opactwo Św. Sakramentami
zmarł dnia 29 maja 2020r. przeżywszy lat 66

"Odszedł ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 czerwca 2020 r. Odszedł od nas w wieku 76 lat
Zaopatrzony Sakramentami Św. Nasy Najkochańszymi
Mamą, Tęciową, Babcią, Prababcią, Siostrą i Ciotką

**Zofia
JARECKA**
Zam-Skawa 133

"Odszedł ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 czerwca 2020 r. Odszedł od nas w wieku 82 lat
Zaopatrzony Sakramentami Św. Nasy Najkochańszymi
Mamą, Tęci, Brat, Siostry i Wujek

**Jan
ZAJĄC**
Zam- Dział 104

*"Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 4 czerwca 2020 r. zmarła w wieku 53 lat
Syn, Mąż, Tata, Dziadek i Brat"*

S.P.

**JACEK
LESNICKI**
zam. Nowy Targ, ul. Świdzińska 12a

*"Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 czerwca 2020 r. Odszedł od nas w wieku 86 lat
Zaopatrzony Sakramentami Św. Nasy Najkochańszymi
Mamą, Tęci, Brat i Dziadek"*

**Józef
RZADKOSZ**
Zam- Sierockie 89

*"Jest gdzieś ciepłota ludzkiego grania,
za którą się uśmiech pogodna czcymy"*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 czerwca 2020 r. zmarła w wieku 93 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

**HELENA
WALKOSZ**
Z domu PETUCHÓW
Zam. Szafarzy A. Suckiego 65

"Odszedł, ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 4 czerwca 2020 r. zaopatrzona Świętymi Sakramentami
zmarła w Paniu w wieku 83 lat
Nasza Kochana
ŻONA I SIOSTRA
S.P.

**JADWIGA
GŁODEK**
z domu Antkiewicz
zam. Nowy Targ, os. Robów 15

*"... Spójnijmy się kochać ludzi,
tak będzie odwieczny..."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 czerwca 2020 r. zaopatrzony Św. Sakramentami
zmarł w wieku 75 lat
Nasz Kochany
TATA, DZIADK
S.P.

**JAN
ROKICKI**
zam. Nowy Targ, ul. Ogrodowa 98

"Świętej Pamięci"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 5 czerwca 2020 r. zmarła w wieku 97 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza ukochana
Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

**AGNIESZKA
PAWLIK**
Z domu Dewera
Zam. Frydman ul. Jana III Sobieskiego 69

*"Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 2020 roku,
zmarł w wieku 66 lat nasz drogi"*

Brat i Wujek

**Wiesław
PUŁKA**
zam. Żaluzie 20

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ.
LEŻĄC, TYŁO ODDALAM."*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 18 czerwca 2020 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zmarła w Paniu przeżywszy lat 95
NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, BABCIA I PRABABCIA

**ZOFIA
PAWLIKOWSKA
„IWAŃSKA”
z domu Skupień**

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ.
LEŻĄC, TYŁO ODDALAM."*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 5 czerwca 2020 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zmarł w Paniu przeżywszy lat 85
NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TATA, TĘCI, DZIADK I PRABABCIA

S.P.

**WŁADYSŁAW
SZOSTAK
„BERDA”**

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ.
LEŻĄC, TYŁO ODDALAM."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 79 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

**JAN
KSIĄŻKIEWICZ**
zam. Nowy Targ ul. Podhalajska 2/23

"Odszedł, ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 czerwca 2020 r. Odszedł od nas w wieku 72 lat
zaopatrzony Sakramentami Św.

Nasz Kochany
Tata, Tęci, Dziadek i Brat

**Stanisław
STASZEL**
Zam- Nowe Bystre 142 a

"Odszedł, ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 17 czerwca 2020 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zmarł w Paniu przeżywszy lat 86

**STANISŁAW
ZIEBA**

"Odszedł, ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 czerwca 2020 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zmarła przeżywszy lat 89
Najukochańsza Mama, Siostra, Tęciowa, Babcia i Prababcia
S.P.

**Zofia Halina
ZAREMBA-MIKA**

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASILKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJII 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cementarza)

KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

Kalia

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Zalatwienie formalności w urzędach i na cementarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wiązanki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprucie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w zalatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wiązanki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

